

LIPIEC-SIERPIEŃ 2025

czas na

Wnętrze

MAGAZYN PEŁEN INSPIRACJI

Nasza wizyta

*Hiszpańska posiadłość
znanej influencerki
Mai Bohosiewicz*

Jesteśmy
z Wami już
15 lat!

Salonowy luksus

Jak stworzyć magiczną przestrzeń w domu i na dworze

Cena 19,90 zł (w tym 8% VAT) Indeks: 258709

ISSN 2080-9190



9 772080 919251

Numer 07-08/2025

WWW.CZASNAWNETRZE.PL

01768038d311

warsaw
home
& contract

NAJWIĘKSZE BIZNESOWE TARGI WNĘTRZ
W EUROPIE ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ

22-25 | 10 | 2025

ZAREJESTRUJ SIĘ



PARTNERZY TARGÓW
I KONFERENCJI

ARCHI
DAY

OSHS

OGÓLNOPOLSKIE
STOWARZYSZENIE
HOME STAGERÓW

furniture
warsaw
home

textile
warsaw
home

light
warsaw
home



kitchen
warsaw
home

bathroom
warsaw
home

build
warsaw
home



SHELL M+ wanna wolnostojąca i umywalka nablatowa, dune beige mat
Y armatura łazienkowa, biały mat
OTTAWA miska toaletowa z technologią SILENT POWER™, biały mat
MINIMAL przycisk spłukujący, biały mat

omnires.com



OMNIRES



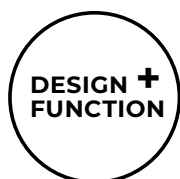


SPRAWDŹ
KOD QR,
DOWIEDZ SIĘ
WIĘCEJ



100% WODOODPORNĄ OŚCIEŻNICĄ

 **HYDRO PROTECT™**



HYDRO PROTECT™ nowa generacja ościeżnic PORTA SYSTEM, wykonana z kompozytu drzewno - polimerowego pozwala poczuć się swobodnie i bezpiecznie w kuchni, łazience, pralni, wszędzie tam gdzie powierzchnie są szczególnie narażone na wilgoć. Ciesz się życiem i spokojem, ościeżnica **HYDRO PROTECT™** jest w 100% wodoodporna.

Nigdy więcej spuchniętej ościeżnicy w pomieszczeniach narażonych na wilgoć!

spis treści

NA OKŁADCE

Z duszą i... palmą

Gdy Maja Bohosiewicz przeprowadziła się z rodziną do Hiszpanii, stworzyła tam przestrzeń nie tylko piękną, ale i szczerą

STRONA 110



projekt Studio TGH
zdjęcia Pietruszka Fotografia dla Westwing

Czas na Wnętrze nie tylko na papierze



Wydanie mobilne

Ma już ponad **12 milionów** pobranych artykułów



Portal internetowy

Mamy już ponad **200 000** użytkowników. Znajdź nas na www.czasawnetrze.pl



Instagram

Obserwuj nas ponad **23 000** osób. Dołącz do nich na [instagram.com/czasawnetrze](https://www.instagram.com/czasawnetrze)



Facebook

Dołącz do **100 000** lubiących nas na www.facebook.pl/czasawnetrze



Z szacunku do wulkanu

Skromność i zrozumienie dla miejsca – to właśnie przyświecało rewitalizacji willi ukrytej w czarnej, wulkanicznej scenarii zjawiskowej wyspy Lanzarote

STRONA 122



Piękno mówi szeptem

Luksus bez ostentacji – to właśnie kwintesencja tego katowickiego apartamentu, który urzeka detalem i butikowym klimatem

STRONA 132



Spełnione marzenie

Właściciele tego domu dokładnie wiedzieli, czego chcą: geometrycznej formy budynku i minimalistycznego, acz przytulnego, wnętrza

STRONA 146



NOWA KOLEKCJA

ponadczasowych drzwi

DRE OTTO 4 | KASZMIR MAT

**DRE
TWOJE
DRZWI**
Twój dom



Temat numeru
Modna
strefa dzienna
STRONA 46



Trendy

Autorski
wybór modnych
w tym sezonie
mebli, dodatków
i akcesoriów

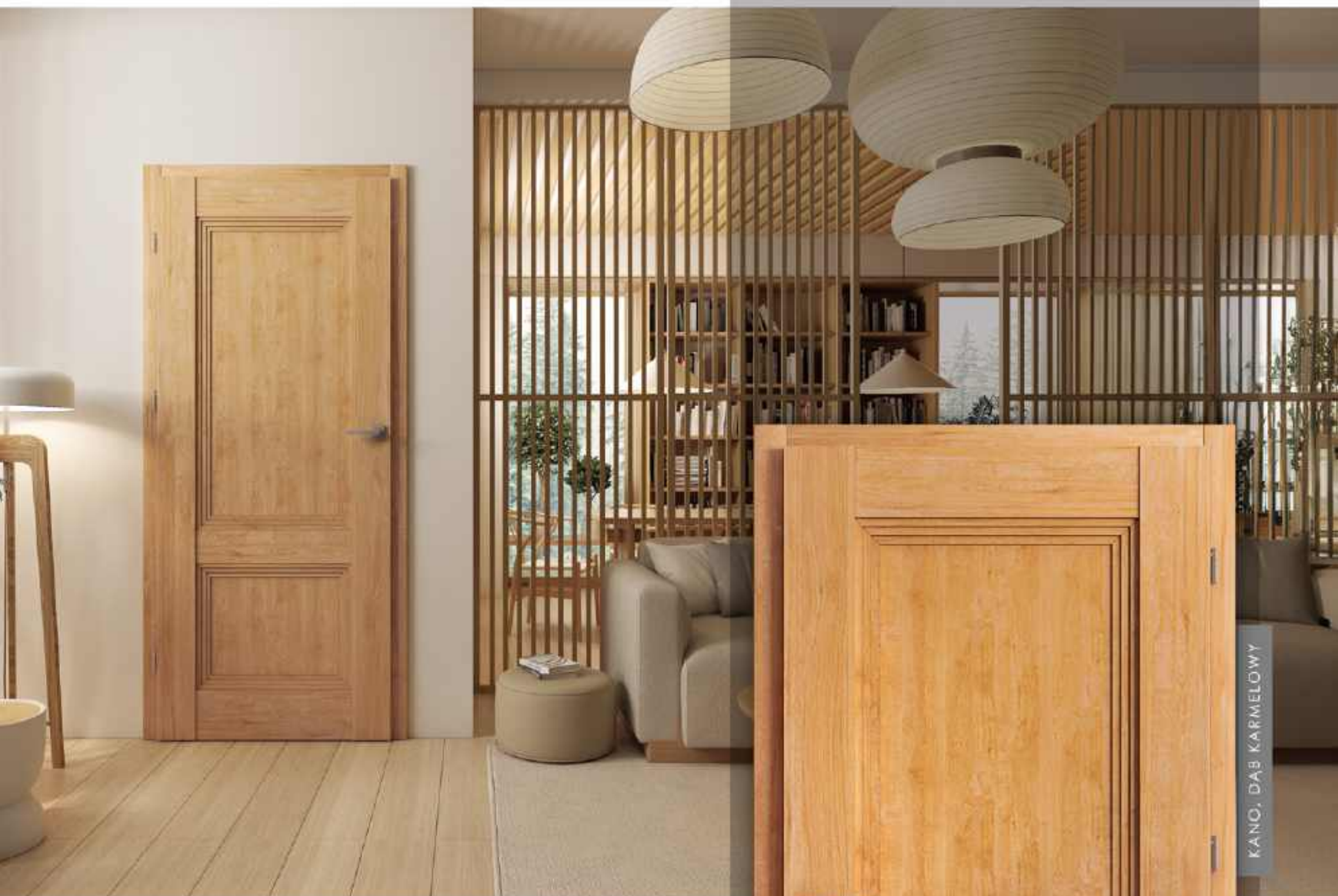


Dossier
Salon pod
chmurką
STRONA 62



Czas na zakupy
Najlepsze AGD
STRONA 78

- | | | |
|---|--|--|
| <p>14 <i>Trendy</i>
Latem design nabiera nowego, głębszego znaczenia</p> <p>22 <i>Historia przedmiotu</i>
Piękny fotel peacock o mrocznej przeszłości</p> <p>26 <i>Moc koloru</i>
Błękit to jedna z tych barw, do których od razu się uśmiechamy</p> <p>28 <i>Fenomen</i>
Projekty Kennetha Cobonpue wybijają się ponad wyobraźnię</p> <p>32 <i>Odkrycia</i>
Aleksandra Kujawska i jej niezwykle szklane obiekty</p> | <p>34 <i>Wywiad jubileuszowy</i>
Diana Wiśnińska-Dyba zaprasza na kolejną edycję „Wielkiej Wystawy Pszczół”</p> <p>38 <i>Konteksty</i>
Odwiedzamy serce duńskiej innowacji i designu razem z Bang & Olufsen</p> <p>40 <i>Sztuka</i>
Jak malarstwo Grupy stało się aktem oporu i wolności</p> <p>44 <i>Wystawy</i>
Co, gdzie i kiedy w muzeach oraz galeriach</p> <p>46 <i>Temat numeru</i>
Najlepsze pomysły na stworzenie idealnej strefy dziennej</p> | <p>62 <i>Dossier</i>
Aranżujemy zewnątrz domu tak, żeby było równie przytulne, co wewnątrz</p> <p>68 <i>Ze smakiem</i>
Wykorzystajmy ogród, balkon lub taras, by zorganizować letnie przyjęcie</p> <p>78 <i>Czas na zakupy</i>
Oto sprzęty AGD, które odmienią życie każdego z nas na lepsze</p> <p>88 <i>Ciekawe rozwiązania</i>
Sprawiamy, że łazienka zyskuje status salonu kąpielowego</p> <p>102 <i>Zielony zakątek</i>
Nauczmy się dbać o ogród praktycznie bez żadnego wysiłku</p> |
|---|--|--|



KANO, DĄB KARMELOWY

DRZWI, KTÓRE INSPIRUJĄ!

Sprawdź katalog





Zapraszamy do *salonów*

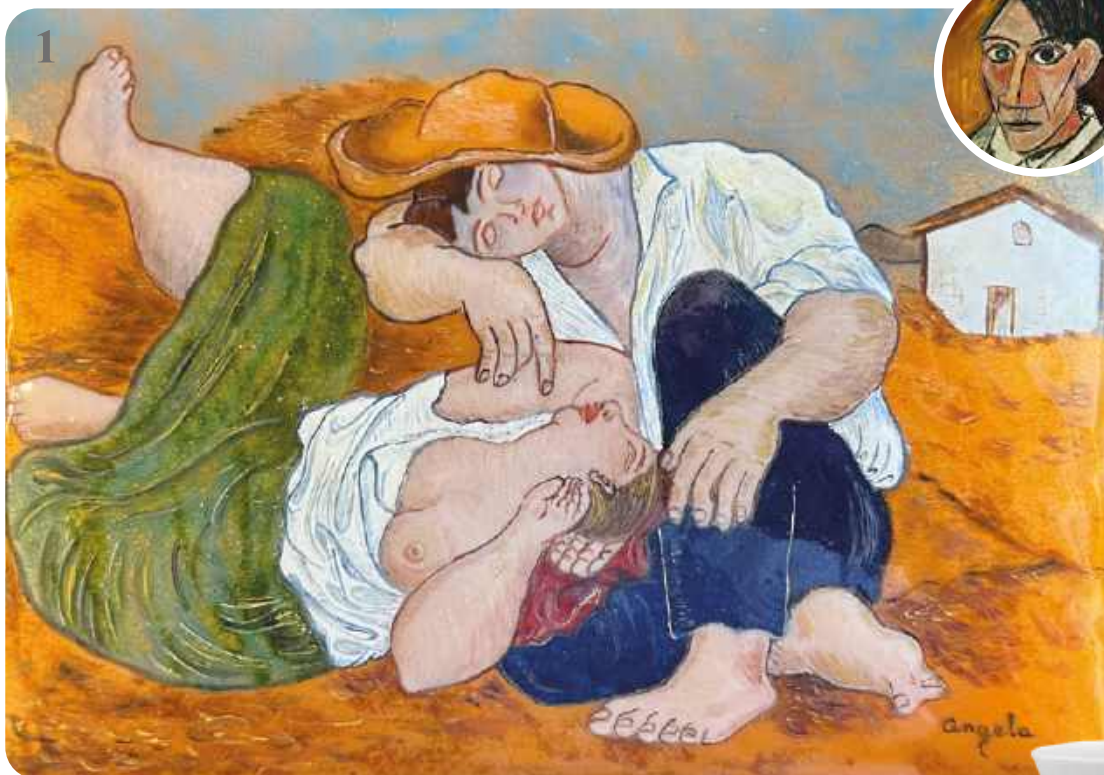
Zazwyczaj w naszych
domach jest jedno
pomieszczenie
reprezentacyjne,
ale właściwie dlaczego?

To lato postanowiliśmy przeżyć tak pięknie, jak się tylko da! Dlatego zamiast zaprosić do salonu, zapraszamy do salonów – domowego, pod chmurką i tego kąpielowego. Przywykliśmy bowiem do tego, że w swoich wnętrzach mamy jedno pomieszczenie reprezentacyjne. Zazwyczaj jest to salon, któremu poświęcamy w tym wydaniu nasz Temat Numeru. Idziemy jednak krok dalej i najpiękniej urządzamy naturalne przedłużenie naszego living roomu, czyli balkon lub taras. Pamiętajmy, że na rynku jest mnóstwo pięknych, ale też praktycznych wykończeń, które naszą strefę outdoorowego wypoczynku zmieniają w cudowny salon pod chmurką! Wykonane z wodoodpornych materiałów poduchy, meble i dywany oferują bezkompromisowy komfort, a moc dodatków i oświetlenia w różnych stylach pozwoli na stworzenie kompozycji marzeń. W dbaniu o siebie pomoże nam natomiast nowoczesna przestrzeń salonu kąpielowego. Współczesne rozwiązania pozwalają nam nie tylko dbać o higienę, ale także relaksować się, i to niezależnie od tego, czy korzystamy z wanny, czy z prysznicza. W dodatku większość producentów zwraca już uwagę na zużycie energii i wody, co pozwala na realne oszczędności i troskę nie tylko o siebie, ale również o planetę. W tym wydaniu polecam też rubrykę Smaki życia. To taka wisienka na torcie letnich przyjemności, czyli przepisy, które umilą nam czas spędzony w naszych letnich salonach. Gdy lato jest w pełni, cieszymy się pełnią życia! Dobrze zaprojektowaną i smaczną niczym najśodsze owoce niezapomnianych wakacji.

Anna Grużewska

Anna Grużewska, Redaktor Naczelna

Nasze rekomendacje



1/ W kolekcji miniatur emalierskich uwagę zwraca nie tylko technika polegająca na nanoszeniu motywów specjalnymi farbami na niewielkie płytki wypalane w wysokiej temperaturze. Miłośników sztuki XX wieku zainteresują zwłaszcza te z „obrazów zrodzonych w ogniu”, które nawiązują do bogatej twórczości Pablo Picasso. www.rosenthal-gallery.com 2/ Legendarna „Maria” to ponadczasowa forma i szlachetna porcelana, a także pojawiające się nowe dekoracje. Ozdobne inicjały w wersji złotej lub kobaltowej czynią praktyczne kubki z serii „Maria Alfabet” doskonałym pomysłem na upominek. www.rosenthal.pl



3/ LAMPY „Firefly” hiszpańskiej marki Lladró intrygują formą i subtelnym, ciepłym światłem. www.lladro-polska.pl 4/ Ręcznie tworzone wazy to zarazem symbole sycylijskich legend i tamtejszego rzemiosła. www.karenski.pl 5/ Trwa „Letnia Promocja” - wyjątkowy czas dla miłośników porcelany Rosenthal! Kupując elementy serwisu „MARIA” lub „TAC” za 2500 pln **otrzymasz BONUS 1000 pln!** www.rosenthal.pl



Letnie przyjemności

Kolekcja HAT, powstała we współpracy Contardi i Paoli Navone – OTTO Studio, to hołd dla esencjonalnej elegancji, dialog między formą a materiałem, który rozświetla przestrzeń z dyskrecją i charakterem.
CONTARDI

Wakacje to pora intensywnych doznań – zmysłowych, emocjonalnych i estetycznych. To momenty oderwania się od codzienności, kiedy świat zwalnia, pachnie nagrzanym powietrzem, owocami i żywicą, a rzeczy proste nabierają wyjątkowego znaczenia.



Nowa kolekcja NARS to gama świetlistych odcieni zamkniętych w kolorowych opakowaniach, inspirowanych charakterystycznymi, pasiastymi parasolami z Biarritz – jednego z ukochanych miejsc François Narsa.
NARS

wybór i tekst Anna Gruzewska

Stolik Scoubidou z rzeźbiarską, wykonaną z drewna podstawą oraz blatem z szlifowanego kryształu. Obiekt o wyrazistym charakterze, dostępny w różnych wykończeniach i wysokościach.
FRATELLI BOFFI

Smooth to kolejny krok w rozwoju marki Tylko, który łączy w sobie ergonomiczny komfort i elastyczność dopasowaną do codziennego życia. Ta nowoczesna sofa redefiniuje relaks, łącząc rzeźbiarską formę z praktycznym podejściem do wypoczynku.
TYLKO

zdjęcia materiały prasowe

Kuchnia na miarę Twoich potrzeb!

Kup AGD marki Bosch wraz z meblami kuchennymi i skorzystaj z wyjątkowych promocji pakietowych.

PROMOCJA PLUS 1

przy zakupie AGD razem z meblami kuchennymi

5 + 1 najtańszy **za 1 zł**

Przy zakupie 6 produktów marki Bosch do zabudowy z różnych grup produktowych najtańszy z nich kosztuje 1 zł.

4 + 1 najtańszy **70% taniej**

Przy zakupie 5 produktów marki Bosch do zabudowy z różnych grup produktowych na najtańszy z nich przysługuje rabat 70%.

3 + 1 najtańszy **50% taniej**

Przy zakupie 4 produktów marki Bosch do zabudowy z różnych grup produktowych na najtańszy z nich przysługuje rabat 50%.



Sławy projektowania wnoszą do designu perwien magiczny składnik.

Mamoli to marka włoskich producentów armatury z niemal stuletnim doświadczeniem. Wartości, które kierują jej wizją, to te same, które definiują pojęcie włoskiego domu i tego, co określa się mianem „Il Bagno Italiano” – włoskiego designu łazienkowego. W tym kontekście naturalnie pojawia się też związek z Gio Pontim, jednym z najwybitniejszych mistrzów XX wieku. **MAMOLI**



Swarovski Kristallwelten świętuje otwarcie nowej Komnaty Cudów „Crystallizing Identity”, stworzonej przez znaną japońską artystkę performance i instalacji, Chiharu Shiota. Ta spektakularna wystawa poświęcona jest opowieści o blasku i relacjom zapisanym w gwiazdach. Instalacja odwołuje się również do japońskiej legendy o czerwonej nici. Według niej, ci, którzy mają się spotkać, pozostają połączeni przez całe życie niewidzialnymi czerwonymi nićmi.

SWAROVSKI



Westwing ogłasza ekskluzywną współpracę z uznanym wizjonerem, artystą i projektantem Harrym Nurievem, dyrektorem kreatywnym i założycielem Crosby Studios. **WESTWING**

Choć często wymaga to odwagi od obu ze stron, w projektowaniu warto postawić na współpracę. Te najbardziej nieoczywiste relacje zazwyczaj są najciekawsze!

„Współpraca z Harrym Nurievem to dla nas w Westwing wyjątkowe, kreatywne doświadczenie. Od dawna jestem ogromną fanką jego twórczości – jego styl jest odważny, artystyczny i absolutnie niepowtarzalny. Pracował z wieloma niesamowitymi markami, a możliwość przeniesienia jego wizji do naszego świata to dla mnie powód do dumy. Harry wnosi bezkompromisową kreatywność, która redefiniuje to, czym może być design wnętrz – a zobaczyć nasze bestsellery, jak sofa Lennon, oraz inne flagowe projekty w jego wyjątkowej interpretacji, to coś naprawdę niezwykłego” – mówi Delia Lachance, założycielka i dyrektor kreatywna Westwing.



LUBIANA



POLSKA GRUPA PORCELANOWA



NOWOŚĆ

KOLEKCJA

WATERCOLOR

Naturalnie doskonała forma

wistil
KUCHNIA





Kolekcja Insecta na nowo interpretuje delikatność oraz bogactwo świata entomologii poprzez wyrafinowaną grę misternych wzorów i subtelnych niuansów kolorystycznych.

ILLULIAN

Projektowanie musi uwzględniać szacunek dla zasobów naturalnych.

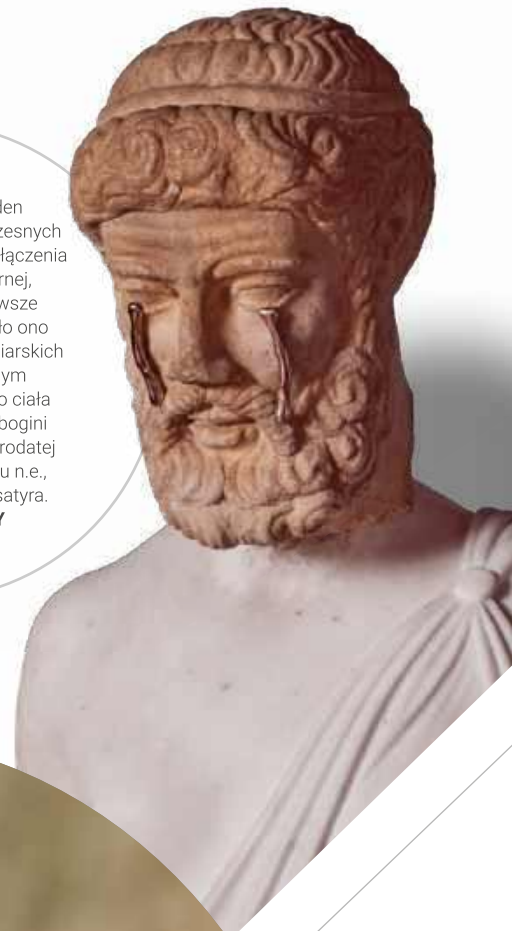
Konkurs Designers Play Sustain ma charakter edukacyjny i jest skierowany do miłośników mody przyszłości, przez którą organizatorzy rozumieją: modę cyrkularną, ekoprojektowanie i wykorzystywanie zrównoważonych narzędzi i nowoczesnych technologii w służbie budowania równowagi w przemyśle modowym. Finaliści konkursu mody przyszłości Designers Play Sustain zostali wybrani głosami jury, pod przewodnictwem polskiego projektanta Mariusza Przybylskiego. Spośród kilkuset uczestniczek i uczestników konkursu, którzy startowali w dwóch kategoriach – Upcycling Ready-2-Wear oraz Ekoprojektowanie Digital-2-AI do finału weszło 19 projektantów. Świadomi projektanci mody podkreślają, że czerpiemy z wody, z tego samego źródła, które nie jest niewyczerpane.

Kochamy modę i dlatego to tak ważne, aby zrozumieć, że potrzebny jest porządek rzeczy, który wyznaczają takie wartości jak: równowaga, uważność czy odpowiedzialność. Laureatką kategorii Upcycling Ready-2-Wear została Justyna Rożek, otrzymując 50 000 zł. Laureatką w kategorii Ekoprojektowanie Digital-2-AI jest Paula Buczyńska, która otrzymała 10 000 zł.

DESIGNERS PLAY SUSTAIN

Francesco Vezzoli, jeden z najważniejszych współczesnych włoskich artystów, znany z łączenia klasyki i kultury popularnej, prezentuje swoje najnowsze dzieło: Ebermés. Powstało ono z zestawienia dwóch rzeźbiarskich elementów o odmiennym pochodzeniu: bezgłowego ciała inspirowanego postacią bogini Hebe dłuta Canovy oraz brodatej rzymskiej głowy z II wieku n.e., należącej pierwotnie do satyra.

BERNINI GALLERY



NOWOŚĆ

FERRO[®]

VITTO GUN METAL

Nowy wymiar elegancji

Wykończenie Gun Metal to jeden z najgorętszych trendów w świecie armatury sanitarnej. Inspirowany przemysłowym stylem, łączy w sobie surowość metalu z elegancją grafitowych tonów. Idealnie wpisuje się w nowoczesne, loftowe i minimalistyczne wnętrza, nadając im wyrazisty charakter. Baterie i natryski w odcieniu Gun Metal to nie tylko design – to także trwałość, odporność na zarysowania i łatwość w utrzymaniu czystości. Wybierz styl, który podkreśli indywidualny charakter Twojej łazienki.



/grupaferro



/baterieFERRO



/ferro_group_official

BV12LVLM Bateria umywalkowa stojąca

*Antyk i plastik
już nie stanowią
sprzeczności.
I jeden, i drugi grają
w drużynie designu!*

Ławka Giacinto to efekt wyrafinowanego spotkania sztuki i designu, owoc poszukiwań prowadzonych przez Studio AMeBE. Inspiracją dla jej formy była rzeźba „Śpiącego Hermafrodyty” autorstwa Gianlorenzo Berniniego.
RIVA 1920



Biżuteria z kolekcji Semios łączy przeszłość z przyszłością, Wschód z Zachodem. Powstała z symboli funkcjonujących w różnych kulturach i ich opowieściach, które pozostawiły po sobie ślad. **ORSKA**



Stolik Kromis powstaje z nałożenia na siebie pięciu szklanych mis o imponującej grubości, zaprojektowanych tak, by mogły funkcjonować wspólnie lub osobno – w różnorodnych kompozycjach.
GIORGETTI



Sercem kolekcji Plony są grafiki Magdaleny Kilarskiej – tworzące akwarelowy kolaż z motywami polskiego lata: chabrami, kosami zbóż, emaliowanymi kubkami, jaskółkami czy trzmielami.
ELEMENTY WEAR





CZY NADAL UŻYWASZ PAPIERU ZAMIAST CZYSTEJ CIEPŁEJ WODY?

AUTOMATYCZNE DESKI MYJĄCE

JUŻ OD 2450 ZŁ



www.biobidet.pl

T: 539 677 188

Mebel skazańca


Fotel peacock przypomina egzotyczny, majestatyczny tron. Był popularny wśród gwiazd i prezydentów. Ale jego historia jest co najmniej dwuznaczna.

tekst **Monika Utnik**



Wariacja na temat peacocka – fotel ma podstawę w kształcie klepsydry i ażurowe oparcie z charakterystycznymi „oczkami”. **BOHO SWING**

Przywodzi na myśl elegancję pawia. Ma podstawę w kształcie klepsydry, zaokrąglone poręcze i rozkloszowane oparcie przypominające ogon dumnego ptaka. Fotel peacock, pochodzący z Filipin, tradycyjnie wykonywany był z plecionej wikliny lub bambusa. Stał się popularny w Stanach Zjednoczonych na początku XX wieku. Ale zanim osiągnął wysoki status, był fotelem symbolizującym amerykański kolonializm na Filipinach, a jego historia jest dość dwuznaczna i kontrowersyjna. Jedno z pierwszych zdjęć fotela peacock, które spopularyzowało ten model, pojawiło się w wydaniu amerykańskiej gazety „El Paso Herald” (w Teksasie) w maju 1914 roku – siedzi na nim filipińska kobieta z dzieckiem. Z podpisu pod fotografią wiemy, że „modelka” odsiaduje wyrok dożywocia za zabójstwo męża, a dziecko urodziło się... w więzieniu.



Fotel peacock pasuje szczególnie do wnętrza w stylu boho, z jasnym drewnem i lnianymi tkaninami.
CASA CARINA

Pomysłowość designerów jest nieskończona. Ile jeszcze peacocków wyjdzie spod ich rąk?

Z ówczesnych kronik dowiadujemy się także, że owa kobieta przebywała w więzieniu Bilibid w miejscowości Muntinlupa na Filipinach. Więźniowie, w ramach, jak to ładnie nazwali Amerykanie, „dobroczynnej asymilacji” i resocjalizacji, wytwarzali meble z wikliny, w tym peacocki. Amerykańscy turyści mogli odwiedzić więzienie, podziwiać pracę osadzonych i kupić sobie „pamiątkę”.

Popularność fotela stale rosła, czego dowodzi artykuł z „Vogue’a” z 1916 roku, który sugeruje wizytę w więzieniu Bilibid.

Peacock, lżejszy i praktyczniejszy od mebli z litego drewna, zaczął wkrótce pojawiać się na werandach domów.

A fotografowie wykorzystywali wiklinowe krzesło jako rekwizyt. Ze względu na swój kształt przypominający tron stał się symbolem statusu i towarzyszył gwiazdom (Elizabeth Taylor, Marilyn Monroe) oraz prezydentom (m.in. Johnowi F. Kennedy’emu i Herbertowi Hooverowi). Występował w filmach („My Fair Lady” czy „Czarna Pantera”) oraz na okładkach płyt słynnych muzyków.

Peacock był także wyrazem buntu – na fotografii z 1967 roku zasiadł w nim Huey P. Newton, założyciel Partii Czarnych Panter, z wólczną w jednej ręce i karabinem w drugiej. Zdjęcie stało się ikoną ruchu Black Power i symbolem czarnego oporu.

Dzisiaj powstają różne wariacje na temat peacocka: Filipińczyk Kenneth Cobonpue (którego narodowość nie pozostaje niezauważona) stworzył Easy Chair. Mimo to fotel stracił swoją pozycję. Za to chętnie wprowadzany jest do wnętrza w stylu boho i pod tym względem jest synonimem dobrego designu. Ale czy również dobrych skojarzeń? ●

Fotel Peacock Easy Chair – trzcina jest ostrożnie i precyzyjnie wyginana. Ręczna robota sprawia, że nie ma dwóch podobnych egzemplarzy.
KENNETH COBONPUE



Fotel peacock w wersjach nowoczesnych może mieć różne fantazyjne oparcia.

O meble z rattanu trzeba należycie dbać – nie wystawiać na zbyt silne słońce (bo się przebarwią) i nie czyścić mokłą szmatką.
MEBLEZINDONEZI.PL



Na dole, po lewej i po prawej stronie: pawi fotel w postaci sofy oraz z podwójnym siedziskiem.
MEBLEZINDONEZI.PL



Chłodny błękit wody
przechodzi w coraz
cieplejsze jego odcienie
na dywanie. To pomysł na
niezwykłą aranżację wnętrza.
SONYA WINNER
RUG STUDIO

Niebiański kolor

Błękit to jedna z tych barw, do których od razu się
uśmiechamy. Od zawsze buja on w obłokach.

tekst **Monika Utnik**

Oprócz błękitnego nieba nic mi dzisiaj nie potrzeba” – śpiewał Marek Jackowski. Gdy spoglądamy w górę, od razu się uśmiechamy i robi nam się lżej na sercu. Bo taki właśnie jest kolor błękitny. Działa kojąco, wywołując uczucie spokoju. W starożytności uważano, że sklepienie niebieskie jest mocno osadzone na fundamentach, dlatego błękit może kojarzyć się z czymś stałym i pewnym. Harmonia, ład, niezawodność są cechami, wokół których rozwijały się znaczenia przypisywane błękitowi.

Kolor niebieski w symbolice chrześcijańskiej jest silnie powiązany z Matką Bożą. Wielu artystów, od czasu średniowiecza, na niebiesko malowało płaszczy Maryi. Błękit więc to także symbol nieskalania i czystości duchowej.

W kaplicy na cmentarzu w Monterchi (Toskania we Włoszech) włoski XV-wieczny artysta Piero della Francesca namalował brzemienną Maryję („Madonna del Parto”) – takie przedstawienie należy do rzadkości. Matka Boża prawą ręką dotyka brzucha, uchylając poły sukni. Do dziś jest obiektem kultu dla kobiet pragnących dziecka. W tym kontekście kolor błękitny to symbol łaski i nadziei, zaufania i wiary, które ratują od cierpienia i rozpacz.

Warto wspomnieć również o innym religijnym aspekcie niebieskiego. Prawie we wszystkich cywilizacjach bogowie mieszkali w niebie, na szczytach gór zastłoniętych przez

chmury. Nie dziwi więc, że często podczas wypowiedzania słów modlitwy wznosimy oczy ku niebu, jakbyśmy oczekiwali, że właśnie z jego błękitu dostaniemy to, o co prosiliśmy. Jednak skoro błękit od wieków zarezerwowany był dla Matki Bożej – kobiety – zastanawiający jest fakt, że u progu lat 50. XX wieku „zamieniono” kolory niemowlęcych ubranek: niebieskie zaczęły przysługiwać płci męskiej, a różowe (kolor Jezusa) – płci żeńskiej. Przecież dzieci (zarówno chłopcy, jak i dziewczynki) są nieskalane i niewinne, więc konsekwentnie maluchy powinny być ubierane w kolor maryjny. Uzasadnienia były różne, często subiektywne i mało przekonujące, ale dwa różne kolory miały podkreślać binarność płci, a poza tym uznano, że różowy, jako kolor zwiewny i delikatny, po prostu bardziej będzie pasował do dziewczynek. Ten iście marketingowy eksperyment padł na bardzo podatny grunt – w garderobach Amerykanek pojawiły się kreacje we wszelkich odcieniach różu. Jakkolwiek by było, kolor błękitny na długo pozostanie boski i na długo przebój Jackowskiego będzie odą do... niebieskości. 🌈



Pastelowy błękit, podobnie jak pudrowy róż, może kojarzyć się z buduaem madame Pompadour. **COVET HOUSE**



Błękit w tle, ciepły brąz z przodu – tym dwóm kolorom dobrze jest w swoim towarzystwie. **FIONA HOWARD WALLPAPERS**

zdjęcia materiały prasowe

Świeżość i niewinność – to cechy, które najlepiej określają błękit.

Paleta niebieskiego

błękit

lazur

chłodny niebieski

Król *fantazji*

Tworzy rzeczy oryginalne – to mało powiedziane.
Projekty Kennetha Cobonpue wybijają się
ponad wszystko, co znane, i lecą na skrzydłach wyobraźni.
On sam jest ciekaw, co jeszcze wymyśli.

tekst **Monika Utnik**

Podstawa stołu Ginkgo bywa różnie interpretowana:
może kojarzyć się z kwiatem, motylem lub wstążką.
Stół występuje też w wersji prostokątnej
i ma odpowiednio dwie takie podstawy.



Lampa wisząca Limbo Acrobat utrwała moment, kiedy artysta trapezowy jest w powietrzu. Powstała z cienkich stalowych lin.

Bajka o Calineczce, smok czy kwiat – dla Kennetha wszystko może być inspiracją.

Kenneth zaprezentował to krzesło na Salone del Mobile Milano w 2024 roku. Zaza jest wykonane ze stali, włókna szklanego i mikrofibry. Dostępne jest w trzech wykończeniach.



Sofa Sage w pluszowej tkaninie jest zainspirowana bajką o Calineczce płynącej na liściu.

W 2011 roku na wystawie „Imagination & Innovation” Filipińczyk Kenneth Cobonpue zaprezentował Phoenixa, czyli ekologiczny samochód z rattanu! Powstał w dziesięć dni i zgodnie z założeniami ma rozkładać się po kilku latach. Z rattanu jest tylko opływowe nadwozie. Podwozia i silnika jak dotąd nie wymyślono. Ale, jak zaznaczono, jest to dzieło koncepcyjne, które być może stanie się inspiracją dla przyszłych projektantów. Kenneth Cobonpue urodził się w filipińskim mieście Cebu zwanym Mediolanem Azji, ponieważ jest centrum współczesnego

azjatyckiego włókiennictwa. Pracują tu najlepsi rzemieślnicy, którzy uplotą siedzisko z włókien palmy czy bambusa i nie będą im straszne tysiące supełków. Swoje meble produkuje w Cebu wiele znanych firm, jak włoski Dedon czy B&B Italia, a także projektanci, na przykład Patricia Urquiola. Mama Kennetha, Betty Cobonpue, też projektantka mebli, założyła w latach 70. XX wieku firmę produkującą rattanowe fotele. – Wychowałem się w fabryce – wspomina Kenneth. – Gdy tylko otwierałem oczy, biegłem do warsztatu mamy, gdzie zaprzyjaźnieni rzemieślnicy uczyli mnie, jak z drewna i wikliny zrobić zabawki.



Lampy Biba inspirowane były pająkami i owadami, ale równie dobrze mogą kojarzyć się z meduzami. Ze stalowego abażuru zwisają ręcznie barwione rattanowe włókna. Rattan pozyskiwany jest z pędów palm rotangowych rosnących w lasach tropikalnych Azji. Charakteryzuje się dużą elastycznością i wytrzymałością.

Nie za bardzo wie, co mu przyszło do głowy, by studiować biznes. Wytrzymał dwa lata, po czym przeniósł się na wzornictwo. Zawalił jednak egzamin wstępny, bo nie umiał rysować. Rok spędził na nadrabianiu zaległości. Ale mówi się, że złe do dobrego początki, i coś w tym jest. W 1986 roku Cobonpue podjął studia w Nowym Jorku i we Florencji, po czym wrócił do źródeł – dosłownie i w przenośni: do rodzinnego Cebu i do wschodniej tradycji, która przejawia się w wyjątkowym podejściu do rzemiosła i naturalnych materiałów. Kenneth znalazł alternatywę dla zachodniego designu. Połączył rzemiosło, naturalne włókna roślinne, oryginalne kształty, które czerpią inspiracje z natury, oraz innowacyjną technologię. Magazyn „Time” nazwał go wtedy „wirtuozem rattanu”. Po takiej recenzji zwrócił na siebie uwagę wielkich gwiazd designu. Zainteresowali się nim Marcel Wanders, Tom Dixon oraz Ross Lovegrove i wprowadzili Kennetha na designerskie salony. Mówi, że lubi sprawdzać, jak daleko zaprowadzi go wyobraźnia. Z pewnością nie zna ona granic. Najlepszym przykładem jest lampa-akrobata, barek w kształcie lamy czy fotel Zaza przywodzący na myśl liść palmy.

W jego projektach widać ślady typowo azjatyckiego, inspirowanego filozofią zen, wzornictwa, jak i europejskiego modernizmu. Jego lista klientów jest imponująca, od królowej Hiszpanii, przez Brada Pitta, po biura Google i Nike. Na pytanie, co jeszcze chciałby zaprojektować, odpowiada: „Krzesełko dla papieża. Wyzwaniem jest stworzenie czegoś tak banalnego dla kogoś, kto ma klucze do nieba”.

Dolce Bed nawiązuje do idei „dolce far niente”, tj. słodkie nicnierobienie. Przypomina też trochę tradycyjne łodzie z trzciny papirusowej, mające precyzyjnie wygiętą konstrukcję pokrytą pasmami lin abaki, czyli włóknami banana manilskiego. Dolce Bed ma stalową konstrukcję pokrytą bawełną.



Prace Kennetha łączą w sobie rzemiosło i innowację.



Lama przez tysiące lat przenosiła towary, pewnie stąpając na skalistych górskich ścieżkach. Teraz równie dzielnie udźwignie nasze napoje. „Llama” z rattanu to chyba najzabawniejszy projekt Kennetha.

Harry Rocking jest uwielbiany przez dzieci. To dla nich Kenneth zaprojektował w Cebu Sky Play, czyli plac zabaw.



KENNETH COBONPUE

Filipiński projektant Kenneth Cobonpue urodził się w mieście Cebu na Filipinach w 1968 roku. Wyrobił sobie markę, tworząc unikalne i oryginalne produkty, które są prezentowane w wielu filmach, m.in. w „Ocean’s Eleven”, w programach telewizyjnych i domach celebrytów. Laureat wielu nagród. Był częścią zespołu, który zaprojektował nowy Terminal 2 międzynarodowego lotniska Mactan-Cebu. Obecnie jest dyrektorem kreatywnym firmy Hive.



Dragon's Tail (ogon smoka) to nic innego jak lampa stołowa, która nawiązuje do japońskiej sztuki origami.

Interpretacja funkcji naczynio-
rzeźb zależy od odbiorcy.
W starych zużytych formach,
z cementarzystwa hutniczych form
przemysłowych, wykonane zostały
modyfikujące kształt konstrukcje
z odpadów z formiarni, które
na skutek przepalania się – pod
wpływem gorącego płynnego
szkła o temperaturze 900 stopni –
zmieniają swój kształt.



Huta wyobraźni

Aleksandra Kujawska znajduje stare formy na śmietniku w hucie, a gotowe obiekty dekoruje prawdziwym złotem. Bo w jej sztuce nic nie jest oczywiste.

tekst Anna Grużewska

Opowieść o szkłe, które tworzy Aleksandra Kujawska, jest wyjątkowo wielowątkowa. Autorka ma na swoim koncie zarówno przedmioty użyteczne, jak i dzieła sztuki. Jej ostatni projekt Flowers może być traktowany i jako sztuka, i jako design. Czy obiekt stanie się jedynie dekoracją, czy będzie pełnił rolę wazonu lub patery – wszystko zależy od wyobraźni użytkownika.

Tworząc prace z serii Flowers, Aleksandra Kujawska patrzy zarówno w przeszłość, jak i w przyszłość. Formy wyszukuje na śmietnikach otaczających huty, dając starym, zdegradowanym materiałom szansę na drugie, i to piękne życie.

– Za każdym projektem stoi historia – mówi Aleksandra Kujawska. – Jest to moja interpretacja sztuki użytkowej na granicy wzornictwa i unikat. Ponieważ używam starych form, jest to trochę działanie magiczne. Działa niczym łącznik między wyobraźnią a materią – dodaje.

Obiekty powstają w różnych hutach w Polsce i w Czechach, gdyż każda z nich może zapewnić autorce nieco inne rodzaje szkła i wybarwień. Łączy je to, że na końcu artystka maluje je ręcznie prawdziwym złotem. – W pewien sposób je namaszcza – mówi. Tak oto zamyka się pewien magiczny krąg między tym, co skazane na zniszczenie, a tym, co trafia do naszych domów. 🍷

Aleksandra Kujawska

Ceniona rzeźbiarka i projektantka, specjalizująca się w szkłe artystycznym. Ukończyła Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Jeleniej Górze-Cieplicach o profilu szkło artystyczne. Absolwentka studiów magisterskich i podyplomowych Katedry Szkl, Wydziału Ceramiki i Szkl Akademii Sztuk Pięknych im. E. Gepperta we Wrocławiu.



Obiekty z serii Flowers
mogą być rzeźbami,
wazonami, paterami.
Wszystko zależy od
wyobraźni użytkownika.

Naczynia wykonano ze szkła barwionego
w masie. Złocenia – malatura ręczna.
Wymiary 25/35/35 do ~ 50/45/45 cm. Obiekty
zrealizowane zostały dla DESA Home.

zdjęcia © Tom Kurek

Diana Wisińska-Dyba jest aktywistką przyrodniczą, twórczynią akcji „Zróbmy to razem dla pszczoł” oraz „Wielkiej Wystawy Pszczół”, której kolejna edycja będzie miała miejsce w sierpniu w Warszawie.

Przyszły do mnie pszczoły

Za sprawą owadów udało jej się połączyć sztukę, design i ochronę przyrody. Diana Wisińska-Dyba zaprasza na kolejną edycję „Wielkiej Wystawy Pszczół”, która uwrażliwia nas na subtelności natury i sztuki.

tekst Anna Grużewska

S kąd wzięła się Pani miłość do natury?
Diana Wiśnińska-Dyba: Jako dziecko wakacje spędzałam u babci i dziadka na wsi. Pamiętam piękny sad, w którym potrafiłam spędzać całe dnie, i smak szarlotki z zebranych z niego jabłek. Obie moje babcie miały piękne ogrody, mnóstwo kwiatów, krzewów, własne warzywa i owoce. Smak świeżego mleka wraz z kawałkiem drożdżowego ciasta będę pamiętać do końca życia jako stan absolutnej błogości. Mój tata był leśniczym i obserwowanie jego pracy zdecydowanie zafascynowało moim podejściem do szukania swojego miejsca. Las zawsze kojarzy mi się ze spokojem i radością. Im jestem starsza, tym potrzebuję większego kontaktu z dziką naturą i częstych spacerów boso.

Czy pamięta Pani jakieś szczególne momenty z dzieciństwa lub młodości, które rozbudziły w Pani wrażliwość na przyrodę?

Mój tata kochał swoją pracę, dbając o przyrodę i zwierzęta. Miłość do lasu zawdzięczam właśnie Jemu. Pamiętam, jak zabrał mnie kiedyś na spacer do lasu, mówiąc, że pokaże mi coś wyjątkowego. Co prawda, droga prowadziła przez podmokłe tereny i bałam się, by nie zgubić butów w zapadającej się ziemi, ale głos taty: „Nie bój się, jesteś z tatą” zawsze sprawiał, że nabierałam ogromnej odwagi. Zatrzymaliśmy się i tata poprosił o totalną ciszę, która dosyć szybko została przerwana przez delikatny dźwięk dobiegający z wysokich konarów drzew. Moim oczom ukazało się ogromne gniazdo, w którym siedziały dwa orliki krzykliwe z piskletami. Z zachwytu krzyknęłam, co nie bardzo spodobało się tacie a już zdecydowanie nie orlikom, które wyfrunęły z gniazda zataczając koła nad nami i wydając przeraźliwy skowyt. Zobaczyłam rodziców chroniących gniazdo i poczułam absolutną siłę instynktu. Wtedy także narodził się we mnie jeszcze większy szacunek dla natury, jej praw i zasad, z których możemy się uczyć, i absolutna potrzeba, by ją chronić.

Czy ma Pani jakieś miejsce w Polsce lub w świecie, które wyjątkowo ceni sobie ze względu na walory przyrodnicze?

Takich miejsc jest wiele. Odnajduję je wszędzie gdzie jestem. Czy to polska piękna wieś, czy Warszawa, czy przeludnione Tokio, ogromne Stany Zjednoczone. W każdej mojej podróży szukam miejsc przyrodniczych, które mnie karmią.

Czy był jakiś konkretny moment, wydarzenie, książka albo spotkanie, które ukierunkowało Panią na tematykę pszczół?

Pszczoły przyszły do mnie same, a ja zachwyciłam się ich stylem życia, pracy, regułami, jakie panują w rodzinie pszczołej gdzie każdy

osobnik dokładnie wie jakie jest jego zadanie. Byłam wtedy na etapie zamknięcia własnej firmy, którą prowadziłam przez 12 lat i która doprowadziła mnie do wypalenia zawodowego. W czasie mojego gap year w Kalifornii, gdzie zbierałam siły i szukałam nowej drogi dla siebie, napisał do mnie kolega mający niewielką pasiekę i poprosił o pomoc w rozwoju firmy. Wówczas pszczoły mną zafascynowały, czytałam wszystko, co na ich temat wpadło mi w ręce, słuchałam wywiadów z pszczelarzami, z przyrodnikami. Wchodziłam w świat pszczół coraz głębiej.

Dlaczego akurat pszczoły? Co sprawiło, że właśnie one stały się dla Pani tak ważne?

Nie jest tajemnicą, że kiedy przyszła do mnie propozycja pracy dla pasieki leczyłam depresję i z perspektywy czasu myślę, że to właśnie pszczoły, ich obserwacja, zgłębianie ich świata, pomagało uporać się z chorobą. Pszczoły stały się moją pasją, która dodawała sił i była sensem każdego dnia, który choroba brutalnie mi odebrała. Szybko jednak okazało się, że bliżej mi do dzikich pszczół, niż miodnych. Im dalej szłam w naukowy las, tym więcej odkrywałam nieścisłości. Dzisiaj wiem, że to dzikie pszczoły potrzebują naszego wsparcia, to one wymierają i to ich brak zagraża bioróżnorodności przyrodniczej. Są świetnymi zapylaczami, często lepszymi od pszczół hodowlanych. Brak gatunków dzikich pszczół chwyci całym łańcuchem powiązań ekologicznych na którego końcu jest człowiek.

Jakie emocje budzą w Pani pszczoły? Jak postrzega Pani ich rolę w świecie przyrody?

Za każdym razem podczas spaceru, gdy widzę pszczoły odczuwam radość. Obserwuję kwiaty, krzewy, trawy i drzewa w poszukiwaniu tych cudownych istot. W miejscu gdzie mieszkam jest strumyk obok którego znajduje się niezwykle siedlisko dzikich pszczół. Spróchniałe konary drzew obrasta zróżnicowana roślinność. Lubię sobie usiąść i obserwować wszystkie żyjątka tam mieszkające – jest to mój absolutny relaks. Co ciekawe te same emocje wzbudzają we mnie także artystyczne pszczoły nadsyłane do mojego projektu Together for Bees na „Wielką Wystawę Pszczół”. Za każdym razem, kiedy artysta przesyła mi swoją gotową wizję pszczoły, jestem szczęśliwa. Bardzo dużo uwagi poświęcam pszczołom dzikim, które mają największe znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania naszych ekosystemów. W Polsce mamy obecnie ok. 500 gatunków dzikich pszczół, a na całym świecie ok. 20 000, które zostały odkryte. Ta skala pokazuje jak wiele organizmów ma wpływ na budowanie bioróżnorodności przyrodniczej.



„Za każdym razem gdy widzę pszczoły, odczuwam silną radość. Obserwuję kwiaty, krzewy, trawy i drzewa w poszukiwaniu tych cudownych istot.”

Bardzo dużo uwagi poświęcam pszczołom dzikim, które mają największe znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania naszych ekosystemów. W Polsce mamy obecnie ok. 500 gatunków dzikich pszczół, a na całym świecie ok. 20 000, które zostały odkryte.



Skąd czerpie Pani wiedzę o pszczołach i przyrodzie? Czy może Pani polecić jakieś książki, filmy, osoby?

Od zawsze uwielbiam spotkania z ludźmi i to one mnie najmocniej inspirują. Cieszę się, że mam wokół siebie takie ekspertki jak Kasia Rosiak-Stępa tworząca wspaniały portal „Dzicy zapylacze” czy Justyna Kierat tworząca stronę „Żoła na łąkach”. Specjalistką od pszczół (w szczególności miodnej) jest Martyna Walerowicz, której zawdzięczam opracowanie edukacji na każdą z wystaw.

Jakie praktyczne działania mogą podjąć osoby, które również chciałyby pomóc pszczołom?

Przede wszystkim żyjemy w czasach mnóstwa fake newsów, greenwashingu i wprowadzania nas w błąd, dlatego szukajmy sprawdzonych źródeł i ekspertów. Moim apelem jest dbanie o bioróżnorodność przyrodniczą i poznanie dzikich pszczół. Kiedy wybieramy miody dbajmy o to, aby pochodziły ze sprawdzonej pasieki. Stawianie uli na łąkach kwiatnych w miastach nie jest potrzebne, gdyż przylatuje tam mnóstwo dzikich zapylaczy, które nie mają szansy z wielką populacją miodnych rodzin pszczelich. Jednym z gorszych marketingowych wynalazków są ule na dachach wieżowców. Byłam na jednym z takich dachów i zastałam tam dramatyczny obraz. Zalane deszczem ule z martwymi pszczołami wewnątrz lub zupełnie puste, ale PR się zgadzał.

Jak zmieniło się Pani postrzeżenie świata od momentu, gdy zaczęła się Pani interesować pszczołami?

Przez ostatnie 5 lat moich obserwacji przeszłam przez cały wachlarz emocji. Odkryłam jak wszystko opiera się na biznesie, a firmy chcą za wszelką cenę sprzedać nam jak najwięcej. Nie obrażam się na to, bo tak było i pewnie będzie, ale nie dajmy się oszukiwać. Obserwacja pszczół dała mi wnikliwy pogląd na kryzys klimatyczny, na nawyki ludzkie, lęki, które generują szkody.

Moim największym marzeniem jest, aby pszczoły miały się dobrze, a my jako społeczeństwo potrafili działać razem zarówno dla dobra pszczół, jak i całej natury.

Tak wielu z nas wyrastało w czasach gdzie nie było dostępu do dóbr konsumpcyjnych. Chodziliśmy w jednej parze butów dbając o ich wygląd.

Pamiętam radość z kupienia dżinsów czy pierwszej pomadki do ust. Dzisiaj świat rządzi się innymi prawami, ale uważam, że naszą rolą – pokolenia, które zna wartość produktu, jest przekazywać, iż nadmiar nie prowadzi do niczego dobrego. Dlatego w mojej akcji ogromna część to nie tylko natura jako przyroda, ale też nasza, ludzka natura, to kim jesteśmy i co robimy. Współpracuję z rzemieślnikami tworzącymi własnymi dłońmi niesamowite wyroby. Tu jest wartość i jakość. Od wielu lat promuję rzemiosło i jestem zachwycona, kiedy widzę najmłodsze pokolenie tworzące własne wyroby. Uwielbiam produkty zrobione przez fascynujące osoby, jest w nich dobra energia i taką chcę się otaczać. Dzisiaj projekt Together for Bees (zrobimy to razem dla pszczół) to ponad 150 twórców, artystów i rzemieślników, którzy pomagają mi zwrócić uwagę na rolę bioróżnorodności przyrodniczej poprzez swoje różnorodne spojrzenie – bo każdy z nas jest inny i w tych różnicach tkwi ogromny potencjał na tworzenie czegoś ważnego.

Czego pszczoły uczą nas – jako ludzi?

Jeśli chodzi o mnie – pomagają odnaleźć spokój. Dopóki je widzę i obserwuję, czuję, że świat ma się dobrze. Ciągnie mnie do miejsc, gdzie jest ich więcej, wtedy czuję, że jestem w dobrym miejscu, gdzie jest świeże powietrze, nie ma tyle chemii. Uwielbiam porządek i zdecydowanie pszczoły mogą nas tego nauczyć. Usystematyzowania, konsekwencji, wytrwałości, wzajemnego wsparcia, szacunku, dobrze postrzeganej pracowitości. Szukam tych cech w ludziach i pielęgnuję je w sobie.

Jak wyobraża sobie Pani idealną relację człowieka z naturą?

Wystarczy jedno – szacunek. Kiedy szanujemy przyrodę, nie śmiećmy, nie marnujemy jej plonów. Nie niszczymy cennych gatunków. Nie wchodzimy z butami w jej rytm. Polecam gorąco każdemu, kto chce doświadczyć bliskiego kontaktu z naturą niesamowite kąpiele leśne. Uważny spacer po lesie w ciszy, bosą jeśli lubimy. Wyczułmy się na każdy bodziec, jaki taki spacer ze sobą niesie. To jest ogromna przyjemność, która pozwala zwolnić, uspokoić myśli, wyciszyć się i posłuchać natury – tej otaczającej nas dookoła jak i wsluchać się w tę naszą wewnętrzną, by usłyszeć, co jest dla nas ważne.

Jak narodził się pomysł na połączenie Pani pasji do pszczół ze światem sztuki?

Zanim powstał projekt Together for Bees próbowałam odnaleźć coś, co będzie bardzo moje. Po zamknięciu firmy wyruszyłam dosłownie i w przenośni w podróż do siebie. Był to 2017 rok i wspólnie z mężem chcieliśmy ogromnej zmiany i zrobiliśmy tak zwany skok na główkę z nadzieją, że w basenie jest woda. Naszym skokiem był ponadroczny pobyt w Kalifornii. Sprzedaliśmy dom, podnieśliśmy wszystkie kotwice i ruszyliśmy w nieznaną. Dostałam wtedy milion rad co robić, a czego nie, a w mojej głowie krążyła myśl „Zrób to po swojemu”. Skoczyliśmy i dzisiaj po wygenerowaniu tą decyzją wszystkich skrajnych emocji jakich doświadczyłam mogę powiedzieć, że choć naiwnie sądziłam, że będzie lepiej, to wiele lat po powrocie odzyskiwałam równowagę. Jak się okazało wyjście z utartej ścieżki i to moje zrobienie po swojemu było najważniejszą lekcją od życia jaką odebrałam. Zaczęłam uczyć się rysunku, malować, szydełkować i robić na drutach. Wszystko, co tworzyłam było dla mnie istnym objawieniem tego, ile potrafię zrobić

sama! Gotowałam, piekłam i nauczyłam się sztuki kintsugi (łączenie pękniętej porcelany laką i złotem). Każda z tych rzeczy przynosiła spokój, a ja zaczęłam rozmawiać z twórcami i założyłam blog „Zrób to po swojemu”. Przeprowadziłam ponad 50 wywiadów ze wspaniałymi ludźmi, którzy tworzą wyjątkowe produkty. Zakochałam się w rzemiośle i sztuce. Kiedy odkryłam świat pszczół, wszystko połączyło się w jedną całość. Sztuka, rzemiosło, natura. Moje filary, które przynoszą mi radość życia. Dzisiaj rozwijam się także w roli kuratorki sztuki i chcę tworzyć wystawy, oczywiście po swojemu.

Z jakimi artystami współpracowała Pani do tej pory i w jaki sposób przebiega ta współpraca?

Do akcji Together for Bees może zgłosić się artysta tworzący dowolną techniką, twórca i rzemieślnicy – ważne aby każdy przedstawił własną wizję pszczół lub projekt w nawiązaniu do pszczół lub bioróżnorodności. Powstają niezwykle prace w których możemy zobaczyć kunszt każdego artysty i styl w jakim czuje się najlepiej. Obecnie Wielką Wystawę Pszczół tworzy ponad 150 prac i ta liczba rośnie. Udało mi się zaprosić wspaniałych artystów, w kolejności chronologicznej m.in. Natalię Olbińską, Polę Dwurnik, Zużę Miśko, Magdę Pankiewicz, Aleksandrę Wasilewską, Bartka Kielbowicza, Martynę Czech, Joannę Sarapatę, Stanisława Bracha, Sylwię Zawiaślak, i wielu innych niesamowitych artystów. Pośród prac znajdziemy obrazy olejne na płótnie, akwarele, gwasze, linoryty, ołówki, pastele, ilustracje digital, a także instalacje np. niesamowita praca Róży Puzyrowskiej czy Alicji Kozłowskiej. Powstają dedykowane akcji wyroby jak totem od Tomem Studio Warsaw, szalik i koce od Szmata Skład, chusty jedwabne od Jedwab Polski Milanówek, kolekcja porcelany od Ćmielowa, dwie niezwykle kolekcje rzemieślniczych wyrobów od Loft Kulinary. Biżuteria, ceramika, rzeźby, odzież, notesy. Są to produkty, jakich używamy na co dzień ale różnica jest taka, iż te kolekcje są limitowane, wykonywane w poszanowaniu pracy człowieka i przyrody, odpowiedzialnie. Część zysków ze sprzedaży produktów wspiera działania na rzecz dzikich pszczół i bioróżnorodności przyrodniczej i w całości trafiają do wskazanej przeze mnie Fundacji – w tym roku całość działań realizuje Fundacja Łąka. We wcześniejszych latach udało się wesprzeć Fundację Pocięchom w Warszawie gdzie powstało centrum edukacyjne o pszczolach i łąka kwietna.

Czy wspólnie tworzyście koncepcje, czy daje Pani twórcom wolną rękę?

Żadnych ograniczeń. Każdy artysta tworzy według własnej wizji, bo tylko tak możemy wspólnie pokazać autentyczność tworzenia i to, co każdemu z nas w duszy gra.

Jakie znaczenie ma dla Pani wizualne przedstawienie pszczół?

Sztuka wzbudza we mnie podobnie silne emocje jak przyroda. Uwielbiam każdy jej przejaw. Jest też najpiękniejszym wentylem dla naszej prawdziwej dzikiej natury. Jestem ogromnie wdzięczna, że tak wielu artystów wspiera akcję, by wspólnie zwrócić uwagę na te niewielkie pszczołki mające tak ogromny wpływ na cały nasz świat.

Czy chodzi o edukację, budowanie emocjonalnej więzi, może o zmianę stereotypów?

Zdecydowanie zmianę stereotypów i sprawienie, iż mamy więcej pszczół niż hodowana pszczoła miodna, o której najczęściej się dyskutuje, pisze i którą się wspiera. Czas aby na podium stanęły cudowne dzikuski, których praca jest nieoceniona w zapewnieniu bioróżnorodności przyrodniczej. Cała akcja to ukłon w stronę rzemiosła i promowanie odpowiedzialnej produkcji, bo nie unikniemy produkowania rzeczy, ale możemy, a wręcz musimy robić to z najmniejszym możliwym uszczerbkiem dla natury. W akcji odpowiedzialne marki mogą adoptować artystyczną pszczołę umieszczając ją na swoim produkcie, który powstaje odpowiedzialnie. Dzięki temu pszczoła staje się symbolem jakości i oryginalności, a marki które nazywam mecenasami pszczół mogą dodatkowo się wyróżnić.

Jak publiczność reaguje na prace artystyczne dotyczące pszczół?

Do tej pory udało mi się pokazać Wielką Wystawę Pszczół dwa razy. W 2023 roku swoją premierę miała w Instytucie Wzornictwa Przemysłowego. Myślę, że najlepszym podsumowaniem, jak potrzebna była to wystawa i jak wiele osób zgromadziła, jest fakt, iż miała trwać 30 dni, a Instytut przedłużył ją do 6 miesięcy!

Rok później dzięki Polsko-Szwajcarskiemu Instytutowi Kultury i Edukacji oraz Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Szwajcarii (gdzie obecnie mieszkam) udało się pokazać Wielką Wystawę Pszczół i miałam ogromną przyjemność wygłoszenia wykładu o roli powiązań ekologicznych, bioróżnorodności przyrodniczej i dzikich pszczolach oraz przeprowadziłam warsztaty kreatywno-edukacyjne dla dzieci. Cudowna reakcja dzieci i ich rodziców była dla mnie najlepszą nagrodą i wiatrem w żagle, by dalej rozwijać całą akcję.

Jakie ma Pani marzenia lub cele związane z naturą i ochroną pszczół?

W tym roku akcja kończy 5 lat i jest to dla mnie moment ważnych podsumowań. Cieszy mnie, że coraz więcej artystów z różnych stron świata dołącza do akcji. Każdego roku zwiększa się liczba mecenasów pszczół i byłoby wspaniale gdyby każda artystyczna pszczoła znalazła swojego opiekuna. Zapraszam odpowiedzialne marki do zgłaszania się do akcji. Marzę, aby „Wielka Wystawa Pszczół” mogła odbywać się każdego roku ukazując swój progres. Od dwóch lat wystawę organizuję w Wielki Dzień Pszczół, który przypada 8 sierpnia.

Od zawsze kochałam pisać i w tym roku udało mi się stworzyć wspólnie z artystką Kasią Sułek książkę do kreatywnej pracy wypełnioną ciekawostkami o pszczolach. Moim marzeniem jest, aby znalazł się wydawca, gdyż książka jest już gotowa i mam nadzieję, że będzie pięknym prezentem dla wszystkich miłośników dzikiej przyrody. Natomiast moim największym marzeniem jest, aby pszczoły miały się dobrze, a my jako społeczeństwo potrafili działać razem dla dobra pszczół, jak i całej natury.

Co powiedziała Pani osobie, która dopiero zaczyna dostrzegać piękno i znaczenie przyrody?

By nigdy nie straciła jej z oczu i zawsze dostrzegała jej piękno oraz miała świadomość, jak bardzo jesteśmy jej częścią. 🐝



Tegoroczna odsłona „Wielkiej Wystawy Pszczół” zostanie zaprezentowana 8 sierpnia na terenie Otwartego Jazdowa w Warszawie. Z wszelkimi informacjami na temat akcji oraz ze wszystkimi pracami można zapoznać się online na togetherforbees.com oraz jestemwlesie.pl.

Przeźnię wystawowa
w Innovation Lab w siedzibie
marki Bang & Olufsen w Struer.

Gdy dźwięk spotyka design

Laureaci konkursu Bang & Olufsen wraz z dziennikarzami
z wizytą w Struer – sercu duńskiej innowacji i designu.

tekst Anna Grużewska

Ekskluzywna podróż do Struer, urokliwego duńskiego miasteczka, będącego siedzibą legendy światowego designu – marki Bang & Olufsen – była częścią wyjątkowej nagrody dla trójki laureatów konkursu „Dźwięk w architekturze. Architektura w dźwięku”. Joanna Dolot, Agnieszka Słopecka i Piotr Łucyan wraz z towarzyszącymi im dziennikarzami mieli okazję zanurzyć się w świat projektowania i technologii klasy premium. Wizyta w siedzibie Bang & Olufsen była nie tylko zwieńczeniem ich konkursowego sukcesu, ale również okazją do poznania fascynującego procesu projektowego – od pierwszego szkicu po gotowy produkt. Laureaci zobaczyli na własne oczy, jak powstają kultowe urządzenia marki, i poznali szczegóły procesu tworzenia, który łączy rzemiosło z zaawansowaną technologią. To doświadczenie, pełne detali i inspiracji, z pewnością zaprezentuje w ich przyszłych projektach zawodowych. Nie zabrakło także inspirujących wykładów, w których uczestni-



Bang & Olufsen
przedstawia nowy
program Atelier
oferujący klientom
możliwość
stworzenia
produktów
na zamówienie.





Pierwsze miejsce
w konkursie Bang & Olufsen
„Dźwięk w architekturze”.
Architektura w dźwięku”,
praca Joanny Dolot
z MISO MISO Studio.

cy mogli prześledzić każdy etap narodzin produktu – od idei, przez prototypowanie, po finalne wykonanie. Szczególną wagę poświęcono również strategii marki w zakresie zrównoważonego rozwoju – podejściu, które dziś staje się standardem odpowiedzialnego designu.

Bang & Olufsen nie tylko tworzy produkty o nieprzemijającej estetyce i doskonałym brzmieniu – dba również o ich długowieczność. Firma rozwija technologie pozwalające na odnawianie i aktualizowanie sprzętów, wydłużając ich żywotność i ograniczając potrzebę wymiany. To podejście nie tylko wpisuje się w ideę gospodarki o obiegu zamkniętym, ale także

w nowoczesne oczekiwania projektantów wnętrz i świadomych konsumentów.

Nowością, o której mogli dowiedzieć się uczestnicy wyjazdu, był program Atelier – przełomowe przedsięwzięcie marki Bang & Olufsen, umożliwiające klientom zamówienie indywidualnie zaprojektowanych produktów. We współpracy z duńskimi mistrzami rzemiosła marka oferuje niespotykaną wcześniej skalę personalizacji. Dzięki Atelier każdy produkt staje się unikatowym dziełem, odzwierciedlającym osobowość klienta i wpisującym się perfekcyjnie w konkretną przestrzeń.

Podczas wizyty zaprezentowano również najnowszą limitowaną kolekcję Art Deco Limited Edition, która łączy wzornictwo epoki art déco z najnowocześniejszymi technologiami. To unikatowe połączenie dźwięku i rzeźby, gdzie spotykają się materia, ruch i luksus.

Centralnym punktem wizyty była również koncepcja Beo Home – idei, w której dźwięk jest równie ważnym elementem aranżacji wnętrza jak światło czy kolor. W dobie rozwiązań smart home marka Bang & Olufsen pokazuje, jak technologie audio mogą wspierać architektów i projektantów – oferując systemy, które są nie tylko piękne, ale i inteligentne, intuicyjne oraz gotowe do współpracy z innymi elementami nowoczesnego domu. Dla trójki laureatów – Joanny Dolot, Agnieszki Słopeckiej i Piotra Łucyana – wyjazd do Struer był nie tylko wyjątkowym wyróżnieniem, ale przede wszystkim inspirującym doświadczeniem. Ich zwycięskie projekty udowodniły, że dźwięk i przestrzeń mogą tworzyć nierozłączną parę, budując atmosferę, w której technologia staje się czymś więcej niż tylko funkcją – staje się częścią historii, którą opowiada wnętrze. 🎧



Precyzyjne wykonywanie detalu
do nowej serii Art Deco.

Co za Gruppa!

Sześciu młodych malarzy z warszawskiej ASP w latach 80. XX wieku odrzuciło estetykę wyciszenia, stawiając na gwałtowność, ironię i absurd – język najbliższy doświadczeniu tamtych czasów. Dziś, dekady później, ich sztuka znów wybrzmiewa pełnym głosem na wystawie w Spectra Art Space, przypominając, że malarstwo może być nie tylko formą ekspresji, ale aktem oporu i wolności.

tekst Anna Grużewska

Ryszard Woźniak, „Budowniczy”, 1988, olej, płótno, 178 x 301 cm, Starak Collection, ©Ryszard Woźniak.



Historia Grupy to opowieść o przyjaźni, gniewie i kolorze, który wybuchał z płócien jak krzyk sprzeciwu wobec szarości lat 80. XX wieku. Powstali nie z potrzeby tworzenia manifestu, ale z potrzeby bycia razem w czasie politycznego mroku. W grudniu 1982 roku, w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, Ryszard Grzyb, Paweł Kowalewski, Jarosław Modzelewski, Włodzimierz Pawlak i Ryszard Woźniak planowali wspólną wystawę w warszawskiej Dziekance. Choć ostatecznie otwarto ją dopiero w styczniu pod tytułem „Las, góra, a nad górą chmura”, to właśnie wtedy narodziło się coś więcej niż tylko jednorazowe wydarzenie. Kilka miesięcy później dołączył do nich Marek Sobczyk – tak powstała Grupa. Nie od razu czuli się grupą. W swoich pierwszych latach dystansowali się od wspólnej tożsamości, stawiając raczej na współdziałanie i wzajemną inspirację niż na program artystyczny. Nazwę Grupa przyjęli dopiero w 1985 roku. Łączyły ich nie tyle poglądy, co temperament – skłonność do przekory, ironii, prowokacji, ale też głęboka potrzeba wypowiedzenia się poprzez obraz. Zainspirowani nową ekspresją i niemieckim nurtem Neue Wilde, szybko odrzucili estetykę postawanguardowej akademickiej pustki. Ich obrazy były krzykliwe, świadomie brzydkie, nasycone kolorem, groteską i emocją. W rzeczywistości przesiąkniętej absurdem – absurd stawał się jedyną możliwą odpowiedzią.



Paweł Kowalewski,
„Mon Cheri Bolschevique”, 1984,
olej, płótno, 100 x 81 cm, Starak
Collection, ©Paweł Kowalewski.



Jarosław Modzelewski,
„Sen z bronią”, 1991 olej, płótno,
160 x 200 cm, Starak Collection,
©Jarosław Modzelewski.

Grupę łączyły nie tyle poglądy, co temperament – skłonność do przekory, ironii, prowokacji, ale też głęboka potrzeba wypowiedzenia się poprzez obraz.



Marek Sobczyk, „Gdzie jeszcze w Polsce się biją”, 1988, olej, płótno, 190 x 320 cm, Starak Collection, ©Marek Sobczyk.

Twórczość Gruppy była reakcją na stan wojenny i rozkład wartości. Ich malarstwo nie było salonowe, nie było też heroiczne. Odcięli się od martyrologicznego tonu części środowisk artystycznych związanego z Kościołem i opozycją. Zamiast tego uprawiali sztukę bluźnierczą, drwiącą, pełną obsceniczności i prowokacyjnej wolności. Na obrazach roiło się od symboli narodowych, wojskowych, erotycznych i kulturowych, przefiltrowanych przez groteskę i czarny humor. „Militaria, genitalia i Indianie” – głosiło ironiczne określenie ich stylu.

Gruppa nie ograniczała się do malarstwa. Artyści organizowali wspólne sesje twórcze w galeriach, tworzyli „papier” – ekspresyjne prace na kartonie, czytali manifesty, organizowali koncerty, publikowali własne pismo „Oj dobrze już”, które stało się dla nich zarówno platformą ideową, jak i kroniką artystycznego życia. Malowali razem, jedli razem, mieszkali razem. Ich kolektywność nie była strategią artystyczną – była formą przetrwania.

Ich sztuka była mocno zakorzeniona w historii i kulturze – od Malewicza po Wróblewskiego, od Gombrowicza po Schulza. Jak mówił Modzelewski: „Gruppa była miejscem, w którym dochodziło do spotkań rozmaitych idoli (...). Intelktualnie i formalnie jesteśmy bardzo silnie powiązani z tradycją”. Każdy z członków grupy miał jednak swój własny, rozpoznawalny język: Grzyb z jego baśniową brutalnością i absurdem, Kowalewski – polityczny i dosadny, Modzelewski – powściągliwy, metaforyczny, Pawlak – konceptualny i egzystencjalny, Sobczyk – monumentalny, symboliczny, Woźniak – skrajnie różnorodny, balansujący między naiwnością a patosem.

W 1992 roku Gruppa zakończyła działalność wspólną wystawą w Zachęcie. Artyści rozeszli się własnymi drogami, ale nie przestali malować – każdy z nich wypracował silną pozycję w świecie sztuki. W 2002 roku wrócili wspólnie na wystawie „Gruppa – przyznajemy się do winy, prosimy o wybaczenie, obiecujemy poprawę” – jak zawsze z ironią i autoświadomością.

Dziś, po ponad czterech dekadach od pierwszych obrazów, Gruppa wciąż przemawia językiem prawdy, której nie da się oswoić. Ich historia to nie tylko rozdział w dziejach polskiej sztuki, ale i manifest tego, że w sztuce – jak w życiu – najwięcej sensu rodzi się z bezkompromisowości. Jak pisał Pawlak: „Chcę, aby zamalowana przeze mnie powierzchnia była dokumentem absurdalnej rzeczywistości, dokumentem na niedorzeczność życia w niej”. I ten dokument do dziś nie stracił na aktualności. Gruppa to zjawisko, które nie tyle zapisało się w historii polskiej sztuki, ile wyryło w niej głęboki, emocjonalny ślad.

**Gruppa to zjawisko, które
nie tyle zapisało się w historii
polskiej sztuki, ile wyryło w niej
głęboki, emocjonalny ślad.**

Jej buntowniczy charakter, malarska bezczelność i anarchistyczna szczerłość wciąż rezonują z intensywnością, jakiej próżno szukać gdzie indziej. Dziś, na wystawie w Spectra Art Space, Grupa przemawia głosami sześciu indywidualności: Ryszarda Grzyba, Pawła Kowalewskiego, Jarosława Modzelewskiego, Włodzimierza Pawlaka, Marka Sobczyka i Ryszarda Woźniaka. To nie tyle powrót, ile przypomnienie, że prawdziwa ekspresja nigdy nie traci aktualności.

Wystawa skupia się na dziełach z lat 80. XX wieku, czyli okresu, w którym grupa z całą siłą przeciwstawiła się estetyce akademickiej nudy i politycznego marazmu. Ich sztuka była krzykliwa, bezpośrednia, przepełniona groteską, ironią i rozpaczliwym śmiechem, który niekiedy bywa jedyną odpowiedzią na absurd rzeczywistości. „Staraliśmy się malować to wszystko, jak długo wystarcza nam sił na artyzm (...) Kto chciał wiedzieć wszystko, nie zobaczy nic” – pisał Pawlak w jednym z numerów „Oj dobrze już”, manifestu Grupy i zarazem poetyckiego notatnika generacyjnego doświadczenia.

W tym kontekście prezentowane obrazy nie są tylko nośnikami pamięci. „Gdzie się jeszcze w Polsce biją” Sobczyka, „Mon Cheri Bolscheviq” Kowalewskiego, ironiczne gwaśne Grzyba, „Sen z bronią” Modzelewskiego, „Budowniczy” Woźniaka czy „Chwila, w której człowiek i pies czują ten sam ból istnienia” Pawlaka – to wizualne echa zbiorowego lęku i osobistych zmagani. Każdy z nich to fragment większego krzyku, podniesionego

nie przeciwko konkretnemu wrogowi, lecz wbrew bezsilności.

Ich język, dziki, prowokacyjny, oparty na popkulturowych cytatach i filozoficznych odniesieniach, był wywrotowy, ale też niezwykle spójny.

Grupa wyrosła z momentu historycznego, w którym sztuka mogła jeszcze coś znaczyć, a przynajmniej usiłowała nie milczeć. Zamiast eleganckiej formy – prowokacja. Zamiast natchnienia – wściekłość. Zamiast ucieczki – konfrontacja. Ich malarstwo było „sztuką osobistą”, ale zarazem społecznym komunikatem: przekornym, boleśnie celnym i niewygodnym. Jak celnie ujęto to w jednym z tekstów: „Jest coś w słowach i obrazach Grupy, czemu nikt nie umie uwierzyć. Największe tragedie i najpełniejsze szczęście przyjmujemy w osłupieniu”.

Grupa w Starak Collection to konsekwentnie budowany od ponad piętnastu lat reprezentacyjny obraz tożsamości pokolenia. Ich obecność w kolekcji jest naturalnym rozwinięciem idei malarstwa Andrzeja Wróblewskiego – duchowego patrona tej formacji. To on był dla nich punktem odniesienia. Malarstwo figuratywne i zaangażowane, spod głoszonego przez niego hasła „Sztuka musi działać!” jako imperatywu, stało się dla członków Grupy cennym narzędziem reakcji na rzeczywistość.

Wystawa to nie tylko retrospektywa, ale również aktualizacja – gest przypomnienia, że sztuka może znów być osobista, odważna i zbuntowana. 🎨

NIE PRZEOCZ AUKCJI

1 lipca

Joan Miró, Ludzie pośród gwiazd., Desa Unicum, Warszawa, desa.pl

12 lipca

101. Aukcja Nowej Sztuki, Art in House, Dworek Sierakowskich, Sopot, artinhouse.pl

15 lipca

Mapy i widoki miast, Desa Unicum, Warszawa, desa.pl

22 lipca

101 Aukcja Młodego Malarstwa i Rzeźby, Galeria Xanadu, Warszawa, galeriaxanadu.pl

7 sierpnia

Ród Kossaków, Desa Unicum, Warszawa, desa.pl

Paweł Kowalewski, Anna Muszyńska – kuratorka Fundacji Rodziny Staraków, Ryszard Grzyb, Jerzy Starak – założyciel Fundacji Rodziny Staraków, Ryszard Woźniak na wystawie Grupy „Kto chciał wiedzieć wszystko, nie zobaczy nic”, czynnej do 12 października 2025, Fundacja Rodziny Staraków | Spectra Art Space, www.starakfoundation.org.



Warto zobaczyć

Polecamy najciekawsze wystawy,
które odbywają się latem
w muzeach w całej Polsce.

tekst **Anna Grużewska**

Antyk na dotyk

„Anatomia antyku. Ciało i ruch w rzeźbie”, Zamek Królewski w Warszawie, do 21.09. 2025 r., www.zamek-krolewski.pl

Jak antyk inspirował artystów i kształtował edukację artystyczną kolejnych pokoleń? Czym było dla polskiej sztuki wielkie, niezrealizowane marzenie króla Stanisława Augusta o otwarciu w Warszawie akademii sztuk pięknych? Odpowiedzi na te pytania daje najnowsza wystawa w Bibliotece Królewskiej. Na zamkowej ekspozycji do oryginalnych starożytnych rzeźb, zabytkowych kopii z marmuru i gipsu, w tym ocalałych relikwów imponującej kolekcji króla Stanisława Augusta, można podejść blisko, obejść je z każdej strony i przyjrzeć się detalom, które

zazwyczaj trudno dostrzec. To świetna okazja, by dosłownie zobaczyć antyk z bliska. „Anatomia, obecna już w tytule wystawy, odwołuje się do fascynacji ludzkim ciałem, tak charakterystycznym dla sztuki antycznej. Ówcześni twórcy próbowali poznać jego strukturę, układ i możliwości, precyzyjnie oddać w rzeźbie wszystkie aspekty ludzkiej sylwetki. Na bardziej metaforycznym poziomie tytułowa anatomia odwołuje się do nowożytnych interpretacji i adaptacji antycznych wzorców, które stały w centrum zainteresowania klasycyzmu” – mówi Norbert Haliński, kurator wystawy.

Na zdjęciu: „Anatomia antyku”, fragment wystawy





Zwierzęta angobą malowane

„Łysogórski zwierzyniec”, Muzeum Narodowe w Krakowie, Kamienica Szotańskich, do 28.09.2025 r., www.mnw.art.pl

Łysa Góra koło Tarnowa to wyjątkowe miejsce na mapie Małopolski. W Spółdzielni „Kamionka” od początku lat 50. XX wieku powstawały niezwykle popularne wyroby ceramiczne – talerze, wazony, miodowniki... Wykonane z gliny naczynia malowane były ręcznie różkiem, czyli gumową gruszką zawierającą barwną angobę. Dekoracje z reguły kontrastowały z tłem i przedstawiały motywy roślinne, geometryczne oraz rozmaite zwierzęta – od swojskich kur, lisów i koni, przez eleganckie łabędzie, po egzotyczne żyrafy. To właśnie takie naczynia, należące do kolekcji Muzeum Narodowego w Krakowie, prezentowane są na wystawie „Łysogórski zwierzyniec”.

Na zdjęciu: talerz, kamionka, Łysa Góra, Bolesław Książek, pierwsza połowa lat 50. XX wieku

Młode pędzle

„Opowiem Wam o sobie / o nas”, Zielona Brama, Muzeum Narodowe w Gdańsku, do 20.09.2025 r., www.mng.gda.pl

Wystawa „Opowiem Wam o sobie / o nas” ukazuje w dwóch odsłonach dzieła z kolekcji młodego malarstwa polskiego, powstałej w ramach programu „m jak malarstwo” i przekazanej muzeum przez mBank. Pierwsza odsłona wystawy skupia się na wątkach osobistych, emocjonalnych i społecznych. Prezentowane prace opowiadają o indywidualnych doświadczeniach i pytaniach o tożsamość, ale też o zbiorowych przeżyciach i napięciach współczesności. Artyści i artystki mierzą się z tematami pamięci, dorastania, kobiecości, wykluczenia czy intymności, posługując się zarówno realistycznym językiem malarskim, jak i bardziej symbolicznymi formami.

Na zdjęciu: Janusz Marcin, „Obecność tłumu była wyrazem solidarności”, 2019, olej, płótno, szkło kryształowe, złoto, szlagmetal



Beksiński fotografem

„Fenomenalny. Zdzisław Beksiński”, Pawilon Czterech Kopuł Muzeum Sztuki Współczesnej Oddział Muzeum Narodowego we Wrocławiu, do 24.08.2025 r., mnwr.pl

Zdzisław Beksiński (1929–2005), znany głównie z surrealistycznych i apokaliptycznych obrazów, zajmował się również fotografią, zwłaszcza w latach 50. i na początku lat 60. XX w. Pozostawił po sobie bogate zbiory zdjęć, cenne z artystycznego punktu widzenia. W 1977 r. artysta dużą ich część przekazał w darze Muzeum Narodowemu we Wrocławiu, czyniąc tutejszą kolekcję jego fotografii jedną z największych w kraju. Na wystawie zorganizowanej w 20. rocznicę śmierci artysty zobaczyć można blisko 200 zdjęć jego autorstwa.

Na zdjęciu: Jerzy Lewczyński, „Beksińscy z Sanoka”, 1965, Muzeum Narodowe we Wrocławiu



Elegancja bordowego marmuru spotyka się tu z nowoczesną architekturą przestrzeni otwartej. Wysoka ściana zintegrowana z regałami i podświetlaną strefą barową buduje efekt wow, nie rezygnując z domowego ciepła. Komfortowa, modułowa sofa w odcieniu kości słoniowej tworzy wygodną strefę wypoczynku dla całej rodziny, a niskie stoliki z marmurowym blatem harmonijnie domykają kompozycję. **QUARTZFORMS**

Salon idealny

Dzienna przestrzeń każdego domu wymaga kompromisu między stylem, codziennym użytkowaniem a potrzebami rodziny. Podpowiadamy, jak to wszystko połączyć.

tekst Robert Pieńkowski





Kolekcja EVI. To połączenie elegancji i minimalizmu. Subtelny dekor Grau uzupełniają ciemne, pionowe przeszklenia, które podkreślają nowoczesny styl wnętrza. VOSTER

Jak dobrać drzwi, by zachować spójność przestrzeni?

W nowoczesnych domach i mieszkaniach strefa dzienna często przyjmuje formę otwartej przestrzeni, w której salon, kuchnia i jadalnia tworzą jedno funkcjonalne wnętrze. W takim układzie kluczowa staje się spójność – zarówno pod względem materiałów, jak i detali wykończeniowych, w tym również odpowiednio dopasowanych drzwi. Wybór konkretnego modelu nie powinien być przypadkowy. Forma, kolorystyka i detal muszą odpowiadać na potrzeby funkcjonalne, a jednocześnie harmonijnie wpisywać się w styl całej przestrzeni. W praktyce oznacza to analizę wielu czynników: wykończenia zabudowy meblowej, odcienia podłóg, proporcji pomieszczeń, a nawet kierunku światła. Skrzydło drzwiowe może być neutralnym tłem, stapiającym się ze ścianą, ale równie dobrze może stanowić uporządkowany akcent. Detale, takie jak pionowe, ciemne przeszklenia czy forma

klamki lub pochwytu, coraz częściej stają się świadomymi elementami projektowymi – współgrającymi z liniami mebli, oświetleniem czy innymi elementami wystroju. Dlatego ważna jest nie tylko jakość wykonania, ale również możliwość dopasowania drzwi do różnych funkcji i stylistyki wnętrza. Przy wyborze warto zwrócić uwagę na dostępną kolorystykę, opcje personalizacji przeszklenia oraz dobór okuć. Marka Voster oferuje rozwiązania, które odpowiadają na te potrzeby – zarówno pod względem różnorodności modeli, jak i elastyczności wykończeń. Właściwie dobrane drzwi nie dominują we wnętrzu, lecz wpisują się w jego rytm i charakter. To podejście sprzyja spójności – niezależnie od tego, czy wnętrze bazuje na prostocie nowoczesnego minimalizmu, czy czerpie z klasycznych form.

ZDANIEM EKSPERTA



Patrycja Rocznik

Marketing Manager
VOSTER



Otulająco wygodny, funkcjonalny dla każdego i zaprojektowany w zgodzie z trendami – taki powinien być idealny mebel wypoczynkowy do salonu. Narożnik Noemi spełnia wszystkie te wymagania. Ma wbudowane sprężyny kieszeniowe w siedziskach i oparciach, wyposażony został w pojemnik na pościel, a modny design zapewnia sztruksowa tkanina w kolorze stonowanej zieleni. AGATA, AGATAMEBLE.PL

REKLAMA



30 LAT
VORWERK
POLSKA

Twój **Dream Team** do zadań specjalnych

Modułowy system
do utrzymania czystości
Kobold VK7

- ✓ Higieniczny
- ✓ Wszechstronny
- ✓ Mocny i wydajny
- ✓ Wygodny

kobold
VORWERK



Sprawdź na
kobold.vorwerk.pl



Styl, wygoda i przestrzeń – drzwi przesuwne z systemem naściennym SPAZIO od renomowanej marki DRE to idealne rozwiązanie dla nowoczesnych wnętrz. Oszczędzają miejsce, są łatwe w montażu i zachwycają designem. Bogata oferta wzorów i wykończeń pozwala dopasować je do każdego stylu – od minimalistycznego po klasyczny. **DRE**

Zalety drzwi przesuwnych w nowoczesnych salonach

Nowoczesne salony stają się dziś czymś więcej niż tylko miejscem wypoczynku – to przestrzeń otwarta, pełna światła, płynnie łącząca się z kuchnią, jadalnią czy nawet domowym biurem. Do takich wnętrz coraz częściej klienci i architekci wybierają drzwi przesuwne, które łączą w sobie elegancję, funkcjonalność i nowoczesną estetykę.

Drzwi przesuwne doskonale sprawdzają się w roli mobilnych ścian, które – w zależności od potrzeb – pozwalają wydzielić przestrzeń lub ją powiększyć, nie zajmując przy tym miejsca na otwarcie skrzydła, jak ma to miejsce w tradycyjnych drzwiach. To rozwiązanie idealne do salonów o ograniczonym metrażu, gdzie każdy centymetr ma znaczenie, ale także do dużych przestrzeni, gdzie

ważna jest swoboda aranżacyjna. System przesuwny SPAZIO umożliwia montaż drzwi na ścianie, dzięki czemu nie wymaga ingerencji w strukturę muru – to praktyczna opcja podczas liftingu już istniejących wnętrz.

Urządzając nowe wnętrza, warto postawić na systemy z kasetami, które po obudowaniu i wymalowaniu licują się ze ścianą. Zapewnia to efekt skrzydła chowającego się w jej wnętrzu.

Dodatkowo system przesuwny DRE dostępny jest w wielu kolekcjach – od klasycznych frezowanych drzwi Nestor, przez szklane loftowe skrzydła z kolekcji Galla, po minimalistyczne drzwi Otto.

Dzięki temu bez trudu znajdziemy wariant idealnie dopasowany do stylistyki salonu.

ZDANIEM EKSPERTA



Karolina Ossowska

Reklama i Promocja
DRE

Lato w Twoim domu



129 zł
Obraz LIMONCELLO,
50 x 70 cm



9,99 zł
Wazon,
20 cm

24,90 zł
Poszewka
ANISE,
45 x 45 cm

25,90 zł
Latarenka,
16 x 26,5 cm



29 zł
Lampa stołowa
POCO,
wys. 25 cm



24,90 zł
Talerz
deserowy,
Ø 21 cm

15,99 zł
Miska,
110 ml

Zanurz się w ofercie barwnych dekoracji, które wprowadzą do domu wakacyjny klimat. Postaw na dodatki, które zapewnią atmosferę wytchnienia i powiew świeżej energii. Witaj w świecie modnych, sezonowych wnętrz. Asortyment znajdziesz w sklepach Agata w całej Polsce i na agatameble.pl

 **agata**



System szaf Stor marki VOX to gotowe meble dające możliwości indywidualnych rozwiązań tworzonych na zamówienie. Pozwalają na maksymalne wykorzystanie przestrzeni: dzięki przemyślanej konstrukcji można stworzyć zarówno kompaktową szafę w mniejszej sypialni, jak i pojemną garderobę w przedpokoju. **VOX**



Płytki cementowe inspirowane starą cegłą w salonie łączą tradycję z nowoczesnością, wprowadzając ciepło i przytulność. Ich tekstura i kolorystyka pasują do industrialnych wnętrz oraz drewnianych elementów, tworząc harmonijny wystrój. Mogą być centralnym punktem dekoracyjnym, a dzięki uniwersalności nadają charakter zarówno loftowym, jak i klasycznym wnętrzom. **ELKAMINO**

Jak w niewielkim mieszkaniu dopasować szafę w aranżacji salonu?

W małych mieszkaniach każdy mebel musi pełnić więcej niż jedną funkcję – szczególnie w salonie, który często łączy rolę przestrzeni dziennej, miejsca do pracy i przechowywania. Idealnym rozwiązaniem w takiej sytuacji są szafy Stor marki VOX – gotowe modele z możliwością zabudowy. Szafy Stor wyposażone są w drzwi składane typu harmonijkowego, które po otwarciu zapewniają pełny dostęp do całego wnętrza szafy, a jednocześnie nie zajmują dużo miejsca w pomieszczeniu – to duża zaleta w niewielkich przestrzeniach.

Dzięki temu można wygodnie korzystać z całej zawartości mebla, nawet gdy szafa stoi blisko innych elementów wyposażenia. To propozycja dla tych, którzy szukają połączenia estetyki i praktyczności. Prosta forma, stonowane kolory, wybór frontów i uchwytów sprawiają, że szafa może zostać wkomponowana w salon bez zaburzenia jego wystroju. Co więcej, dzięki opcji zabudowy daje efekt mebla "szytego na miarę", ale bez konieczności długiego oczekiwania – szafy dostępne są w ciągu kilku dni, co znacząco oszczędza czas.

ZDANIEM EKSPERTA



Stanisław Giera
Product Manager
VOX

VOX



System Stor

Gotowe szafy z możliwością zabudowy

vox.pl



Tylko w Bel-Pol wyjątkowa promocja na drzwi PORTA z kolekcji Verro, Desire UV, Verte Premium E. Teraz kupując drzwi wewnętrzne z danej kolekcji, otrzymujesz dodatkowo pomiar za 1 zł, montaż drzwi i ościeżnic za 1 zł, a klamkę z dodatkowym 60% rabatem. Szczegóły w regulaminie promocji łączonej „Drzwi PORTA – pomiar 1 zł i montaż 1 zł”. Skorzystaj już dziś i odmień swoje wnętrze!

BEL-POL

Jodelka francuska
Baltic Seaside
od marki Kaczkan.
ŚWIAT PODŁÓG



Baltic Seaside – podłoga, która robi wrażenie

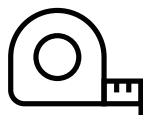
Baltic Seaside to podłoga drewniana, która łączy naturalne piękno dębu z nowoczesnym wykończeniem inspirowanym nadmorską świeżością. Jasny, lekko bielony odcień i subtelnie szorstkowaną powierzchnią nadają wnętrzu lekkości, elegancji i ponadczasowego charakteru. To wybór idealny dla osób, które poszukują harmonii, światła oraz naturalnych materiałów w aranżacji wnętrza. Dzięki konstrukcji warstwowej Baltic Seaside doskonale sprawdza się także na ogrzewaniu podłogowym – jest stabilna, odporna na zmiany temperatur i łatwa w codziennym użytkowaniu. To podłoga, która nie tylko dobrze wygląda, ale też spełnia wysokie wymagania techniczne. Baltic Seaside dostępna jest w naszych salonach Świat Podłóg, gdzie można ją zobaczyć na żywo, porównać z innymi wariantami i skorzystać z pomocy ekspertów.

Z DANIEM EKSPERTA



Marta Dąbrowska
Marketing & PR Manager
ŚWIAT PODŁÓG

Kompleksowa usługa:



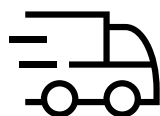
Pomiar



Doradztwo



Wycena



**Dostawa
do domu**



**Profesjonalny
Montaż**

promocja



Ręcznie wyplatane z naturalnej wełny lampy Rumruk pojawiają się w każdym salonie Świat Podłóg. Nie zabrakło ich także w tym w warszawskim centrum Home Concept.

Miejsce, które *inspiruje*

Salon Świat Podłóg w warszawskim Home Concept zachwyca designem. O tym jak powstał, rozmawiamy z jego projektantką, Martą Kwiecień.

Na łamach magazynu Czas na Wnętrze wielokrotnie publikowaliśmy wnętrza prywatne Pani autorstwa, teraz prezentujemy realizację komercyjną, która jednak bardzo przypomina przestrzeń domową. Czy taki był zamysł projektowy? Przede wszystkim chciałam, aby w tym miejscu każdy czuł się dobrze – klienci, pracownicy i projektanci. Dlatego zanim przystąpiłam do pracy, spędziłam wiele czasu na rozmowach i obserwacjach, na przykład zachowań klientów i projektantów. Nie zapominałam także o sprzedawcach. Oni spędzają tu całą dzień!



W salonach Świat Podłóg zadbane o najmniejszy detal. Także o piękny zapach.

Zdjęcia: Fotomohito



Naturalne materiały wyznaczają stylistykę salonów Świat Podłóg.

W strefie chill-outu marki Kaczkan goście i projektanci mogą wypić kawę. Wygodne puffy i siedziska według projektu architektki wykonała firma Rafek Meble.

To Pani kolejna realizacja dla salonów Świat Podłóg, czy mają one punkty wspólne czy też różnią się między sobą?

W projektowaniu unikam zasady „kopiuj i wklej”. Każdy projekt traktuję jak nowe wyzwanie, jednak projektując salony Świat Podłóg staram się, by choć różnorodne – miały punkty wspólne. W każdym zastosowałam starannie wybrane materiały naturalne i to bez wątpienia łączy te miejsca. Jednak każde utrzymane jest w innej kolorystyce. Salon w warszawskim centrum Home Concept znajduje się w przestrzeni bez dostępu światła dziennego, dlatego ściany pokrywa jasna tapeta. Jasne są też płytki, którymi wyłożono podłogi. Te odcienie pięknie korespondują z wybarwieniami podłóg prezentowanymi na ekspozytorach.

Właśnie tym, co pierwsze rzuca się w oczy, jest niezwykła harmonia tej realizacji.

Taki właśnie był plan, by wszystko ze sobą współgrało. Dlatego bardzo długo i starannie wybierałam wszystkie materiały i dodatki. Na przykład zaprojektowany przeze mnie stół ma blat z trawertynu dopasowany specjalnie do tego projektu. Zależało mi na tym, by miał wyjątkowe użycie, które będzie efektowne, a przy tym pięknie pasuje do drewna.

To też kolejna realizacja, w której zastosowałam ręcznie wyplatane z naturalnej wełny oświetlenie marki Rumruk w naturalnej, kojarzącej się z przyrodą ciepłej gamie. Większość mebli powstało na zamówienie według mojego projektu, dlatego sądzę, że dlatego tak dobrze odnajdują się w całości tej realizacji.

A jaki był udział inwestorów w procesie projektowym?

Nieoceniony! Przede wszystkim Marta i Paweł Dąbrowscy są ludźmi otwartymi na dialog i argumenty. Wybierają rozwiązania trwałe, nawet jeśli wiąże się to z wyższymi kosztami, ale dzięki temu odnowione wnętrza salonów Świat Podłóg naprawdę robią wrażenie!

Z czego najbardziej jest Pani zadowolona w tej realizacji?

Głównie z tego, że dzięki dobrze zaprojektowanemu podziałowi na strefy, udało mi się wydzielić miejsca, dla wszystkich, którzy odwiedzają salon i w nim pracują. Marzyłam o tym, by było to miejsce, które inspiruje, a nie kolejny salon sprzedaży i tak też się stało. Miejsca to ludzie i emocje, którzy je tworzą, a salonie Świat Podłóg panuje prawdziwie kreatywna atmosfera. Właśnie taka, aby powstawały kolejne dobre projekty.

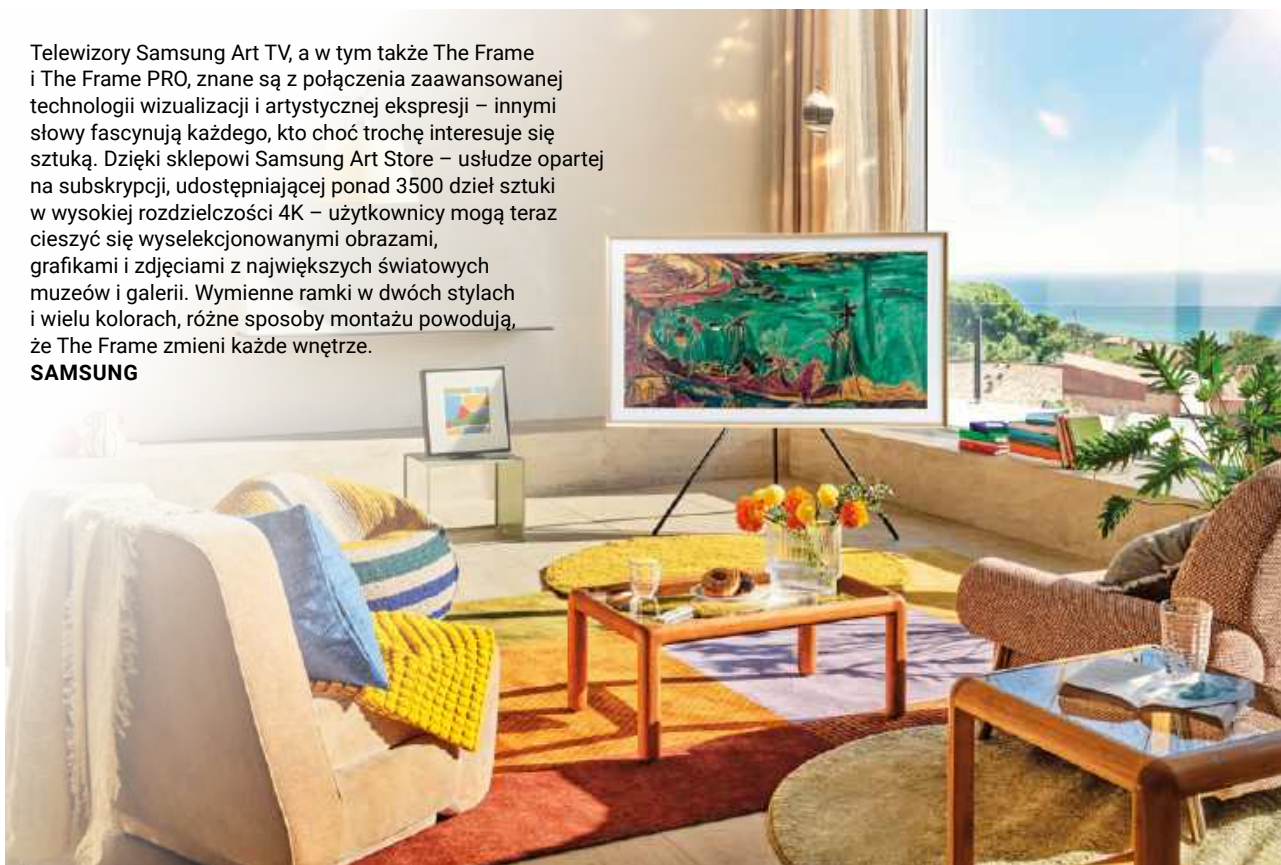
Salonowy kącik rozrywki



Nowe modele telewizorów LG OLED evo AI to połączenie eleganckiego designu ze sztuczną inteligencją, która odpowiada za rekomendację treści. Dzięki systemowi webOS i funkcji personalizacji każdy domownik może mieć swój własny profil z ulubionymi treściami zawsze pod ręką. Energooszczędność, wysoka jasność obrazu i żywe kolory sprawiają, że każdy seans w domowym zaciszu nabiera kinowej jakości. Smukła, designerska linia telewizorów stanowi nie tylko nowoczesne centrum rozrywki, lecz także stylową ozdobę wnętrza. **LG**

Telewizory Samsung Art TV, a w tym także The Frame i The Frame PRO, znane są z połączenia zaawansowanej technologii wizualizacji i artystycznej ekspresji – innymi słowy fascynują każdego, kto choć trochę interesuje się sztuką. Dzięki sklepowi Samsung Art Store – usłudze opartej na subskrypcji, udostępniającej ponad 3500 dzieł sztuki w wysokiej rozdzielczości 4K – użytkownicy mogą teraz cieszyć się wyselekcjonowanymi obrazami, grafikami i zdjęciami z największych światowych muzeów i galerii. Wymienne ramki w dwóch stylach i wielu kolorach, różne sposoby montażu powodują, że The Frame zmienia każde wnętrze.

SAMSUNG



JBL Bar 800 MK II to 7.1-kanalowy system typu soundbar z odłączanymi głośnikami surround i technologią Dolby Atmos®. To prawdziwy dźwięk przestrzenny w kilka sekund. Wystarczy unieść dwa odłączane głośniki bezprzewodowe z dwóch końców soundbara JBL Bar 800 MK II i postawić je za sobą, aby uzyskać ekscytujący dźwięk przestrzenny. Dzięki efektom przestrzennym w technologii 3D Dolby Atmos®, mocnemu basowi z 10-calowego subwoofera i technologii MultiBeam™ 3.0, która zapewnia szerszą, kinową scenę dźwiękową, użytkownik czuje się jak w nowoczesnej sali kinowej. **JBL**





Projektor, który odmienia przestrzeń XGIMI Aura 2 to coś więcej niż tylko projektor 4K – to łatwe w obsłudze urządzenie, a jednocześnie stylowy element wystroju wnętrza. Dzięki krótkiemu rzutowi i eleganckiemu wykończeniu doskonale współgra z nowoczesnymi aranżacjami, dodając im prestiżu. Dźwięk przestrzenny Dolby Atmos sprawi, że poczujesz się niemal jak w prawdziwym kinie, a tryb Art Mode zamieni wnętrze salonu w nowoczesną galerię sztuki. Dostępne w sieci salonów Top Hi-Fi & Video Design. **TOPHIFI.PL**

Styl, w jakim telewizor wpisuje się w wystrój wnętrza, liczy się dziś na równi z takimi cechami, jak jakość obrazu czy smukła konstrukcja. Samsung, wprowadzając nową kategorię Art TV, obejmującą telewizory QLED, Neo QLED i Micro LED z oferty na 2025 rok, umożliwia teraz również korzystanie z oferty sklepu ze sztuką zawierającą 3500 dzieł, grafik i fotografii. Posiadacze inteligentnych telewizorów Samsung z 2025 roku będą mogli teraz wykorzystać sztuczną inteligencję także do tworzenia na ekranach unikatowych grafik i tapet dopasowanych do nastroju, potrzeb czy gustu estetycznego. Wystarczy opisać, czego potrzebujemy, a AI wygeneruje odpowiednie obrazy. **SAMSUNG**



Elegancja i funkcjonalność w harmonii z wystrojem wnętrza Sonos Arc Ultra to nie tylko technologiczny majstersztyk – to również obiekt wzorniczego pożądania. Jego smukła sylwetka, zakrzywiony profil i matowe wykończenie sprawiają, że soundbar idealnie wtapia się w nowoczesne wnętrza. Zaprojektowany z myślą o dużych telewizorach, nie zasłania ramek ekranu, a przemyślane rozmieszczenie maskownicy pozwala dźwiękowi płynąć w każdym kierunku. Zestaw 14 przetworników oparty na nowatorskiej technologii Sound Motion to gwarancja głębokich basów i niesamowitej przestrzenności. W połączeniu z obsługą Dolby Atmos 9.1.4 każdy dźwięk ma swoje miejsce w przestrzeni – dzięki nim usłyszysz nawet najbardziej subtelny szepcący deszcz za oknem. To rozwiązanie idealne dla tych, którzy oczekują najwyższej jakości audio. **SONOS**

Jak wybrać telewizor do salonu?



Gdy salon jest już urządzony, a całość zgrywa się kolorystycznie i stylistycznie, nieodpowiedni wybór telewizora potrafi zepsuć cały efekt. Nie chodzi wyłącznie o to, żeby sprzęt był „ładny” – ważne, żeby nie zakłócał proporcji, nie odbijał światła i nie wymuszał zmiany ustawienia mebli. Dlatego warto szukać modeli, które dyskretnie wpisują się w przestrzeń.

Takim telewizorem jest LG QNED evo AI serii QNED93.

Telewizor już od dawna pełni ważną rolę w salonie – nie tylko jako źródło rozrywki, ale i jako element aranżacji wnętrza. Gdy zależy nam na spójności wystroju, wybór odpowiedniego modelu potrafi być nie lada wyzwaniem. Model, o którym mowa, idealnie wpisuje się w założenia nowoczesnego designu. Smukła ramka, prosta forma i matowe wykończenie sprawiają, że ekran nie odbija światła z okien ani z lamp, dzięki czemu bardzo dobrze działa nawet w jasnych pomieszczeniach. Dostępny w różnych rozmiarach – od 55 aż do imponujących 86 cali – bez trudu dopasuje się do każdej przestrzeni. Nawet w największym wariantcie telewizor LG nie przytłacza wnętrza, zwłaszcza gdy zostanie powieszony na ścianie lub ustawiony na niskim, neutralnym meblu. Świetnie sprawdzi się w nasłonecznionych salonach, w których trudno kontrolować ilość światła dziennego – ekran sam dostosowuje jasność do otoczenia, zapewniając komfort oglądania o każdej porze dnia.

W tym modelu LG QNED zastosowano technologię MiniLED, która pozwala na precyzyjne podświetlenie ekranu w setkach stref jednocześnie. W efekcie obraz zyskuje większą głębię, czerń staje się bardziej wyrazista, a kontrast lepiej widoczny także przy bocznym świetle. Ma to znaczenie nie tylko przy filmach, ale też wtedy, gdy telewizor działa w tle – np. jako wyświetlacz dla ulubionych grafik, dzieł sztuki lub zdjęć. Wystarczy wybrać swoje ulubione obrazy, a AI Picture Wizard stworzy spośród 1.6 miliarda możliwości, zdjęcie idealnie dopasowane do Twojego gustu, po czym zapisze je w Twoim profilu. Równie ważny jest dźwięk. W modelu LG QNED nie trzeba się zastanawiać, który tryb wybrać – urządzenie analizuje to, co oglądasz, i samo decyduje, jak najlepiej odtworzyć głosy, muzykę czy inne efekty. Jeśli podłączysz soundbar LG, oba urządzenia zaczną działać równocześnie dzięki funkcji WOW Orchestra – dzięki temu scena dźwiękowa będzie jeszcze większa, dialogi bardziej wyraźne, a dźwięk wyraźniej

rozejdzie się po całym pomieszczeniu. Codzienne użytkowanie telewizora ułatwia platforma webOS. Oferuje szybki dostęp do popularnych aplikacji i serwisów streamingowych takich, jak Netflix, Disney+ czy Apple TV+, a dzięki utworzonym osobnym profilom domownicy mogą mieć własne rekomendacje. Pilot Magic AI pozwala zarządzać wybranymi funkcjami inteligentnego domu – jednym przyciskiem można na telewizorze sprawdzić lub zmienić ustawienie klimatyzatora albo zgasić światło, nie ruszając się z kanapy. Dzięki inteligentnej pomocy wbudowanego chatbota AI i szybko dostępnemu menu, pozwala łatwo kontrolować wszystkie ustawienia telewizora. To sprzęt, który nie przyciąga uwagi, gdy nie trzeba – ale spełnia swoje zadanie wtedy, kiedy ma to znaczenie. Nie zaburza harmonii wnętrza, nie wymaga specjalnych warunków do działania, nie komplikuje codziennego korzystania z rozrywki tylko wnosi inteligentne technologie do salonu.

Relaks pod niebem

Salon nie musi kończyć się na czterech ścianach. Pokazujemy, jak zaaranżować ogród, taras lub balkon, by było tam równie przytulnie co wewnątrz domu.

tekst Robert Pieńkowski

Przytulny balkon skąpany w słońcu – drewniany zestaw mebli, świeże kwiaty i oliwki w donicach tworzą atmosferę kameralnej oazy, idealnej na poranną kawę lub letnie rozmowy do późna. IKEA

zdjęcia materiały prasowe, Pion Poziom

Deski tarasowe w wyrafinowanych odcieniach 5154 Deco Grey i 5082 Laav, zabezpieczone olejem Tikkurila Valtti Plus Terrace Oil, tworzą eleganckie tło dla letnich spotkań – naturalne piękno drewna spotyka się tu z nowoczesnym charakterem i trwałością. **TIKKURILA**



Balkon na lato czy na lata? Poznajmy zalety desek balkonowych dostępnych w Bel-Pol. Kompozytowe deski tarasowe dostępne są w szerokiej gamie kolorów i wzorów. Dzięki temu znajdziemy to, czego szukamy, i dopełnimy naszą aranżację. Możemy wybierać między naturalnym wyglądem drewna a nowoczesnymi, minimalistycznymi projektami lub bardziej unikatowymi propozycjami. Deski kompozytowe można dowolnie docinać i dostosowywać do indywidualnych projektów. **BEL-POL**





Komfortowe, estetyczne meble Corfu można konfigurować w zależności od miejsca, którym dysponujemy, i swojego gustu. Bazowe zestawy wypoczynkowe możemy kompletować ze stolami, leżakami, barkami i skrzyniami ogrodowymi. Balkon, taras, patio czy ogród – linia Corfu sprawdzi się podczas letnich spotkań z bliskimi i gdy potrzebujemy chwili wytchnienia na świeżym powietrzu.
KETER, KETER.PL



Dwuosobowa sofa ogrodowa Nalani to mebel do zadań specjalnych. Każde z oparcia można niezależnie odchylić do tyłu z pomocą siłownika. Miękkie poduchy wypełniono m.in. bawełną żywiczną, a stabilny i odporny stelaż wykonany został z malowanego proszkowo aluminium. Całość zapewnia wyjątkowy efekt i niezwykłą wygodę.
AGATA, AGATAMEBLE.PL

Płytki cementowe inspirowane starą cegłą na balkonie to idealny wybór, dodający charakteru dzięki ciepłym odcieniom i unikalnej fakturze. Są estetyczne i trwałe, co sprawia, że balkon staje się przytulnym miejscem. Odpowiadają różnorodnym stylom i łatwo je utrzymać w czystości, dzięki czemu stanowią praktyczny wybór oraz inwestycję w estetykę i trwałość.

ELKAMINO

W sezonie letnim przestrzeń poza domem zyskuje nowe życie. Taras lub duży balkon mogą pełnić funkcję drugiego salonu – idealnego miejsca na relaks, pracę czy wspólne posiłki. Pomysły na aranżacje, które łączą funkcjonalność z urokiem natury, zależą tylko od naszej wyobraźni.

LEROY MERLIN





Mocha Tower to nowoczesna inwestycja od PROFBUD zlokalizowana na warszawskim Gocławiu. Koncepcja budynku składająca się z trzech części, z których najwyższa posiadać będzie aż 25 pięter, w połączeniu z gustownym odcieniem elewacji Mocha Mousse wybranym jako Kolor Roku 2025 według Instytutu Pantone, stanowi architektoniczną perłę dzielnicy Praga-Południe. W ofercie znajduje się aż 376 mieszkań od 1 do 5 pokoi. Zakończenie pierwszego etapu przewidziane jest na trzeci kwartał 2027 roku. Warto zapoznać się z unikatową przestrzenią dla tych, którzy sięgają wyżej i pragną więcej. **PROFBUD**



Czy warto zwracać uwagę na wielkość i umiejscowienie tarasu podczas zakupu mieszkania?

Planując zakup mieszkania zwracamy uwagę na metraż, liczbę pokoi oraz funkcjonalność układu. Warto jednak pamiętać, że o komforcie codziennego życia decydują także dodatkowe elementy, takie jak balkon, loggia czy taras. To właśnie one mogą znacząco podnieść jakość i komfort użytkowania zwłaszcza w mieście, gdzie kontakt z naturą i prywatna przestrzeń na świeżym powietrzu są szczególnie cenne. Oczywiście najbardziej pożądaną przestrzenią, mogącą realnie przedłużyć strefę dzienną, jest taras. Kluczowy przy jego wyborze jest nie tylko metraż, ale również ekspozycja względem stron świata. Tarasy od strony południowej i zachodniej będą idealne dla osób ceniących naturalne światło,

tworząc przytulną przestrzeń do wypoczynku w ciepłych promieniach popołudniowego słońca. Północne lub wschodnie kierunki mogą z kolei okazać się komfortowe latem, gdzie słońce nie operuje z pełną mocą. W naszej nowej inwestycji Mocha Tower na warszawskim Gocławiu posiadamy szeroką ofertę mieszkań z tarasami o powierzchni nawet 50 m². Tego typu przestrzeń otwiera szerokie możliwości aranżacyjne – od strefy relaksu z zestawami wypoczynkowymi, po miniogródek czy miejsce do spotkań z bliskimi. To szczególnie istotne w przypadku osób, które szukają komfortu życia blisko centrum miasta, ale nie chcą rezygnować z własnej przestrzeni na świeżym powietrzu.

Z DANIEM EKSPERTA



Anna Wojdyga
Kierownik Działu
Marketingu i PR
PROFBUD



TWORZYMY
klimat osiedla
Mieszkańcy
dają mu **ŻYCIE**



M I A S T E C Z K O

ŻABIENIEC MŁOCHOWSKI
zamieszkał tu - to będzie wyjątkowe miejsce

www.dworekpolski.pl

600 287 397

Wspaniałe popołudnia i wieczory w śródziemnomorskim stylu zapewni nam kolekcja mebli Retro, która łączy aluminiową lekkość z urokiem drewna, tworząc trwałą i elegancką strefę relaksu. Miękkie, odporne na wilgoć poduszki dodają komfortu, a spójna linia mebli buduje klimat tarasu z charakterem. Tak prezentuje się styl vintage w nowoczesnym wydaniu.

LERoy MERLIN

Apetyt na lato

Gdy słońce maluje świat złotem, każdy zakątek staje się sceną do spotkań z bliskimi. Wykorzystajmy ogród, balkon lub taras, by stworzyć własny rytuał letniego szczęścia.

tekst Robert Pieńkowski

Kuchnia i jadalnia pod gołym niebem to nie tylko sposób na letnie gotowanie, lecz sztuka życia blisko natury. W takich miejscach smak potraw spotyka się z zapachem ogrodu, a wspólne posiłki nabierają nowego, bardziej autentycznego wymiaru. **WESTWING**





Wygodnie i stylowo. Naczynia z melaminy to zastawa, która idealnie sprawdzi się podczas letnich pikników. Są lekkie i odporne na uszkodzenia. Sezonowe wzory i różne warianty kolorystyczne misek, talerzy oraz kubków zapewnią nie tylko smaczne ucztowanie, ale i przyjemną, wakacyjną aranżację. **AGATA, AGATAMBLE.PL**

Kolekcje porcelany Hortensja Blue i Red od marki Lubiana to zaproszenie do świata natury – pełnego koloru, światła i harmonii. Inspirowane ogrodem w rozkwicie, łączą subtelną florystyczny motyw z nowoczesną formą, tworząc wyjątkowe tło dla codziennych posiłków i wyjątkowych chwil. Elementy z obu linii można dowolnie łączyć, tworząc własne kompozycje. Produkty dostępne są na sztuki, co daje pełną swobodę aranżacji. Idealne do wnętrz, które cenią piękno i indywidualność. **PORCELANA.PL**



Śródziemnomorska sałatka ziemniaczana

Przepis na Thermomix® TM7, TM6, TM5

SKŁADNIKI

- 40 g migdałów, ze skórką
- 5 g natki pietruszki, świeżej, tylko liście
- ½-1 ząbek czosnku
- 50 g zielonych oliwek, bez pestek lub 50 g czarnych oliwek, bez pestek
- 50 g suszonych pomidorów, w oleju, odsączonych (olej zachować), przekrojonych na pół
- 1¼ łyżeczki soli
- 3 szczypty pieprzu czarnego, mielonego
- 40 g oleju, zachowanego po odsączeniu pomidorów
- 1650 g wody
- 800 g ziemniaków, młodych, nieobranych, podobnej wielkości
- 1 łyżeczka oleju o neutralnym smaku
- 120-150 g sera typu feta, pokrojonego w 0,5 cm kostkę
- 120-150 g pomidorków koktajlowych, przekrojonych na pół
- 40-50 g rukoli

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA

1. Do czystego i suchego naczynia miksującego włożyć migdały, rozdrobnić 3 s/obr. 6. Przełożyć do innego naczynia, odstawić.

2. Do naczynia miksującego włożyć natkę pietruszki, czosnek, oliwki i suszone pomidory, dodać olej, ½ łyżeczki soli i pieprz, rozdrobnić 3 s/obr. 8. Przełożyć do dużej miski do sałatki, odstawić. Oplukać naczynie miksujące.

3. Założyć osłonę noża miksującego 2.0 z funkcją obierania. Do naczynia miksującego wlać 600 g wody i olej o neutralnym smaku, dodać ziemniaki, uruchomić 3 min/obr. 4. Zawartość naczynia miksującego przecedzić przez dolną część przystawki Varoma, przytrzymując kopystką osłonę noża miksującego 2.0, odstawić. Zdjąć osłonę noża miksującego 2.0. Skórki wyrzucić, ziemniaki oplukać pod bieżącą wodą. Oplukać naczynie miksujące.

4. Założyć osłonę noża miksującego 2.0 z funkcją obierania. Do naczynia miksującego włożyć obrane ziemniaki, dodać pozostałe ¼ łyżeczki soli i 1050 g wody, gotować 25-30 min/98°C/obr. 0.5 lub do momentu, aż ziemniaki będą miękkie. W tym czasie na suchej patelni uprzyć rozdrobnione migdały, odstawić. Ugotowane ziemniaki przełożyć do miski z dressingiem, delikatnie wymieszać kopystką.

5. Na pokrywie naczynia miksującego postawić miskę z ziemniakami, odważyć do niej ser, pomidorki i rukolę. Delikatnie wymieszać kopystką, posypać uprażonymi migdałami. Śródziemnomorską sałatkę ziemniaczaną podawać na ciepło lub po ostudzeniu.



Jeżynowy cobbler

SKŁADNIKI

- 250 g świeżych jeżyn
- 1 brzoskwinia
- 80 g miękkiego masła
- 125 g cukru pudru
- 180 g mąki tortowej
- 12 g proszku do pieczenia
- 125 ml mleka
- 1 cukier cynamonowy
- szczypta soli
- olej w sprayu do spryskania naczyń do pieczenia

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA

Rozgrzej piekarnik do 170°C. Spryskaj naczynie do zapiekania GrandCHEF olejem do form do pieczenia i oprósz mąką krupczatką. Odstaw na bok. W misce ubij masło z cukrem, dodaj przesianą mąkę, proszek do pieczenia, szczyptę soli i stopniowo dodawaj mleko, ubijając wszystko razem. Rozłóż ciasto w przygotowanym naczyniu, ułóż jeżyny i pokrojoną brzoskwinię na wierzchu, posyp cukrem cynamonowym i upiecz. Piecz na złoty kolor przez około 30 minut.

Wskazówka:

Podawaj na ciepło z lodami waniliowymi lub jeżynowymi.



Uniwersalny dzbanek TEO, z wymowanym sitkiem i wkładem chłodzącym, przygotowuje pyszne, schłodzone i gorące napoje. Dzięki objętości 2,5 litra zadba o nasze nawodnienie niezależnie od tego, czy będziemy mieć chęć na owocową lemoniadę, drinka z winem, czy aromatyczną herbatę. Częściami dzbanka są dwa praktyczne gadżety: sitko do zaparzania oraz wkład chłodzący.

TESCOMA

Cyfrowy grill
kontaktowy
PRESIDENT



tescoma®

www.tescoma.pl

smaki życia *letnie przyjęcie*

Nawet niewielki balkon może stać się letnią sceną miłych spotkań – wystarczy składowy blat, kilka roślin w donicach i miękkie poduszki, by poranki smakowały jak wakacje, a kolacje nabrały wyjątkowego klimatu. **IKEA**

Letnie przyjęcia nie wymagają perfekcji, lecz atmosfery, która łączy bliskich i buduje wspólne wspomnienia, do których chętnie będziemy wracać.



Garden party nie może się obyć bez talerzy! Polecamy piękne i ponadczasowe szklane talerze Rotor, które pasują do każdej aranżacji. **SZKLANYDOM.PL**



szklanydom.pl

by edwanex

SZKLANY PIKNIK

SZKŁO IDEALNE
NA PRZYJĘCIE
POD CHMURKĄ



Dzbanek Bari



Bola do ponczu Uszka



Talerz Rotor



Talerz Helena



Wazon na świecę

promocja

Jak dodać kolor do wnętrza?

Kolorowe fronty w kuchni i w salonie



Kolor frontów szafek kuchennych w dużej mierze definiuje charakter wnętrza. Biel i czerń to wybory bezpieczne – ponadczasowe i eleganckie. Czasem jednak warto sięgnąć po odważniejsze barwy, które ożywią przestrzeń i spójnie połączą kuchnię z salonem. Dzięki kolekcji frontów Senso, dostępnych w salonach Verle Home, kolor wkracza do wnętrza nie tylko jako modny akcent, lecz jako trwały, stylowy element wystroju.

Kolorowe fronty do mebli kuchennych

Błękitne fronty to hit ostatnich sezonów – świeże i nowoczesne. W zestawieniu z ciepłym drewnem, pięknie współgrając z przeszkleniami, naturalnym światłem i minimalistycznym wyposażeniem. Fronty meblowe Senso w odcieniu 485 wprowadzają delikatny, ale zauważalny akcent – przyciągają wzrok, nie dominując nad całością. Ich aksamitna, matowa powierzchnia oraz powłoka anti-fingerprint sprawiają, że są odporne na odciski palców i łatwe w utrzymaniu czystości.

Salon w tonacji kuchni – przepis na spójność

W otwartej przestrzeni dziennej kluczem do harmonii jest spójna paleta kolorów. Fronty w tym samym odcieniu, zastosowane w szafce RTV czy

komodzie, tworzą wizualne i estetyczne połączenie z kuchnią. Efekt? Nowoczesne, a jednocześnie przytulne wnętrza – subtelne, ale z charakterem. Drewniane dodatki, takie jak półki czy stoliki kawowe, dopełniają kompozycję i podkreślają jedność aranżacji.


Kolor, który buduje nastrój

Wprowadzenie koloru nie musi oznaczać rewolucji. Wystarczy kilka akcentów – matowe fronty w pastelowych odcieniach, naturalne drewno i proste formy – by dodać przestrzeni elegancji i charakter. Fronty Senso dostępne są w szerokiej gamie barw – od jadeitu, przez energetyczny koral, po szary łupek. Można je zobaczyć w salonach Verle Home, gdzie do 13 lipca br. trwa promocja na całą kolekcję Senso. To doskonały moment, by skorzystać z gotowych aranżacji, porównać próbki materiałów i z pomocą profesjonalnych doradców dopasować kolor do oświetlenia i układu pomieszczeń. Szczegóły oferty dostępne są w studiach Verle Home oraz na stronie www.verle-home.com. Poznaj miejsce, gdzie wizja wnętrza nabiera realnych kształtów – z wycuciem stylu i potrzeb.



Realizacja: Studio Verle Home





W nagradzanej kolekcji Mythos Masterpiece marki Franke zadebiutowały dwa nowe urządzenia: okap wyspowy oraz płyta indukcyjna. Okap przyciąga uwagę ozdobnym pierścieniem okalającym korpus. Ale szwajcarską jakość można nie tylko zobaczyć – można ją również poczuć, bowiem zaawansowane filtry węglowe skutecznie eliminują niepożądane zapachy i dbają o wysoką jakość powietrza w kuchni. Natomiast płyta indukcyjna ma pięć stref grzewczych z indywidualnymi suwakami dotykowymi podświetlanymi na biało, co zapewnia precyzyjne sterowanie i wygodę użytkownika. Dziewięć poziomów mocy oraz funkcja boostera umożliwiają błyskawiczne zagotowanie wody lub idealne przyrumienienie potraw. A dwie strefy Flexi pozwalają połączyć sąsiadujące pola w jedno większe. **FRANKE**

Przyjacielskie sprzęty

Artykuły gospodarstwa domowego odmieniają nasze życie na lepsze. Prezentujemy tu więc najnowsze urządzenia, które nie tylko ułatwią codzienne obowiązki, ale też dopasują się do stylu kuchni.

tekst Robert Pieńkowski





Kolekcja urządzeń do zabudowy Black Matt od Miele w szlachetnym odcieniu czerni obsydian jest elegancka, a przy tym niezwykle uniwersalna, bo idealnie łączy się z wieloma materiałami i kolorami. Seria obejmuje m.in. piekarniki i piekarniki parowe, kompaktowe kuchnie mikrofalowe, szuflady do podgrzewania oraz szuflady do pakowania próżniowego, a także ekspresy do zabudowy i chłodziarki na wino. **MIELE**

Piekarnik Elica z serii Virtus oferuje pięć poziomów pieczenia w zakresie 30–320 °C. Za idealne wypieki odpowiada sterownik wilgotności, a oświetlenie halogenowe ułatwia codzienną obsługę. Różne tryby pieczenia, w tym opcja grillowania czy intensywnego pieczenia są wydajne dzięki innowacyjnemu zarządzaniu ciepłem. Wysoka temperatura umożliwia pieczenie pizzy przy jednoczesnym skróceniu czasu; stała temperatura wewnątrz piekarnika umożliwia przyrządzanie potraw równomiernie dopieczonych wewnątrz i chrupiących na zewnątrz. **ELICA**





Kruchość tortowych wafli, miękkość nasączonego aromatycznym espresso biszkoptu, delikatność śmietanki oprószonej pyłkiem kakao... Perfekcyjnie skomponowane proporcje z dbałością o każdy detal pozwalają nam poczuć, że bierzemy udział w wyjątkowej uczcie. Kolekcja dolcemente od ernestrust to nie tylko estetyka, ale i funkcjonalność na najwyższym poziomie dopełniona przez inteligentne rozwiązania AGD marki Miele. Wbudowany ekspres serwuje idealnie zaparzone espresso, które staje się sercem porannego rytuału, a nowoczesny piekarnik precyzyjnie dopieka każdy deser, od puszystych serników po wyrafinowane tartaletki. **ernestrust**



Thermomix® TM7 to najnowszy model kultowego urządzenia marki Vorwerk, który łączy funkcje aż 20 różnych sprzętów kuchennych! Duży, 10-calowy ekran dotykowy pozwala na personalizację ustawień, szybki dostęp do wszystkich funkcji i trybów, a także do platformy Cookidoo® z ponad 6 tysiącami przepisów w języku polskim. Cichsza praca i większa moc silnika w połączeniu z zaawansowaną technologią sprawiają, że przygotowanie pełnowartościowych posiłków staje się jeszcze łatwiejsze. Urządzenie kupisz u przedstawicieli handlowych oraz online.

THERMOMIX



Nowy okap nabladowy Level łączy płytę grzewczą i moduł pochłaniający w dyskretnej, efektywnej formie. Wersje Level One i Level Invisible oferują nowoczesny design, inteligentne sterowanie oraz cichą, wydajną pracę. Idealny do każdej kuchni, gdzie przestrzeń i estetyka są na pierwszym miejscu!
FALMEC

Technologia w służbie estetyki i funkcjonalności

Współczesna kuchnia to przestrzeń, gdzie spotykają się zaawansowana technologia, ergonomia i świadomy design. Już dawno przestała być tylko miejscem przygotowywania posiłków – dziś jest sercem domu, odzwierciedlającym styl życia jego mieszkańców. Jednym z najbardziej innowacyjnych rozwiązań nowoczesnego wzornictwa i inżynierii AGD są systemy zintegrowane, czyli płyty indukcyjne z wbudowanymi okapami.

Systemy zintegrowane marki Falmecc to odpowiedź na potrzeby użytkowników ceniących zarówno estetykę, jak i wygodę. Połączenie płyty indukcyjnej z okapem to nie tylko oszczędność miejsca, ale też większa swoboda aranżacji. Brak klasycznego okapu nad blatem otwiera nowe możliwości projektowe, szczególnie w kuchniach otwartych na salon lub w kompaktowych wnętrzach. Co więcej, nowoczesne urządzenia tego typu idealnie wpisują

się w minimalistyczne trendy wzornicze. Gładka powierzchnia, subtelne sterowanie dotykowe i zintegrowane funkcje podkreślają wizualną spójność przestrzeni kuchennej. Innowacje zastosowane w systemach zintegrowanych wykraczają jednak daleko poza estetykę. Urządzenia takie jak Brera, Quantum, Sintesi czy Zero oferują inteligentne funkcje, które znacząco zwiększają komfort gotowania. Systemy zintegrowane to nie tylko odpowiedź na estetyczne wymagania nowoczesnych użytkowników, ale też praktyczne rozwiązanie na co dzień. Ich kompaktowa forma, zaawansowane funkcje i elegancki wygląd idealnie wpisują się w ideę inteligentnego domu – przestrzeni pięknej, funkcjonalnej i technologicznie zaawansowanej. To propozycja dla tych, którzy w kuchni nie chcą wybierać między formą a funkcjonalnością.

Z D A N I E M E K S P E R T A



Piotr Osowski

Dyrektor zarządzający
FALMEC POLSKA Sp. z o.o.

FALMEC. INNOWACJA I DESIGN.

LEVANTE

Okap, który zachwyca ponadczasowym designem i funkcjonalnością. Korpus okapu obudowany matowym hartowanym szkłem, dostępnym w kilku wersjach kolorystycznych, zwieńczony od dołu elegancką chromową ramką. Wyposażony został w automatyczny system opuszczania nad płytę grzewczą do żądanej przez użytkownika wysokości. Panel LED umieszczony w dolnej części, zapewnia nie tylko optymalną moc świetlną podczas pracy okapu, ale także relaksujące oświetlenie otoczenia, gdy okap umieszczony jest pod sufitem.

falmec



www.falmec.com
www.falmecpolska.pl



Bosch HRG212BB3 to wielofunkcyjny piekarnik z funkcją Air Fry, dodatkiem pary, AutoPilotem i Termoobiegiem 3D – dla zdrowego, wygodnego i perfekcyjnego gotowania. Realizacja: Kuchnie BB.
MAX KUCHNIE

Jeden piekarnik – wiele możliwości. Dlaczego warto postawić na wielofunkcyjność?

Współczesna kuchnia to nie tylko estetyczne wnętrza, ale przede wszystkim przestrzeń funkcjonalna, która wspiera codzienne rytuały domowników. Nic dziwnego, że coraz więcej osób stawia na urządzenia wielozadaniowe, które oszczędzają czas, miejsce i... eliminują błędy w gotowaniu. Przykład? Piekarnik Bosch HRG212BB3, który zaskakuje wszechstronnością i sprytnymi rozwiązaniami na co dzień. Funkcja Air Fry z dedykowaną tacą pozwala przygotować chrupiące frytki, warzywa czy chipsy z niewielką zawartością tłuszczu – bez konieczności sięgania po klasyczną frytkownicę. To świetna alternatywa dla smażenia w głębokim oleju – smacznie, zdrowo i bez bałaganu. Z kolei funkcja Added Steam dba o odpowiednie nawilżenie potraw podczas pieczenia. Efekt? Soczysty środek i apetyczna, chrupiąca skórka.

To idealne rozwiązanie do mięs, pieczywa czy zapiekanek. Dla tych, którzy cenią sobie komfort, piekarnik oferuje program AutoPilot 15, czyli zestaw 15 automatycznych programów, które samodzielnie dobierają czas, temperaturę i sposób grzania do wybranej potrawy. Wystarczy jedno kliknięcie, a piekarnik zajmie się resztą. Dopełnieniem całości jest Termoobieg 3D, który zapewnia równomierne pieczenie na kilku poziomach jednocześnie – bez ryzyka przypalonych brzegów czy niedopieczonego środka. Wielofunkcyjny piekarnik to dziś nie luksus, lecz świadomy wybór. Piekarnik Bosch udowadnia, że jedno urządzenie może skutecznie zastąpić kilka sprzętów i pomóc gotować zdrowiej, wygodniej i z lepszym efektem.

Z DANIEM EKSPERTA



Grzegorz Opak
Ekspert marki BOSCH

Odkurzacz ręczny nowej generacji Kobold VM7, który zamienia walkę z drobnymi zanieczyszczeniami w przyjemność! Rewolucyjna dysza rozszerza się dwukrotnie, idealnie dostosowując się do każdej powierzchni – od wąskich szczelin po szerokie blaty. Bezdotykowe opróżnianie sprawia, że sprzątanie staje się higieniczne i komfortowe, szczególnie dla alergików. Kompaktowy design i lekkość (840 g) nie męczy dłoni, a cicha praca poniżej 80 dB pozwala sprzątać, nawet gdy dzieci śpią. Kobold VM7 to nie tylko narzędzie, ale stylowy element wyposażenia każdego nowoczesnego domu. Ten odkurzacz idealnie współgra z innymi urządzeniami Kobold, tworząc kompletny system sprzątania.

KOBOLD



REKLAMA



Thermomix TM7
jak nigdy dotąd

thermomix
VORWERK

30 LAT
VORWERK
POLSKA



Sprawdź na
www.thermomix.pl



Gazowa płyta ceramiczna z serii DYNACOOK Domino zaprojektowana została z myślą o zapewnieniu wysokiej jakości gotowania w kuchniach, w których wielkość ma znaczenie. Wyróżnikiem płyt jest technologia „gaz pod szkłem”, czyli nic innego jak nowoczesne rozwiązanie, które łączy wydajność klasycznego gotowania gazowego z wygodą użytkownika płyty indukcyjnej. Palniki umieszczone są pod ceramiczną powierzchnią, co sprawia, że nie ma tu otwartego płomienia, a to z kolei znacząco wpływa na bezpieczeństwo użytkownika. **DYNACOOK**

Minimalistyczna zabudowa skrywa inteligentne rozwiązania. Piekarnik do zabudowy Bosch HRG212BB3 łączy funkcjonalność z elegancją. Doskonale wpisuje się w estetykę wnętrza, oferując jednocześnie nowoczesne technologie – takie jak funkcje Added Steam i Air Fry, które pozwalają przygotować zdrowe i smaczne potrawy przy minimalnym wysiłku. Realizacja: Studio Mebli Bossi. **MAX KUCHNIE**



GAGGENAU

FOR THOSE WHO KNOW



Seria Gaggenau Expressive.
Odkryj piękno idealnej symetrii.

The difference is Gaggenau

Intymność w wielkim stylu

Kiedy łazienka zyskuje status salonu kąpielowego, wkraczamy w nowy wymiar projektowania wnętrz – z naciskiem na komfort, sensoryczne doznania i holistyczne podejście do ciała oraz umysłu.

tekst Robert Pieńkowski



Zieleń wprowadza do wnętrza spokój, świeżość oraz głębię – to kolor, który naturalnie koi zmysły i harmonizuje przestrzeń. Uniwersalność tej barwy sprawia, że doskonale komponuje się z neutralną bielą, elegancką czernią, ciepłym drewnem, chłodną szarością czy szlachetnym złotem. W tej aranżacji salon kąpielowy zyskał wyrazisty, a zarazem kojący charakter dzięki połączeniu intensywnej zieleni z białą ceramiką oraz błyszczącą złotą armaturą. Dodatkowym walorem są bujne rośliny doniczkowe – nie tylko ożywiają przestrzeń, ale zamieniają ją w prywatną oazę przypominającą miejską dżunglę.

LEROY MERLIN



Kolor, design i pełna personalizacja – Radaway wprowadza nową jakość do strefy prysznic. Kabiny Essenza Pro 8, Idea i Nes dostępne są teraz w wielu modnych wykończeniach, w tym w wersji szczotkowanej. A dla naprawdę wymagających klientów marka przygotowała program „Na Miarę” dający pełną swobodę podczas projektowania kabin prysznicowych. Nawet tych znajdujących się we wnętrzach ze skosami lub o bardzo małym metrażu. **RADAWAY**



Połączenie złota, drewna, czerni to przepis na elegancję. Bateria Ona i przycisk PS4 w wykończeniu Brushed Gold, czarna ceramika i dodatki Hotels tworzą prestiżowe, nowoczesne wnętrza. **ROCA**

PORADA MARKI

Roca pełna kolorów, struktur i wykończeń




Systemy podtynkowe Duplo S to nowa propozycja od Roca. Linię tę wyróżnia przede wszystkim kompleksowość i spójność technologiczna. W Duplo S zastosowano wysokiej klasy tworzywa sztuczne, a także innowacyjną technologię linkową, która całkowicie eliminuje bezpośredni kontakt mechanizmu z wodą i ułatwia montaż. Bardzo istotnym elementem linii Duplo S są przyciski sflukujące PS. To kolekcja, która powstała z myślą o tych, którzy szczególnie cenią indywidualne podejście do aranżacji łazienki. Różnorodność dostępnych wykończeń, od trwałych powłok PVD, przez kolory, szkło, beton, ceramikę, łupek i naturalne

drewno – otwiera nowe możliwości na dopasowanie do każdego stylu. Wśród dostępnych kolorów znaleźć można wyróżniające się wykończenia, jak szczotkowana tytanowa czern, szczotkowane złoto, różowe złoto, a także miodowa żółć, miętowa zieleń czy kobaltowy błękit. Co więcej, w przypadku przycisków istnieje także opcja personalizacji. Klient może wybrać kształt przycisku, wykończenie panelu przedniego oraz kolor przycisku. Tak szeroka oferta to odpowiedź marki Roca na potrzebę kompleksowego wyposażenia łazienki, w której design i kolorystyka wszystkich elementów są ze sobą spójne.

Dopasuj
KABINĘ
do SWOJEJ
łazienki



Nowa kolekcja Brushed Metal

-  Brushed Gold
-  Brushed Nickel
-  Brushed Copper
-  Brushed GunMetal

radaway 

Więcej informacji o naszych produktach na www.radaway.pl

ciekawe rozwiązania *salon kąpielowy*

Umywalka wolnostojąca ICONICO, która powstała we współpracy z Tonino Lamborghini, to manifest designu o bezkompromisowym charakterze i wyrazistej tożsamości. Dynamiczna forma łączy ostre linie z gładkimi przejściami, a odważne zestawienia kolorystyczne – od czerni po matowy pomarańcz, fumo, biel, błękit czy kwaśną zieleń – pozwalają na pełną personalizację. Wykonana z innowacyjnego materiału Vetrofreddo, wzbogacona o podświetlenie LED RGB i zintegrowany system audio o mocy 120 W na kanał, umywalka ICONICO dostarcza wrażeń nie tylko wizualnych, ale też dźwiękowych. **GLASS DESIGN**

AMIATA to ekskluzywne meble łazienkowe z umywalkami nablutowymi lub zintegrowanymi z blatem, dostępne w wielu kolorach zgodnych z najnowszymi trendami. Ich modułowa konstrukcja umożliwia tworzenie indywidualnych rozwiązań na potrzeby klienta. Meble AMIATA idealnie komponują się z kabinami walk-in EASY, których profile dostępne są w tej samej paletce barw. **RONAL BATHROOMS**



RONAL

glass[®]
1989

Karol

słupek z podwójnymi drzwiami
o gładkiej i ryflowanej fakturze

zintegrowany system
Soft Open/Close

8 mm szkło bezpieczne
pokryte polimerową powłoką
Aquaperle

minimalistyczny
i ergonomiczny
uchwyt pionowy

szafka z dwiema szufladami
i umywalką nablátową

brodzik AIR w kolorze
antracytowym

profil w kolorze
Bordeaux

NOWOŚĆ! KABINA PRYSZNICOWA **ORIANA** ORAZ MEBLE ŁAZIENKOWE Z KOLEKCJI **RIGO**

POZNAJ NASZE PRODUKTY NA
WWW.RONALBATHROOMS.COM



KABINY I BRODZIKI PRYSZNICOWE
MEBLE ŁAZIENKOWE
UMYWALKI I WANNY
SAUNY I SPA



100% wodoodporna ościeżnica HYDRO PROTECT™ z serii PORTA SYSTEM. Nigdy więcej spuchniętej ościeżnicy w pomieszczeniach mokrych! To nowa jakość ościeżnic – pierwsza taka na rynku! **PORTA**

100% wodoodporna ościeżnica do łazienki

Ościeżnica HYDRO PROTECT™ to nowoczesne rozwiązanie stworzone z myślą o pomieszczeniach narażonych na podwyższoną wilgotność, takich jak łazienki, pralnie czy strefy SPA. W odróżnieniu od standardowych modeli wykonanych z MDF, które po zalaniu mogą puchnąć i trwale się odkształcać, HYDRO PROTECT™ powstała z kompozytu drzewno-polimerowego. Włókna drewna są w niej całkowicie zamknięte w materiale syntetycznym, co sprawia, że nie chłoną wody, nawet przy długotrwałym kontakcie z wilgocią. Dlaczego warto ją wybrać do łazienki? Bo to jedyna taka ościeżnica na rynku, która łączy 100% wodoodporności z designem dopasowanym do pozostałych kolekcji

PORTA. Jest dostępna w szerokiej gamie wykończeń – od klasycznych po modne kolory, więc bez problemu skomponujemy ją z drzwiami w całym mieszkaniu. Spójna kolorystyka i dopasowanie stylistyczne są dziś podstawą aranżacji wnętrz, także w przypadku łazienki. HYDRO PROTECT™ można zamówić zarówno w wersji przylgowej jak i bezprzylgowej. Zatem będzie pasować zarówno do klasycznych jak i nowoczesnych, czy minimalistycznych łazienek. Paleta kolorów rozpoczyna się od bieli, przez różne odcienie szarości, przez kaszmir, oliwkę i fiord, a kończy na wielu odcieniach i wzorach drewna. HYDRO PROTECT™ to produkt, w którym design spotyka funkcję – możliwe staje się więcej!

Z DANIEM EKSPERTA



Magdalena Jakóbiak

Kierownik Działu
Komunikacji Marketingowej
PORTA



Kolekcja Cadence to współczesny modernizm w wersji sensualnej. Łączy przeszłość z przyszłością – czerpie z języka klasyki, ale przekształca go na nowo, z lekkością i powściągliwością. Jej powierzchnie przywołują na myśl dźwiękowy puls – powtarzalny, ale nigdy monotony. To ceramika, w której dekoracyjność nie jest ornamentem, lecz funkcją. Wnętrze staje się przestrzenią balansującą między formą a światłem, prostotą a precyzją. Cadence to opowieść o tym, jak cisza potrafi być wyrazista. **TUBĄZIN**

Ecotone New Era Sunrise to powierzchnia kwarcowa nowej generacji, która zachwyca subtelną paletą inspirowaną ciepłem porannego światła. To materiał stworzony z myślą o zrównoważonym projektowaniu – dzięki innowacyjnej technologii Ecotone łączy wysoką odporność i trwałość z troską o środowisko. Jasna, rozświetlona tonacja Sunrise idealnie komponuje się z naturalnymi wykończeniami drewna, kamienia czy szkła, tworząc harmonijne wnętrza.

QUARTZFORMS



ciekawe rozwiązania *salon kąpielowy*

Niezwykle komfortowa wanna wolnostojąca VICE 2.0 z akrylu sanitarnego stanie się ozdobą naszej łazienki. Dostępna jest w różnych kolorach, co pozwala dopasować ją do każdego stylu. Dzięki innowacyjnej podwójnej konstrukcji ściany wanna VICE 2.0 zachowuje optymalną izolację termiczną.
BERNSTEIN-LAZIENKA.PL

Nowy kolor Nickel Brushed w kolekcji Avexa to elegancja w nowoczesnym wydaniu. Subtelnie szorstkowane wykończenie nadaje kabinnie prysznicowej wyjątkowego charakteru, idealnie wpisując się w aktualne trendy wnętrzarskie. To propozycja dla tych, którzy cenią styl, jakość i ponadczasowy design.
NEW TRENDY



Zainspiruj się
kolorem



KABINY PRYSZNICOWE



KOLEKCJA
EVENTA GOLD SHINE

7 lat gwarancji



Najlepsza ochrona szkła
przed zabrudzeniami



newtrendy.pl

ZESKANUJ KOD I ZOBACZ WIĘCEJ

eprasa.pl/7b8038d311



Subtelny urok łazienki podkreśla mozaika Cecile Baby Blue z białą koniczyną. Połyskująca powierzchnia płytki w delikatnym błękitcie odbija światło, harmonizując ze złotymi detalami i marmurem. **RAW DECOR**

Jakie płytki będą najlepsze do strefy prysznicza?

Wybór odpowiednich płytek do strefy prysznicza wymaga uwzględnienia zarówno parametrów technicznych, jak i walorów estetycznych. Jednym z kluczowych parametrów jest nasiąkliwość materiału – do strefy prysznicza zaleca się płytki o nasiąkliwości poniżej 0,5%, dzięki czemu woda nie wsiąka w strukturę płytki, zapewniając długotrwałą ochronę przed wilgocią i uszkodzeniami mechanicznymi. Płytki Raw Decor idealnie sprawdzają się w strefie prysznicza, a najnowsze modele mozaik ceramicznych doskonale wpisują się w aktualne trendy wnętrzarskie. Szczególnie godne uwagi są błękitne płytki Cecile, które odpowiadają na rosnące zainteresowanie kolorami inspirowanymi naturą – ich odcień nawiązuje do spokojnych tonów morskich, które w psychologii wnętrz uznawane są za sprzyjające relaksacji

podczas codziennej pielęgnacji. Równie interesującym wyborem są płytki Stick w kolorach Olive, Cinnamon i Milky Crush. Najnowsze modele wpisują się w dominujący obecnie trend earth tones. Odcienie nie tylko harmonizują z naturalnymi materiałami, jak drewno czy kamień, ale także tworzą neutralne tło, które nie męczy wzroku podczas długotrwałego użytkowania. Mozaika w strefie prysznicza pełni również konkretną funkcję – jej drobna struktura zapewnia lepszą przyczepność stóp na mokrej powierzchni, szczególnie na podłodze kabiny. W przypadku wnęk i półek mozaika ułatwia spływanie wody dzięki większej liczbie fug. Warto również podkreślić, że parametry techniczne płytek Raw Decor umożliwiają wykorzystanie ich do stworzenia siedziska pod prysznicem, co dodatkowo zwiększa funkcjonalność przestrzeni.

Z DANIEM EKSPERTA



Aleksandra Fares
Ekspert marki RAW DECOR



RAW DECOR - PONADczasowa KOLEKCJA MOZAIK MARBLE

Kolekcja Marble to esencja piękna naturalnego kamienia, starannie zamknięta w formie eleganckich ceramicznych płytek, które zachwycają swoim realistycznym odwzorowaniem marmuru. Kafle z tej serii dostępne są w różnorodnych kształtach, rozmiarach oraz odcieniach, co umożliwia stworzenie unikalnych kompozycji wnętrzarskich.



Termostatyczny system prysznicowy natynkowy OMNIRES CONTOUR w odcieniu miedź szczotkowana.
OMNIRES



Natynkowy system prysznicowo-wannowy OMNIRES Y w kolorze nikiel szczotkowany.
OMNIRES

Funkcjonalność i styl w strefie prysznicowej. Jak dobrać idealną armaturę?

Projektowanie strefy prysznicy wymaga precyzyjnych i funkcjonalnych rozwiązań. Niezależnie od metrażu łazienki istotne jest optymalne zagospodarowanie dostępnej przestrzeni. Dzięki odpowiednio dobranym elementom wyposażenia nawet niewielka przestrzeń może stać się komfortową i estetyczną strefą relaksu. Właściwy dobór armatury ma kluczowe znaczenie. Kolekcje o minimalistycznym i ponadczasowym wzornictwie, takie jak OMNIRES Y, oferują wysoką funkcjonalność i możliwość dostosowania do indywidualnych preferencji użytkownika. Modele podtynkowe pozwalają na ukrycie instalacji w ścianie, ograniczając liczbę widocznych komponentów i podkreślając wrażenie uporządkowania przestrzeni. Co więcej, ułatwiają utrzymanie czystości i pozwalają zaoszczędzić cenne centymetry, co ma szczególne znaczenie w łazienkach o mniejszym metrażu. Należy pamiętać, że montaż tego typu rozwiązań wymaga wcześniejszego przygotowania ścian


oraz zapewnienia odpowiedniej głębokości zabudowy. Alternatywą są modele natynkowe, które sprawdzą się w przypadku modernizacji wnętrza bez konieczności ingerencji w strukturę ściany. Warto również rozważyć systemy prysznicowo-wannowe, łączące deszczownicę, rączkę prysznicową i wylewkę wannową. Taka konfiguracja pozwala z łatwością dopasować sposób korzystania z łazienki do zmieniających się potrzeb domowników. Dodatkowy komfort zapewni termostat, który stabilizuje temperaturę wody i eliminuje ryzyko poparzenia, dbając o bezpieczeństwo użytkowników podczas kąpieli. Oprócz walorów użytkowych nie mniej ważna jest jakość wykonania i dostępność części serwisowych – to aspekty, które przekładają się na trwałość i bezproblemową eksploatację przez lata. Dobrze zaprojektowane wzornictwo współgrające z pozostałymi elementami wyposażenia pozwala stworzyć przestrzeń, która jest jednocześnie praktyczna, nowoczesna i wizualnie uporządkowana.

Z DANIEM EKSPERTA



Iwona Kryczka

Dyrektor Marketingu
i Obsługi Klienta
OMNIRES



W salonie kąpielowym
materiały, światło, akustyka
i detale wspólnie budują
atmosferę sprzyjającą
wyciszeniu i regeneracji.

LAILA to nowa interpretacja łazienkowego mebla – dynamiczna i pełna wyrafinowania propozycja stworzona z myślą o dopełnieniu eklektycznej kolekcji umywalk Moon. Smukła, tubularna konstrukcja z metalu, dostępna w wielu wariantach kolorystycznych, łączy w sobie lekkość formy z dużą funkcjonalnością. Dzięki szerokiemu wyborowi półek i szuflad z drewna w różnych wybarwieniach oraz opcjonalnym ceramicznym blatom (w wersji matowej lub błyszczącej) LAILA wpisuje się zarówno w minimalistyczne, jak i bardziej dekoracyjne przestrzenie łazienkowe. **SCARABEO**

Niech *ośniewa!*

Dobrego gospodarza poznasz po ogrodzie. Wypielegnowana roślinność i schludne ścieżki to nasza wizytówka. I wcale nie trzeba dużo zachodu, żeby na działce przy domu zapanował ład i porządek.

tekst **Monika Utnik**



Kolorowa rabata na tle drzew. Rośliny od trawnika można oddzielić na wiele sposobów: drewnianymi kołkami, kostką brukową, niskim metalowym płotkiem. Tu zastosowano tzw. „angielski kant”, czyli wycięcie brzegu trawnika. To prosta i tania metoda, wymaga jednak regularnego podcinania.



Po lewej krzewy ozdobne, po prawej warzywnik ze ściółką z kory, pośrodku pas wykoszonego trawnika. Tylko tyle i aż tyle. Ogród z wiejskim domkiem wygląda jak z bajki, dzięki temu, że jest zadbane.

Niezależnie od tego, jak duży jest nasz ogród, chcielibyśmy, żeby zachwycał i był piękny. A piękno wymaga trochę uwagi, cierpliwości i pielęgnacji. Nie ma ogrodów brzydkich, są tylko zaniedbane. Przyszyte rośliny i wykoszony trawnik świadczą o dobrym gospodarzu. Nawet jeśli nie jesteśmy miłośnikami „zielonego” i zawsze brakuje nam czasu, możemy użyć kilku patentów, żeby ogród wyglądał schludnie. Zaczniemy od ścieżek. Ukierunkują alejki, po których zwykle poruszamy się w obrębie działki. Możemy je wyłożyć antypoślizgowymi betonowymi lub ceramicznymi płytami (istnieje jednak ryzyko, że te drugie popękają), kostką brukową, plastrami drewna lub drobnym białym żwirem. To ostatnie rozwiązanie jest tańsze i łatwiejsze do samodzielnego wykonania. Żwirowe ścieżki pozwalają wodzie swobodnie wsiąkać w grunt (sprzyjają więc ogrodowi ekologicznemu), a po deszczu nie powstają na nich kałuże. Jednak bywają niestabilne. Jest jednak sposób na ich skuteczne utwardzenie – kratka trawnikowa to niezawodny sposób stabilizacji i umacniania sypekich nawierzchni.

zdjęcia Adobe Stock, materiały prasowe firm



Wbity w ziemię patyk i przywiązane do niego sznurkiem kwiaty dobrze nie wyglądają. Dlatego użyjmy specjalnych obręczy, które powstrzymają rośliny od pokładania się i łamania.



Siatka ochronna na krzewy owocowe ochroni rośliny przed łasymi na jagody ptakami. Jest lekka i wytrzymała, wielokrotnego użytku, łatwa w montażu. I co najważniejsze, zbierzemy dzięki niej duże plony.



Rabata wytwarzana w technologii Durisol z przyjaznych dla środowiska surowców. Skrzynie rabat stwarzają idealne warunki dla wzrostu roślin ozdobnych i użytkowych. Dobry drenaż podłoża i skuteczne odprowadzenie nadmiaru wody zmniejsza ryzyko wystąpienia chorób roślin i gnicia korzeni. Konstrukcja ścian rabat ogrodowych jest odporna na oddziaływanie mrozu, soli i szkodników, co przekłada się na jej wyjątkowo długą żywotność. **LEIER**



Te wysokie rabaty ułatwiają prowadzenie pnących warzyw, na przykład pomidorów, bo tyczki można zahaczyć o górną belkę. Pamiętajmy, żeby drewno dobrze zabezpieczyć.

Teraz przechodzimy do trudniejszego zadania – wybieramy rośliny. Fani ogrodnictwa popuszczą wodze fantazji, natomiast amatorzy i wiecznie zabiegani mogą zdecydować się na tzw. kontrolowany chaos, czyli stworzyć taką rabatę, której nie trzeba będzie wiecznie ujarzmiać. W ogrodzie w stylu rustykalnym (bo o nim mowa) kwiaty rosną swobodnie, nie pod linijkę. Można mieszać ich kolory i formy. Biermy pod uwagę wysokość i szerokość kwiatów i pamiętajmy o zasadzie – duże i rozłożyste sadzimy z tyłu, niskie i drobne z przodu. Najlepiej sprawdzą się hortensje, łubiny i malwy (zajmą dużo miejsca), warszawianki (są wiotkie, ale dosyć wysokie), rudbekie i piwonie (pięknie ubarwią rabatę). Niskie bodziszki i tawułki dopełnią dzieła.

Okiełznać te wielorakie rośliny pomogą obręcze do kwiatów czy podpory. Przy ścieżkach zastosujemy ograniczniki w formie metalowych ażurowych niskich płotków, drewnianych kołków lub cegieł. Żeby pomiędzy dość luźno rosnącymi krzewami nie pojawiały się chwasty, wykorzystajmy korę kamienną, korę drzewną lub tak zwane zrębki (rozdrobiona kora drzewa). Kora to idealne rozwiązanie na ściółkę: oprócz tego, że utrudnia rozwój chwastom, ogranicza również parowanie wody, przesuszanie się gleby, chroni korzenie roślin. Nie tylko jest praktyczną, ale też bardzo estetyczną ozdobą. Wielu z nas marzy też o warzywach z własnego ogródka. Zbudujmy wysokie grządki, które w naturalny sposób wydzielią warzywnik. To rozwiązanie sprawi, że ogród będzie miał wyraźnie zaznaczone strefy. Razem z ukwieconą rabatą ograniczoną ładnie wijącymi się ścieżkami zapanuje w nim ład i porządek. 🍷



www.leier.pl



Durisol

WYSOKA RABATA OGRODOWA

Rabata wytwarzana w technologii Durisol z naturalnych i przyjaznych dla środowiska naturalnego surowców. Skrzynie rabat stwarzają idealne warunki dla wzrostu roślin ozdobnych i użytkowych. Dobry drenaż podłoża i skuteczne odprowadzanie nadmiaru wody zmniejsza ryzyko wystąpienia chorób roślin i gnicia korzeni. Konstrukcja ścian rabat ogrodowych jest odporna na oddziaływanie mrozu, soli i szkodników, co przekłada się na jej wyjątkowo długą żywotność. Ogrodnicy doceniają ergonomiczne zalety wysokich skrzyń rabat, gdyż prace ogrodnicze wykonywane są w pozycji wyprostowanej, redukującej obciążenie pleców i stawów. Wysokie rabaty pozwalają na realizację różnych koncepcji zagospodarowania przestrzeni. Montaż skrzyń jest prosty, rabata raz ustawiona w ogrodzie może służyć przez wiele lat. Jeżeli jednak nastąpi zmiana koncepcji – rabatę można sprawnie rozebrać, oczyścić jej elementy i ponownie zmontować w nowej lokalizacji. Wysokie rabaty ogrodowe ułatwiają prowadzenie upraw roślin i stanowią element upiększający ogród.

Siedziba Spółki - Zakład Produkcyjny

33-150 Wola Rzędzińska
Wola Rzędzińska 155a
tel. +48 14 63 13 700
e-mail: tarnow@leier.pl

Zakład Produkcyjny Sierakowice

44-156 Sierakowice
ul. Kozielska 1
tel. +48 32 40 12 900
e-mail: sierakowice@leier.pl

Zakład Produkcyjny Markowicze

23-414 Majdan Stary
Cegielnia-Markowicze 5
tel. +48 84 68 51 960
e-mail: markowicze@leier.pl

Zakład Produkcyjny Malbork

82-200 Malbork
Al. Wojska Polskiego 92
tel. +48 55 27 23 212
e-mail: malbork@leier.pl

Centra dystrybucji:

Olsztynek-Świątajny, tel. +48 89 51 92 002, e-mail: olsztynek@leier.pl
Wieliczka, tel. +48 12 27 81 188, e-mail: wieliczka@leier.pl
Zakroczym k. W-wy, tel. +48 22 78 52 829, e-mail: zakroczym@leier.pl

REKLAMA

Stworzone przez naturę

Kolekcja natureicon i fornir z czeczoty – rzeźbiona przez czas, stworzona przez naturę. Obraz czeczoty, wzoru pełnego wyjątkowych przeplotów i nieregularnych kształtów, pokazuje, że natura, nawet w swej niedoskonałości, może być swoistym dziełem sztuki.

www.rust.pl

Premiery

Produkty, technologie
i wydarzenia, które warto znać.

opracowanie Robert Pieńkowski

Horyzont dźwięku

Nowy głośnik JBL Horizon 3 nie tylko wypełnia pomieszczenie potężnym dźwiękiem JBL Pro, ale jest też zegarkiem o dużym, czytelnym wyświetlaczu, który ułatwia sprawdzanie godziny, a możliwość dostosowywania poziomu jasności zapobiega zmęczeniu oczu. Dostępne oświetlenie ambientowe dostosować można do własnego nastroju. Kładąc się więc do łóżka, można ustawić temperaturę barwową i jasność w aplikacji JBL ONE. JBL Horizon 3 to również radio. Można budzić się, słuchając lokalnych wiadomości lub informacji o ruchu drogowym i pogodzie. Natomiast wieczorem można relaksować się przy ulubionej spokojnej liście odtwarzania.

www.jbl.pl





Najnowsza kolekcja drzwi Otto

Otto to minimalistyczne drzwi wewnętrzne o prostej, eleganckiej formie. Dostępne w wariacie pełnym lub z subtelnymi poziomymi przeszkleniami. Do wyboru mamy aż osiem modnych kolorów.

www.dre.pl

Nowa paleta wykończeń

Przyciski MINIMAL i stelaże podtynkowe STRONGFRAME marki OMNIREs to dopracowany zestaw, który łączy niezawodność działania z estetyką nowoczesnego wzornictwa.

Smukła forma i szeroka gama wykończeń przycisków doskonale komponują się z armaturą marki, tworząc spójną całość wizualną.

Stelaże zostały zaprojektowane z myślą o trwałości i codziennym komforcie – zapewniają stabilność konstrukcji, cichą pracę oraz łatwość użytkowania.

Dzięki zastosowanej technologii możliwy jest wybór trybu splukiwania, co wspiera oszczędność wody i sprzyja podejmowaniu świadomych, proekologicznych decyzji.

www.omnires.com





Elegancja i funkcjonalność

Nowa linia zlewozmywaków KubusX Fraceram od Franke to połączenie szwajcarskiej precyzji, eleganckiej ceramiki i nowoczesnego designu. Podwieszana konstrukcja ułatwia utrzymanie czystości, a trwały materiał Fraceram® jest odporny na wysokie temperatury i uszkodzenia. KubusX doskonale wpisuje się w każde wnętrze, oferując komfort i ponadczasowy styl.

www.franke.pl

Luksus, który otula zmysły

Sorvella Perfume wprowadza do wnętrza trzy wyjątkowe kompozycje zapachowe, stworzone dla kobiet, które cenią delikatność, wyrafinowanie i nutę tajemnicy.

Jedną z nich jest Bergamot & Musk – spotkanie świeżej bergamotki z kremową miękkością piżma.

To zapach, który wypełnia przestrzeń harmonią i lekkością. Subtelny, elegancki, niezapomniany.

www.sorvellaperfume.pl



Najlepsza definicja higieny

HYGEA Smart Toilet to modułowy bidet elektroniczny, który łatwo wymienisz lub zaktualizujesz bez konieczności zmiany całego WC. Zaawansowane funkcje, nowoczesny design i dbałość o środowisko – wszystko, czego oczekujesz od inteligentnej toalety przyszłości!

Dostępna w czterech stylowych kolorach: biały połysk, biały mat, piaskowy mat oraz szary mat.

www.biobidet.pl





Czystość perfekcyjna

Poznaj Dyson V15s Detect™ Submarine – bezprzewodowy odkurzacz 4 w 1 z funkcją aktywnego mycia. Usuwa jednocześnie suche i mokre zanieczyszczenia, kurz i uporczywe plamy, a co więcej – myje czystą wodą przez cały czas sprzątania.

Rekomendowany przez Polskie Towarzystwo Alergologiczne.

www.dyson.pl



Szklane чудо

Jak uświetnić letnie przyjęcie? Pomoże szklana karafka łamana, która przykuje uwagę wszystkich gości. Warto serwować w niej domową nalewkę.

www.szklanydom.pl

Z duszą i... palmą

Maja Bohosiewicz zawsze powtarza, że to ludzie, a nie ściany, tworzą dom. Gdy przeprowadziła się z rodziną do Hiszpanii, wiedziała jedno: to ma być przestrzeń nie tylko piękna, ale i szczerą.

projekt **Studio TGH**
zdjęcia **Pietruszka Fotografia dla Westwing**
stylizacja **Ola Ziarek**
tekst **Anna Gruzewska**

Idealnym dopełnieniem stylizacji stołu jest komplet naczyń Flamboyant dla 4 osób (12 elementów) od Westwing Collection.



Obszerny taras, odpowiednio umeblowany i wykończony stylowymi dodatkami, stał się integralną częścią salonu.





Marbella, otoczona majestatycznymi ramionami góry La Concha, od lat jest magnesem dla międzynarodowych gwiazd, postaci kultury i biznesu. Swoje rezydencje mieli tu m.in. Audrey Hepburn, George Clooney i Rod Stewart.



Podstawą umeblowania kuchni są szafki z IKEA stuningowane drewnianymi frontami marki Tulla Bespoke Design. Na ścianie tapeta Dekornik. Puf tapicerowany Bouclé Alto, kinkiet z wtyczką Neron, kinkiet z Inu Kenzie – wszystko z Westwing Collection.



W marokańskim dywanie odnajduje wspomnienia, stare meble własnoręcznie szlifuje i maluje, a kominek dekoruje słoniem z lokalnego targu. Maja Bohosiewicz udowadnia, że dom to nie tylko architektura i detale, ale emocje, decyzje i ludzie, z którymi dzielimy przestrzeń. Jej hiszpański azyl zachwyca eklektyzmem i wrażliwością – tak na sztukę, jak i na naturę. Gdy influencerka i założycielka marki modowej Le Collet szukała wymarzonego miejsca, zależało jej na dobrej infrastrukturze, dostępie do międzynarodowych szkół i wygodnej komunikacji. Ostatecznie wybór padł na Marbellę – miasto, które od dekad przyciąga artystyczną i celebrycką bohemę, od Audrey Hepburn po George’a Clooneya. Dom z lat 60.-70. XX wieku zachwyił Maję Bohosiewicz nie tylko stylem, ale i dzikim ogrodem pełnym palm, kaktusów i bananowców. Choć wymagał remontu, miał coś bezcennego – andaluzyjską duszę. Do współpracy przy aranżacji wnętrza Maja zaprosiła warszawskie Together Studio, prowadzone przez siostry Kamilę i Sylwię Chwat, a wykończeniem zajęła się zaprzyjaźniona architektka Ola Ziarek. Od początku założeniem było zachowanie jak największej ilości oryginalnych detali.

Szafki kuchenne płynnie przechodzą do części jadalnianej. Zostały na nich wyeksponowane piękne drobiazgi, w tym lampa stołowa z marmurową podstawą o wyglądzie trawertynu Gia od Westwing Collection. Stół do jadalni Keva, o średnicy 120 cm, oraz krzesła tapicerowane Bouclé Ulrica – Westwing Collection.

Projektantki postanowiły wykorzystać naturalne materiały – drewno, kamień oraz ceramikę.




To detale czynią to wnętrze tak interesującym.

I rzeczywiście: zachwycające terakotowe posadzki, marmurowe i granitowe blaty, drewniane belki sufitowe, stare drzwi i klasyczne zabudowy meblowe tworzą tu spójną całość. Styl? Eklektyczny, ale nieprzypadkowy. Maja przyznaje, że po raz pierwszy pozwoliła sobie na całkowitą swobodę: jeśli coś jej się podobało – znajdowało swoje miejsce w domu. Postawiła na ponadczasowość, wysokiej jakości materiały i przedmioty, które mają historię. Niektóre meble przeprowadziły się z nią z Polski, inne pochodzą z hiszpańskich targów staroci i butików vintage. Jednym z takich znalezisk jest rzeźbione krzesło Tiger od Om Home & Garden – wypatrzone w lokalnym sklepie z meblami z drugiej ręki.

W przestronnym, 350-metrowym, dwukondygnacyjnym domu historia przeplata się ze współczesnością. Oryginalne drewniane podłogi sąsiadują z lokalną terakotą, a na tle tradycyjnych kuchennych regałów wyróżniają się ceramiczne głowy Maura – sycylijski akcent i jednocześnie subtelna aluzja do arabskich korzeni regionu. Centrum życia rodzinnego stanowi salon z kominkiem, który obłożono płytkami Eclair marki Raw Decor – jasny marmur dodaje wnętrzu eleganckiego sznytu.





Przepis Mai
Bohosiewicz
na idealne
wnętrze to
łączenie
najwyższej
klasy designu
z przedmiotami
dostępnymi
dla każdego.

Lampa podłogowa
Memphis oraz
trzyosobowa sofa
rozkładana Teddy-Bouclé
Eliot,
Westwing Collection.

Kominek w salonie obłożono marmurowymi płytkami Eclair marki Raw Decor. Część wypoczynkową współtworzą kanapy Roleau od The Good Living & Co. i trawertynowy stolik pochodzący z poprzedniego mieszkania właścicieli. Na ścianie – oryginalne kinkiety Zailo z Westwing Collection.





Maja Bohosiewicz zdradza, że urządzając hiszpańską posiadłość, postawiła na eklektyzm, czerpiąc z bardzo różnych stylów i konwencji.

Maja Bohosiewicz, influencerka i założycielka marki Le Collet, w swoim andaluzyjskim królestwie.

W tym samym pomieszczeniu znalazły się wymarzone kanapy Roleau od The Good Living & Co., obite miękkim bouclé w odcieniu błękitu. Obok spoczywa berberyjski dywan przywieziony z Maroka – jego granatowe cętki budują kontrast i głębię. Nad kominkiem zawisła wyjątkowa ozdoba: drewniana głowa słonia z mangowca, znaleziona na targu. Była zniszczona, ale po renowacji zyskała nowe życie – jej usłojenie pięknie współgra z fakturą trawertynowego stolika kawowego, który Maja kupiła kiedyś na aukcji. Choć wielokrotnie był już klejony przez kamieniarza, towarzyszy jej od lat – podobnie jak kultowe krzesło Sage z The Good Living & Co. Nie wszystko jednak powstało z pomocą projektantek – Maja chętnie pracowała przy domu własnoręcznie. Szlifowała i malowała szafki, nakładała tynki strukturalne w łazienkach. Wierzy, że piękne wnętrza to nie tylko luksusowe elementy, ale także dostępne dla każdego rozwiązanie, które mają duszę. Najważniejsze, by inwestować w rzeczy trwałe – które przetrwają modę i nie znudzą się po sezonie. Ostateczny szlif nadała wszystkiemu Ola Ziarek, która z wycuciem wkomponowała ukryte w szafkach dodatki, dobrała nowe kolory luster, a taras – ulubione miejsce domowników – przekształciła w naturalne przedłużenie salonu. Jak mówi Maja: – Ola dodaje jakiś czarodziejski składnik, który sprawia, że mieszkanie zmienia się w prawdziwy dom. 🐾

Elegancka, stonowana kolorystyka z akcentami w odcieniach zgaszonego różu charakteryzuje pokój dziewczynki.



Lampa stołowa Walter, łóżko tapicerowane Luma, stolik pomocniczy z drewna z miejscem do przechowywania Nele, kinkiet Vica – wszystko z Westwing Collection.



Meble i dodatki pochodzą
zarówno z polskich firm,
jak i z hiszpańskich targów
staroci oraz ze sklepów vintage.

W pokoju córeczki zadbano
zarówno o strefę nauki,
jak i zabawy.






Łazienka gościnnie.
W lustrze z ramą
z kompozytu
ceramiczno-
-alabastrowego
odbija się tapeta
„Heron” marki
Gucci. Marmurowy
blat pozostawiono
po poprzednich
właścicielach,
wymieniono
zaś umywalkę
i baterię.



W tej toalecie królują
naturalne materiały.



Główna łazienka
utrzymana jest
w romantyczno-
-buduarowej stylistyce. Lampa
wisząca
z Inu Kenzie – Westwing.pl



Właścicielka podkreśla, że warto inwestować w rzeczy, które mogą pozostać z nami na długo i na pewno się nie znudzą.

Pokój gościnny na parterze ma charakterystyczne łukowate wejście. Ścianę za łóżkiem pokrywa tapeta Black Swans projektu Olgi Mulicy dla marki Wall Colors. Łóżko tapicerowane z miejscem do przechowywania Lennon z Westwing Collection.

Sofa Eternity od Conforama to centrum wypoczynku, z którego rozciąga się widok na ogród palmowy i basen. Biel betonu kontrastuje z zielenią roślinności. Nawet oświetlenie – od Stay Lights po Asterię – dobrano tak, by nie zakłócać spokoju światła naturalnego.



Z szacunku do wulkanu

Czasem architektura naprawdę nie wymaga fajerwerków. Wystarczy skromność, zrozumienie dla miejsca i umiejętność słuchania: zarówno przestrzeni, jak i prawa natury.

Taka właśnie była rewitalizacja tej willi z początku wieku – ukrytej w czarnej, wulkanicznej scenerii zjawiskowej wyspy Lanzarote.

projekt **Radka Valová/Studio 0000X**
zdjęcia **Romana Ella Plaček/www.romanaellaplacek.com**
tekst **Robert Pieńkowski**



Meble z Kave Home nie przyciągają wzroku
– są jak echo miejsca, nie jego kontrapunkt.





Na wyspie kształtowanej przez ogień materiały muszą mówić językiem wulkanu.



Wnętrza tej willi są jak krajobraz Lanzarote: surowe, ale nasycone znaczeniem.

Ten dom nie przytłacza – on znika, by podkreślić, co ważne: krajobraz, światło, ciszę.

Na wyspie Lanzarote w archipelagu Wysp Kanaryjskich obowiązują surowe przepisy dotyczące architektury. Każdy budynek musi podporządkować się narzuconej estetyce: wyłącznie białe elewacje, zielona stolarka oraz ograniczona wysokość i gęstość zabudowy. To rygorystyczne podejście nie wynika z kaprysu, lecz ze świadomej troski o krajobraz. Dzięki temu cała wyspa sprawia wrażenie spójnej kompozycji, w której architektura nie konkuruje z naturą, lecz wpisuje się w nią w sposób niemal organiczny. Charakterystyczna biel budynków odbija światło, a otaczająca je czerń wulkanicznego podłoża nadaje wszystkiemu dramatyczny kontrast. W tej przestrzeni zieleni występuje tylko w formie palm i detali architektonicznych.

Jedna z willi zbudowanych na początku tego wieku przeszła ostatnio metamorfozę, której głównym celem było dostosowanie przestrzeni do nowych potrzeb użytkowników, przy zachowaniu lokalnej estetyki i ducha miejsca. Autorem oryginalnego projektu była lokalna pracownia DISEÑO LANZAROTE. Inwestorzy zdecydowali się na modernizację bez radykalnych zmian, preferując działania delikatne, szanujące zarówno pierwotną bryłę, jak i kontekst wyspy. Pierwotnie budynek powstał jako przestrzeń dla pary – z bardzo dużymi, wręcz rozrzuconymi pomieszczeniami. Nowa koncepcja zakładała większą funkcjonalność, m.in. poprzez wydzielenie dodatkowych sypialni. Zredukowano powierzchnię salonu i połączono go z jadalnią oraz kuchnią, dzięki czemu przestrzeń zyskała większą logikę użytkową.

Sypialnia główna z meblami Kave Home – łóżko z drewnianą ramą i naturalnym zagłówkiem, niskie szafki nocne, miękkie zasłony z lnu, całość utrzymana w jasnej paletce bieli i beżu.

Gdy wszystko wokół jest czarne i białe, nawet najdrobniejszy zielony akcent ma znaczenie.



Łazienka z widokiem na zielen
– ściany wyłożone płytkami
Fayenza od Ape Grupa w odcieniu
matowej zieleni, umywalka wsparta
na kamieniu wulkanicznym,
wielkoformatowe przeszklenie
z ogrodem po drugiej stronie.



Na piętrze zaplanowano studio jogi oraz taras dachowy z prysznicem zewnętrznym. Celem było uzyskanie płynnego przejścia między wnętrzem a ogrodem i tarasem, co osiągnięto dzięki dużym przeszkleniom oraz nowej aranżacji strefy zewnętrznej.

Taras zyskał centralne znaczenie w nowej kompozycji. Został wyposażony w długi betonowy stół, siedziska i pergolę, które umieszczono przy surowej, lawowej ścianie. W sąsiedztwie powstała również kuchnia zewnętrzna oraz przestrzeń grillowa. Taras przylega bezpośrednio do ogrodu z basenem, tworząc logiczną i funkcjonalną sekwencję przestrzeni wypoczynkowej.

W ramach renowacji podjęto decyzję o wymianie wszystkich pierwotnych wykończeń. Drewniane podłogi, które zainstalowano wcześniej, okazały się niepraktyczne – drewno nasiąkało wilgocią i z czasem ulegało deformacji. Zamiast tego zastosowano białe betonowe posadzki i białe ściany, które wprowadziły światło i optycznie powiększyły przestrzeń. W łazienkach ściany pokryto zielonymi płytkami ceramicznymi, w nawiązaniu do tradycyjnej kolorystyki Lanzarote. Elementy wykonane z lokalnego kamienia wulkanicznego pojawiły się jako detale funkcjonalne i dekoracyjne, m.in. jako wsporniki pod umywalki czy fragmenty murów przy tarasie.

Od łazienki z zielonymi kaflami
po dachowe studio jogi – każdy
fragment jest konsekwencją
szacunku do wyspy.





Strefa relaksu na tarasie dziennym pozwala korzystać z relaksu przez cały dzień. Basen zadba o chłód i komfort.

Minimalizm z białego betonu i lokalnej lawy podkreśla, że prawdziwy luksus nie potrzebuje ozdób.

Aby ochronić przestrzeń zewnętrzną i łazienki przed silnym wiatrem oraz zapewnić użytkownikom prywatność, zbudowano betonowe przegrody z pustaków. Dzięki nim strefy zewnętrzne zyskały dodatkową funkcjonalność i intymność, nie tracąc przy tym na lekkości wizualnej. Wszystkie rozwiązania materiałowe i przestrzenne były podporządkowane lokalnemu klimatowi oraz warunkom użytkowemu, a także idei prostoty i oszczędności formy.

Willa nie wymagała intensywnego systemu ogrzewania ani chłodzenia. Klimat Lanzarote pozostaje stabilny przez cały rok. W chłodniejszych miesiącach wystarcza więc kominek w salonie, natomiast latem budynek jest naturalnie wentylowany. Tylko w ekstremalnych przypadkach korzysta się z klimatyzacji w sypialniach. Podgrzewanie wody zapewniają kolektory słoneczne umieszczone na dachu.

Wszystkie materiały budowlane pozyskano lokalnie, co miało pozytywny wpływ na ślad węglowy inwestycji i uprościło proces realizacji. Większość mebli zakupiono również na miejscu, zwłaszcza duże elementy wyposażenia. Tylko nieliczne dodatki, jak meble vintage czy drobne akcesoria, sprowadzono z Czech. Prace wykonali lokalni rzemieślnicy, co pozwoliło na szybszą realizację, choć stworzyło szereg nieprzewidzianych sytuacji, które stały się integralną częścią procesu projektowego.

Zmodernizowana willa nie epatuje luksusem ani nowoczesnością w klasycznym rozumieniu. Jej siła tkwi w powściągliwości, przemyślanych proporcjach i głębokim związku z miejscem. To przykład architektury, która staje się naturalnym przedłużeniem krajobrazu. Biała bryła zanurzona w czarnej lawie, pod cieniem palm – świadomie zaprojektowana, z szacunkiem dla wyspy, dla materiałów i dla ludzi, którzy w niej mieszkają. 🌿

Jadalnia wewnętrzna jako kontynuacja tarasu – zestaw mebli złożony z drewnianego stołu i krzeseł Eterle w naturalnym wybarwieniu, oświetlony Stay Lights od Nordlux zawieszonymi nisko nad stołem.



Na wyspie kształtowanej przez ogień
materiały muszą mówić językiem wulkanu.





Bryła budynku nie zmieniła się radykalnie, ale każdy detal został przemyślany od nowa. Wejście do willi osadzone w grubej, białej ścianie, z detalami z czarnego metalu.



Światło dzienne i cień palmy tworzą spokojną atmosferę do medytacji.



Taras na dachu z prysznicem zewnętrznym to minimalistyczna przestrzeń wyłożona białym betonem, z widokiem na palmy i ocean, osłonięta przed wiatrem betonowymi ekranami.

Luksus wcale nie musi krzyżeć. Czasem wystarczy matowe złoto, struktura ręcznie kładzonego tynku i odpowiednio rozproszone światło, by stworzyć atmosferę wyrafinowania. Każda ze stref wnętrza ma swoją osobowość, a zarazem tworzy z resztą mieszkania spójną, spokojną całość – pełną światła i miękkich form.





Piękno mówi **szeptem**

Luksus bez ostentacji – to właśnie kwintesencja tego katowickiego apartamentu, który urzeka detalem i butikowym klimatem.

Za projektem stoi architektka Marzena Miszczyk-Brzozowska. Dla niej harmonia i funkcjonalność to nie puste slogany, ale punkt wyjścia do wnętrza idealnego.

projekt **Marzena Miszczyk-Brzozowska/**
Pracownia architektury wnętrz Minterior
zdjęcia **Mateusz Minko**
tekst **Robert Pieńkowski**

Diana i Tamer pragnęli domu,
który będzie nie tylko elegancki,
ale także przytulny.



Jasne wnętrza, ciepłe światło i tekstury,
które koją zmysły – to doskonały sposób
na stworzenie przestrzeni, w której
człowiek naprawdę odpoczywa.

W salonie króluje obła sofa marki Befame – jej
miękką formą wprowadza przytulność i sprzyja
codziennemu relaksowi bez rezygnowania z elegancji.
Natomiast lampy MaxLighting tworzą świetlną
kompozycję, która podkreśla strefowy charakter wnętrza i
buduje nastrój – od rana do późnego wieczoru.





Tkaniny o bogatej strukturze – zasłony, tapicerki, poduszki – harmonizują z fakturami tynków i podkreślają wielowymiarowość projektu, a złote wykończenia nie dominują w przestrzeni, lecz dodają jej wyrafinowania i świetlistej głębi.

Katowice – to tu znajduje się butikowy apartamentowiec Vibe, który równie dobrze mógłby powstać w sercu Paryża czy Mediolanu. Choć metraż nie szokuje skalą, wewnątrz zachwyca każdym szczegółem. Za jego koncepcją stoi Marzena Miszczyk-Brzozowska – właścicielka pracowni Minterior. – Diana i Tamer, właściciele apartamentu, przyszli do mnie z polecenia. Od początku wiedzieli, że chcą czegoś wyjątkowego – wspomina architektka. – Diana miała bardzo konkretną wizję – butikowy klimat, subtelna elegancja, ale też poczucie ciepła i przytulności. To nie miało być muzeum designu, tylko prawdziwy dom, z duszą i miękką linią. Od samego początku było jasne: nie będzie kompromisów. Projekt zakładał całkowitą przebudowę wnętrza, zaczęto więc od... wyburzenia wszystkich ścian. – Postanowiliśmy stworzyć układ od nowa. Chcieliśmy wyraźnie zaznaczyć strefę prywatną: z przeszkloną łazienką prowadzącą do sypial-

ni, obok garderoba z bocznym wejściem. Do tego gabinet, salon, jadalnia i otwarta kuchnia. Wszystko w idealnej harmonii – tłumaczy Marzena.

Wizja była jasna – wewnątrz miało być jasne, stonowane, ale nie chłodne. Dlatego główną paletę barw zdominowały kremy, beże i złamane biele. – Od początku wiedziałam, że nie możemy pójść w stronę glamour. To miał być luksus, ale spokojny, stonowany, prawdziwie butikowy. Dlatego wybraliśmy szczerotkowane, matowe złoto i naturalne tynki dekoracyjne wykonywane ręcznie. Żadnych połysków, żadnej ostentacji – mówi architektka.

W salonie wzrok przyciąga miękka sofa o obłych kształtach, idealna do popołudniowego relaksu. Obok niski, modernistyczny stolik, który przypomina bardziej nowoczesną rzeźbę niż mebel. Całość dopełniają aksamitne zasłony i ręcznie robione lampy. – Przestrzeń ma być sensualna. Chciałam, żeby człowiek miał ochotę jej dotknąć – uśmiecha się projektantka.

Jadalnia wręcz zaprasza
zarówno na zwyczajne, proste
posiłki każdego dnia,
jak też na uroczne kolacje
w kręgu najbliższych.



Dzięki zabudowie stolarskiej na wymiar udało się optymalnie wykorzystać przestrzeń – bez kompromisów w kwestii estetyki.

Kuchnia zintegrowana z salonem zachowuje pełną funkcjonalność dzięki zabudowie, w której schowano wszystkie urządzenia i niepotrzebne detale.





Marzena Miszczyk-Brzozowska uważa, że wnętrza powinny otulać, nie przytłaczać: – Dlatego postawiliśmy na miękkie linie, zgaszone barwy i materiały, które zapraszają, by ich dotknąć.



To nie tylko projekt mieszkania. To opowieść o stylu życia, wrażliwości i potrzebie estetyki, która wynika z codziennych rytuałów.

Kuchnia została zaprojektowana jako wysublimowane przedłużenie salonu – w zabudowie schowane są wszystkie sprzęty, a blaty z naturalnego kamienia dodają wnętrzu charakteru. Złote uchwyty, matowe powierzchnie, miękkie przejścia między strefami – wszystko tworzy niezwykle spójną, harmonijną całość.

Sypialnia to prawdziwe sanktuarium ciszy i światła. Jej sercem jest łóżko obite miękką tkaniną, wtopione w otaczające je zasłony. Tuż obok przeszklona łazienka, której obecność nie przytłacza, lecz wręcz przeciwnie – otwiera przestrzeń i nadaje jej wyjątkowego charakteru. – To było największe wyzwanie: połączenie łazienki, sypialni i garderoby w spójną całość. Ale udało się, bo każdy element jest tu przemyślany i testowany na planie dziesiątki razy – wspomina architektka.

Garderoba to znacznie więcej niż tylko szafy. To prywatny salonik z toaletką, przeszkloną witryną na torebki i mnóstwem ukrytych rozwiązań do przechowywania. – Tu rządzi funkcjonalność. Ale też estetyka – podkreśla Marzena oraz dodaje: – Moim zdaniem wnętrza muszą opowiadać historię. To bowiem nie są tylko pomieszczenia wypełnione meblami i dodatkami, ale przestrzenie, które mówią o sercu i duszy właścicieli. O ich wrażliwości, codziennych rytuałach, potrzebie piękna. Tutaj każdy detal ma znaczenie. Nawet klamki, nawet faktura ściany.

Choć ten projekt wymagał ogromnej precyzji, efekt przerósł oczekiwania wszystkich. Ten apartament wygląda pięknie na zdjęciach. Ale w rzeczywistości... jest jeszcze piękniej. I aż czuć, że on sam ma teraz swoją duszę.



Granitowy blat z oferty firmy Hoder, z subtelnym rysunkiem kamienia, nadaje kuchni luksusowego, a jednocześnie naturalnego charakteru.

Fronty kuchenne w kolorze kaszmiru wprowadzają delikatną nutę ciepła, doskonale równoważąc chłód kamienia i stonowane tło ścian.





W sypialni uwagę zwraca zachwycający, podświetlany łuk, który dzięki zastosowaniu specjalnego tynku przypomina nieco powierzchnię Księżyca.



Sypialnia płynnie przechodzi w łazienkę dzięki przeszklonej ścianie – to rozwiązanie pełne zmysłowości, komfortu i nowoczesnego myślenia o przestrzeni.

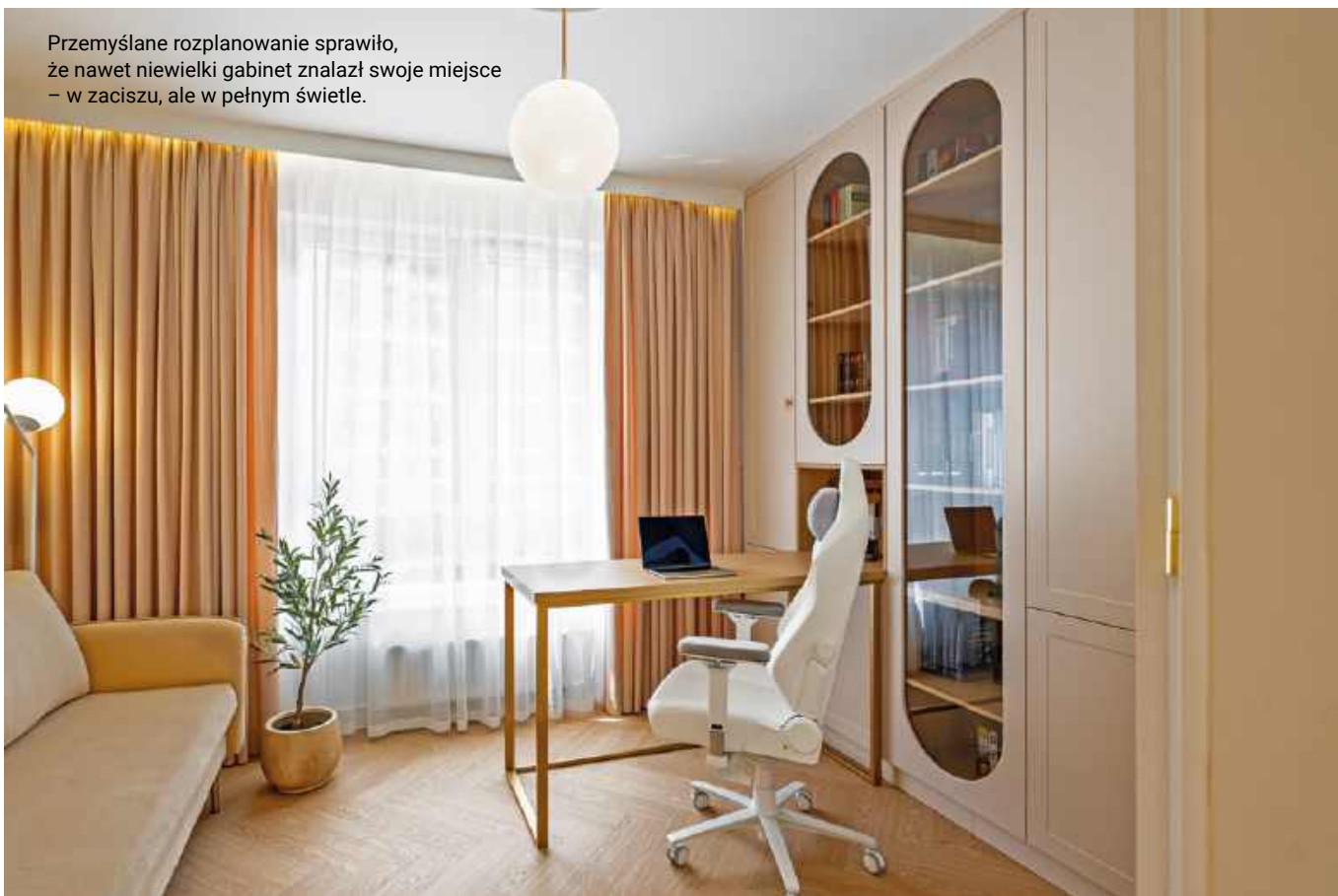
**Ten projekt to przykład na to,
że ponadczasowość zawsze
wygrywa z sezonowością.**

Realizacja odbyła się w formule „pod klucz”. Klienci otrzymali gotowe do zamieszkania wnętrza – umeblowane, wykończone, posprzątane. – Zależało mi, by mogli po prostu wejść i poczuć, że to ich miejsce. Że wszystko tu gra, że wszystko jest dla nich – podsumowuje projektantka. To nie jest kolejny ładny apartament. To opowieść o relacji między człowiekiem a przestrzenią. O wrażliwości, która nie potrzebuje wielkich słów. Wystarczy światło wpadające rano przez firankę i szum wody w łazience, która nie ma ściany, i fotel w salonie, idealny na leniwe popołudnie. Bo prawdziwe piękno mówi szeptem. 🍷



Łazienka stała się nie tylko miejscem pielęgnacji, ale i prywatną strefą wellness – dzięki zastosowaniu eleganckich płytek i złotych dodatków.

Przemysłane rozplanowanie sprawiło,
że nawet niewielki gabinet znalazł swoje miejsce
– w zaciszu, ale w pełnym świetle.



Złote dodatki
nie tylko dodają
luksusu, ale także
rozświetlają wnętrze.



Strefa prysznicowa, z podłogą
wyłożoną hiszpańskimi płytkami,
jest bardzo elegancka.



Przeszklenia w salonie wpuszczają do pomieszczenia dużo światła. Są przesuwne i prowadzą na taras. Drewno w postaci forniru pojawiło się w dwóch wybarwieniach – naturalnego dębu (szafka pod telewizorem) oraz w odcieniu ciemniejszym (okładzina ściany). Fotel właściciel przywiózł z podróży do Szwecji. Stolik kawowy marki Zuiver dostępny jest w Niuans Studio.



Spełnione **marzenie**

Właściciele tego domu dokładnie wiedzieli, czego chcą: geometrycznej formy budynku i minimalistycznego, acz przytulnego, wnętrza. Ich pomysł zrealizowała projektantka Ewa Prejs.

projekt i stylizacja **Ewa Prejs**
zdjęcia **Kąty Proste/katyproste.pl**
tekst **Monika Utnik**

Poduszki powtarzają kolory na ścianie. Szary wazon z kolei nawiązuje do podłogi. Wszystko jest tu dokładnie przemyślane i dopięte na ostatni guzik.

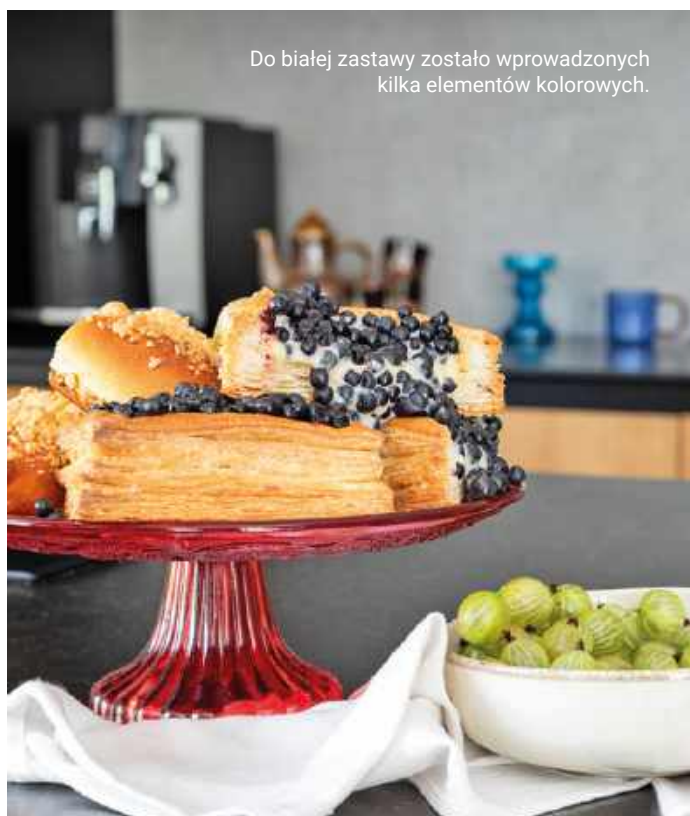




Żelbetowy sufit, industrialna podłoga i białe ściany – na takim tle oliwkowy narożnik jeszcze bardziej się wyróżnia.

Częściowo wyeksponowany beton na suficie został "zmiękczony" elementami drewnianymi. Oliwkowy narożnik Kornkeller jest marki scandicsofa, stół Copenhagen – Project Loft. Z kolei lampy na stołem Onyx pochodzą z marki Kaspas.





Do białej zastawy zostało wprowadzonych kilka elementów kolorowych.

Geometryczne formy łączą się z zachowawczą paletą barw. Czerń, szarości i ciepły odcień drewna to wszystkie kolory, które pojawiły się w tym domu.

Zaczął się, jak to zwykle bywa, od przypadku. Edyta i Krzysztof z dwójką dzieci długo szukali odpowiedniego miejsca na dom. Marzyli o bezpośrednim kontakcie z przyrodą, ale jednocześnie o dobrym dojeździe do miasta. Któregoś dnia pojechali samochodem na wycieczkę. Droga prowadziła aleją wysadzaną wiekowymi drzewami. Miejsce to zachwycało ich wyjątkową atmosferą. Natychmiast zaczęli rozglądać się za odpowiednią działką i kilka tygodni później stali się właścicielami terenu o powierzchni 1080 metrów kwadratowych, z urokliwym brzozowym zagajnikiem. Pierwotnie na terenie rościło około stu pięćdziesięciu brzoź. Ale wiadomo – budowa domu wiąże się z pewnymi wyrzeczeniami. Mimo to udało się zachować maksymalnie dużą liczbę drzew i dziś rośnie ich na działce około trzydziestu. Właścicielom zależało na tym, żeby dom wyróżniał się na tle standardowych budynków. Zafascynowani modernistyczną architekturą i Bauhausem zdecydowali się na geometryczną formę.



Tapeta Tangled Jungle marki Photowall sprawia, że schody wyglądają, jakby były zbudowane jedynie z dębowych stopni. To złudzenie optyczne. W rzeczywistości mają solidną konstrukcję.

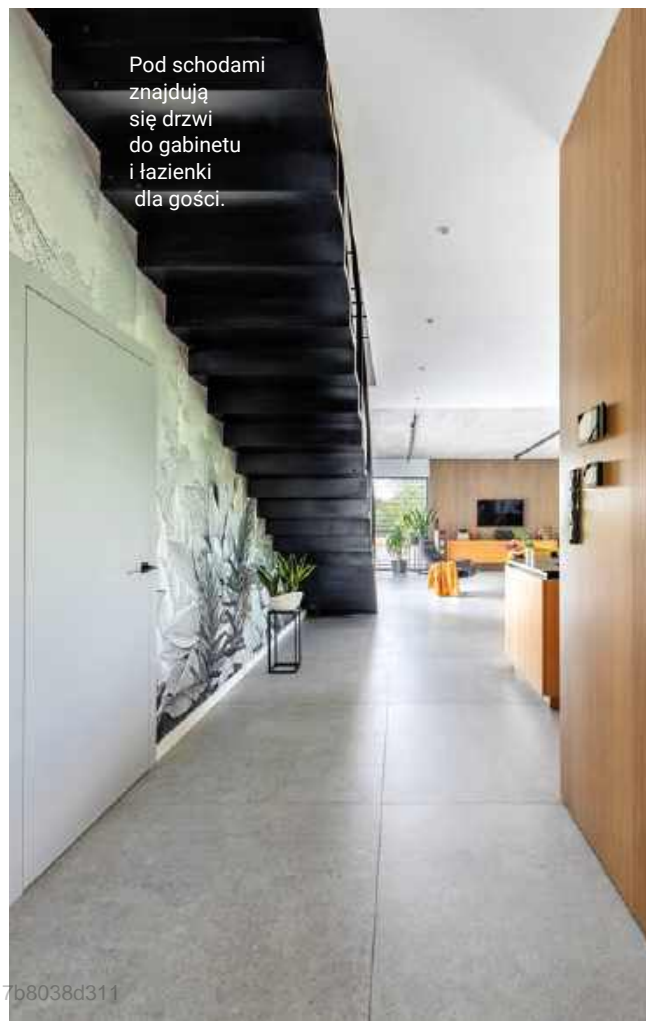



Kuchnia w kolorze naturalnego dębu z czarnymi dodatkami i czarnym granitowym blatem o delikatnej piaskowanej fakturze jest spójna pod względem materiału ze stołem i schodami.



Chcieli przy tym stworzyć przestrzeń w harmonii z krajobrazem – brzozy miały tu niewątpliwie znaczenie i wpływ na otoczenie domu. Z pomocą przyszła im projektantka Ewa Prejs, która prowadzi pracownię specjalizującą się zarówno w architekturze kubaturowej, jak i projektowaniu wnętrz. Budynek tworzy kilka brył o różnych gabarytach, które wzajemnie się na siebie nakładają. Główna bryła wyraźnie dominuje nad wysuniętym garażem. Z kolei parter wychodzi na ogród. Wnętrze łączy w sobie dwie przeciwstawne, zdawałoby się, koncepcje. Z jednej strony wyróżnia się minimalizmem, czyli odkrytymi płaszczyznami, betonem architektonicznym, dużymi przeszkleniami o cienkich, grafitowych ramach i wielkoformatowymi płytami podłogowymi. Z drugiej strony – naturalnym drewnem o ciepłym wybarwieniu. W salonie projektantka postawiła na częściowe wyeksponowanie surowego sufitu, zmiękczając jego odbiór poprzez zastosowanie na ścianach naturalnego drewna. Tę surowość przelamuje oliwkowy narożnik. Schody usytuowane wzdłuż ściany w zamyśle projektantki i właścicieli miały być w jak najłżejszej formie. Zabieg ten udał się doskonale – stopnie wyglądają, jakby zawieszono je w powietrzu. Taki efekt dała tapeta w liście, która sięga od parteru aż po sufit piętra, czyli na ponad sześć metrów. Edyta i Krzysztof nie mogli chcieć więcej. Bryła domu, szarości i drewno było tym, co sobie wymyślili. Projektantka spełniła ich marzenie. Często siadają w swoim brzozowym zagajniku i wspominają, że od niego wszystko się zaczęło. ●

Pod schodami znajdują się drzwi do gabinetu i łazienki dla gości.





Miedziana lampa
sufitowa marki
Aqform Maxi Ring
to nieoczekiwany
element, który
kontrastuje
z surowym sufitem.

Tu również projektantka pozostawiła odkryty
żelbetowy sufit. Za przesuwными lustrzanymi
drzwiami znajduje się garderoba.


W lustrzanych frontach szafek nad umywalką odbija się wzorzysta tapeta Digi Wet, model Illum marki One Wall Design. System Digi Wet polega na tym, że tapetę można położyć nawet w miejscach narażonych bezpośrednio na wilgoć, jak otoczenie wanny czy prysznic. Tutaj tapeta to główny akcent kolorystyczny w spokojnym i jasnym wnętrzu.



Do łazienki dla gości projektantka wprowadziła ryflowane płytki ceramiczne Stripes marki WOW Design. Podkreśla je podłużny kinkiet.



Łazienka jest bardzo przestronna. Zmieściła się tu wolno stojąca wanna i prysznic walk-in.



W tej łazience znajduje się porte-fenêtre, znane również jako "balkon francuski" lub "balustrada francuska". Jest to wysokie okno sięgające od podłogi do sufitu, zabezpieczone zewnętrzną balustradą. Nazwa wywodzi się z języka francuskiego: "porte" (drzwi) i "fenêtre" (okno), co wskazuje na funkcję, która łączy okno z elementem zewnętrznym, jak balkon, choć fizycznie balkonu nie ma.




Ogród, zarówno projekt, jak i wykonanie, jest dziełem właścicieli – to ich pasja!



Czarny kubek jest delikatnie podzielony pionowymi pasami boniowania, w które wpasowują się portfenetry.



Edyta i Krzysztof są bardzo dumni ze swojego domu. Projektantka spełniła ich marzenie. Na zdjęciu małżeństwo z córką Olą i z psem Ivi rasy West Highland white terrier.



Na tarasie dominują szarości.
Tę przestrzeń odgradza od
roślinności wysoki betonowy
murek, żeby zaznaczyć
precyzyjnie odrębne strefy. Za
kilka lat urosną posadzone
krzewy, które skutecznie
odseparują taras
od sąsiadów.

Architekci i projektanci

Oto autorzy realizacji prezentowanych na łamach naszego magazynu



3XEL Architekci
Justyna i Patryk
Ławrynowicz

www.3xel.pl



A+A
Agata Ambrożewska
i Agata Krzezińska

www.aplusapracownia.pl



**Aldona
Banasiuk-
Suchorzewska**

www.aldonabanasiuk.pl



**Bogaczewicz
Architecture Studio**
Maciej Bogaczewicz,
Karina Kowalewska

www.bogaczewiczstudio.pl



Dziurdzia Projekt
Katarzyna
Dziurdzia-Innes

www.dziurdziaprojekt.eu



JOFI Studio

www.jofistudio.pl



K+B Architekci
Ewa Konkol,
Bartek Baranowski

www.kibarchitekci.pl



Lilla Home
Małgorzata Wojdał

www.lillahome.pl



Nasze Nowe
Eliza
Ziemińska-Żak

www.naszenowe.pl



Pracownia 2eR
Dorota
Różańska-Rylska

www.pracownia2er.pl



Pracownia p:am
Piotr Pamięta

www.piotrpamieta.com



RES Design

www.resdesign.eu



**Urszula
Sworczyk**

[IG/mutuosp](https://www.instagram.com/mutuosp)



**Anna
Wilniewczyc**

[IG/anna_wilniewczyc_arch_wnetrz](https://www.instagram.com/anna_wilniewczyc_arch_wnetrz)



Wnętrze to sztuka
Sylwia Szcześniak

www.wnetrzetosztuka.pl

W tym wydaniu zaprojektowali dla nas:



PIĘKNO MÓWI SZEPTEM

STRONA 132

Marzena Miszczyk-Brzozowska
Pracownia architektury wnętrz Minterior

www.minterior.pl

Od 2001 r. prowadzi pracownię, której DNA są ponadczasowość, kreatywność i elegancja, niebanalne wnętrza z charakterem i wysokie wymagania projektowe. Każdy z tych elementów sprawia, że Minterior jest miejscem, do którego lgną wymagający klienci. W zespole zajmuje się opieką nad projektami, tworzeniem koncepcji aranżacji wnętrz, koordynacją wszystkich prac projektowych.



SPELNIONE MARZENIE

STRONA 146

Ewa Prejs

www.ewaprejs.pl

Ewa Prejs ukończyła wydział Architektury i Urbanistyki na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. Projektując wnętrza wie, że prawdziwym wyzwaniem jest stworzenie przestrzeni, która zawiera w sobie nie tylko ciekawą i ponadczasową wizję artystyczną, ale jest również funkcjonalna. Lubi łamać stereotypy i przekonywać klientów do odważnych, nieoczywistych rozwiązań.

od redakcji



Rosenthal

Legendarny serwis „Maria” gości na stołach już od ponad 100 lat, a idealnym uzupełnieniem tego klasycznego zestawu z porcelany są dodatki z linii „Maria Kryształowa”.

Praktyczne szklanki, salatory czy kieliszki dodają aranżacji lekkości i blasku, a teraz dostępne są w ofercie LETNIA PROMOCJA! Szczegóły: www.rosenthal.pl



Prenumerata

Cieszysz się darmową dostawą • subskrypcję online dostajesz GRATIS!

Zaprenumeruj Czas na Wnętrze już teraz, a **wraz z prenumeratą otrzymasz w prezencie uniwersalną szklankę z serii „Maria Kryształowa” od Rosenthal!** Cena rocznej prenumeraty drukowanej (10 numerów) z prezentem od Rosenthal wynosi 199,00 zł.

Zamów prenumeratę z prezentem: szklanką „Maria Kryształowa” od Rosenthal

Na stronie www.UlubionyKiosk.pl znajdziesz też inne opcje prenumeraty i e-prenumeraty Czasu na Wnętrze.

A

AGATA
www.agatameble.pl
AMIX
www.amix.pl
ARCHICOM COLLECTION
www.m7apartamenty.pl
ARGON
www.argon-lampy.pl

B

BELLDECO HOME
www.belldecohome.pl
BEL-POL
www.bel-pol.pl
BERNSTEIN
www.bernstein-badshop.com
BIOBIDET
www.biobidet.pl
BSH
www.bsh-group.pl

C

CANDY
www.candy.pl
CERSANIT
www.cersanit.com.pl
CHODZIEŻ
www.porcelana.pl
COSTWAY
www.costway.pl
CURVER
www.curver.pl

D

DECORA
www.decora.pl
DLH
www.dlh.pl

DOMOTEKA
www.domoteka.pl

DRE
www.dre.pl

DRUTEX
www.drutex.pl

DURAVIT
www.duravit.pl

DYSON
www.dyson.pl

E

ECLISSE
www.eclisse.pl

ELICA
www.elica.com

ELKAMINO
www.elkaminodom.pl

ERNEST RUST
www.rust.pl

EZVIZ
www.ezviz.com

F

FALMEC
www.falmeccpolska.pl

FERRO
www.ferro.pl

FRANKE
www.franke.com

G

GARDEN LIVING
www.gardenliving.pl

GEBERIT
www.geberit.pl

H

H&M HOME
www.hm.com

HAIER
www.haier-europe.com

HANSGRÖHE
www.hansgrohe.pl

I

IKEA
www.ikea.com

IROBOT
www.irobot.pl

J

JAWOR-PARKIET
www.jawor-parkiet.pl

JBL
www.jbl.pl

JUAN
www.juan.pl

K

KÄRCHER
www.kaercher.com/pl

KETER
www.keter.pl

KFA ARMATURA
www.kfa.pl

KOMANDOR
www.komandor-meble.pl

KONTAKT-SIMON
www.kontakt-simon.com.pl

L

LAMINAM
www.laminam.com

LEIER
www.leier.pl

LEROY MERLIN
www.leroymerlin.pl

LG
www.lg.com

LOBERON
www.loberon.pl

LOFTLIGHT
www.loftlight.pl

LUBIANA
www.porcelana.pl

LUXUM
www.luxum.pl

M

MAISON BERGER PARIS
www.lampeberger.com.pl

MARCHEWKA
www.marchewka.pl

MAX KUCHNIE
www.maxkuchnie.pl

MIELE
www.miele.pl

MINTERIOR
www.minterior.pl

MIUFORM
www.miuform.com

MORE MADAM
www.moremadam.pl

N

NEW TRENDY
www.newtrendy.pl

NOWODVORSKI
www.nowodvorski.com

O

OCHNIK
www.ochnik.com

OMNIRES
www.omnires.com

ONLYBIO
www.onlybio.life

P

PAP DECO
www.papdeco.com

PEKA
www.peka.pl

PORTA
www.porta.com.pl

PROFBUD
www.profbud.pl

PTAK WARSAW EXPO
www.warsawexpo.eu

R

RADAWAY
www.radaway.pl

RAD-POL
www.rad-pol.com.pl

RAW DECOR
www.rawdecor.pl

ROCA
www.roca.pl

RONAL BATHROOMS
www.ronalbathrooms.com

ROSENTHAL
www.rosenthal.pl

S

SAMSUNG
www.samsung.com/pl

SORVELLA PERFUME
www.sorvellaperfume.pl

SZKLANY DOM
www.szklanydom.pl

ŚWIAT PODŁÓG
www.swiatpodlog.com.pl

T

TEKA
www.teka.com

TESCOMA
www.tescoma.pl

TP-LINK
www.tp-link.com

U

UNIMEBEL
www.unimebel.pl

V

VELUX
www.velux.pl

VERLE HOME
www.verle-home.com

VORWERK
www.vorwerk.com

VOSTER
www.voster.pl

VOX
www.vox.pl

W

WESTWING
www.westwing.pl

WISAN
www.wisan.pl

WIŚNIEWSKI
www.wisniewski.pl

Y

YANKEE CANDLE
www.yankeecandle.pl

Z

ZARA HOME
www.zarahome.com

ZWIEGER
www.zwieger.pl

Redaktor naczelna

Anna Grużewska
anna.gruzewska
@czasawnetrze.pl

Redaktor prowadzący

Robert Pierkowski
robert.pienkowski
@czasawnetrze.pl

Redaktor

Monika Utnik
monika.utnik
@czasawnetrze.pl

Korekta

Michał Gniazdowski

Opracowanie graficzne i DTP

Jakub Tarnowski
jakub.tarnowski@avt.pl

Obróbka kolorystyczna zdjęć

Gabriela Szpot

Redaktor prowadząca portal

Agnieszka Żuber
agnieszka.zuber@avt.pl

Traffic manager

Agnieszka Zdzichowska
agnieszka.zdzichowska@avt.pl
tel. 22 257 84 68

Dział reklamy

reklama@czasawnetrze.pl

Anna Brzywczy

anna.brzywczy
@czasawnetrze.pl

Małgorzata Cichecka

malgorzata.cichecka@avt.pl

Dorota Chrząszcz

dorota.chrzaszcz@avt.pl

Iwona Fijewska

iwona.fijewska@avt.pl

Katarzyna Minda

katarzyna.minda@avt.pl

Prenumerata

prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22
(godz. 10.00-14.00)

Kolportaż

Paweł Gago
Joanna Marcinkowska
joanna.marcinkowska
@avt.pl
tel. 22 257 84 29

Adres redakcji

Czas na Wnętrze
ul. Leszczynowa 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 68

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zamieszczone na łamach pisma Czas na Wnętrze treści reklamowe oraz artykuły promocyjne.

Wydawca



AVT – Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11, 03-197
Warszawa
tel. 22 257 84 99,
fax 22 257 84 00
www.avt.pl



Drukarnia
Walstead Central Europe



Wydawnictwo AVT
Korporacja sp. z o.o. należy
do Izby Wydawców Prasy



Czas na beztroską elegancję!

Dwie kultowe marki, jedna fantastyczna kolekcja. Seria „Idyllia” czerpiąca inspiracje z fantazyjności świata natury i jej cudów jest owocem współpracy Swarovski z Rosenthal.

tekst Anna Grużewska

Pelne finezji tradycyjne motywy zdobnicze (ptaki, kwiaty) zostały zaprezentowane w zupełnie nowej odsłonie. To kolekcja, w której magia przyrody, dzięki dekoracjom na porcelanie, zostaje niemal ożywiona. Ciekawostką dla miłośników kryształów Swarovski jest możliwość odnalezienia w kolekcji motywów opartych na pięciu ikonicznych figurach austriackiej marki, które stały się kanwą do stworzenia całościowej koncepcji dekoracyjnej serii „Idyllia”. Fasety kryształowych powierzchni trójwymiarowych figur ptaków i kwiatów zostały mistrzowsko oddane w wersji 2D. Zaawansowana technologia druku sprawia, że zdobienia nakładane ręcznie w formie kalki po wypaleniu elementów serwisu zyskują świetlistość i blask charakterystyczne dla kryształu. „Idyllia” kalejdoskopem barw celebrytuje piękno przyrody i porcelany. Podobnie jak w przypadku znanej już serii „Signum” także tutaj znakiem rozpoznawczym jest biżuteryjny akcent w postaci uchwytów przy dekielkach oraz powtarzający ich formę motyw dekoracyjny oparty na kształcie ośmiokąta. Dzięki zastosowaniu tej samej formy elementów obie kolekcje można łączyć, tworząc niepowtarzalne zestawienia na stole, gdzie obok bazy w charakterystycznych pastelowych odcieniach: zielonym, błękitnym, żółtym i różowym pojawiają się świetliste akcenty, budzące łącznie idylliczne skojarzenia. ●

zdjęcia materiały prasowe



Anna Grużewska

Redaktor Naczelna

Dziennikarka, redaktorka, miłośniczka designu i malarstwa. Skończyła warszawską ASP i Wydział Dziennikarstwa UW. Ogląda sesje, wybiera przedmioty, które znajdują się na łamach gazety, poznaje ich twórców. Ceni sobie możliwość rozmowy z projektantami, poznania ich pomysłów i racji. Lubi temperować ołówki, podróżować, oglądać dzieła sztuki w wielkich muzeach i małych kościółkach.

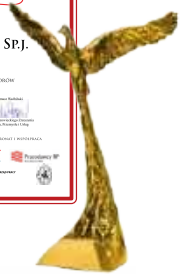
Elegancką
zastawę z kolekcji
„Idyllia” można kupić
na www.rosenthal.pl





PRODUCENT PŁYTEK

na ściany | podłogi | tarasy | schody | parapety



tel. +48 46 856 40 40 | tel. +48 602 292 707

biuro@elkaminodom.pl | www.elkaminodom.pl



Prostota w inteligentnym wydaniu

In-Wash® Ona



Zintegrowana technologia wysokiej jakości. Inspirowane regionem śródziemnomorskim wzornictwo w połączeniu z ukrytą, ale wydajną technologią. Wszystko dla twojego komfortu.



Dowiedz się więcej!

Roca